

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VIII kadencja



# Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 51. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2014 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 51. posiedzeniu Senatu:

senatora Grzegorza Biereckiego .....	7
senatora Grzegorza Biereckiego oraz senatora Henryka Ciocha .....	14
senatora Stanisława Gogacza .....	19
senatora Andrzeja Grzyba .....	24
senatora Jana Marii Jackowskiego .....	25
senatorów Jana Marii Jackowskiego, Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka oraz Marka Martynowskiego .....	28
senatora Wiesława Kiliana .....	30
senatora Macieja Klimy .....	35
senatorów Macieja Klimy, Stanisława Koguta, Marka Martynowskiego oraz Andrzeja Matusiewicza .....	38
senatora Ryszarda Knosali .....	41
senatora Waldemara Kraski .....	49
senatora Ireneusza Niewiarowskiego .....	52
senatora Jarosława Obremskiego .....	55
senatora Andrzeja Persona .....	69
senatora Leszka Piechoty .....	75
senatora Mariana Poślednika .....	78
senator Janiny Sagatowskiej .....	81
senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Henryka Górskiego, Beaty Gosiewskiej, Bohdana Paszkowskiego, Przemysława Błaszczyka oraz Zdzisława Pupy .....	86
senatorów Wojciecha Skurkiewicza, Beaty Gosiewskiej, Andrzeja Pająka, Bogdana Paszkowskiego, Roberta Mamąta, Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Zdzisława Pupy oraz Henryka Górskiego .....	94
senatora Krzysztofa Słonia .....	98
senatorów Krzysztofa Słonia, Henryka Górskiego oraz Andrzeja Pająka .....	99
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia, Marka Martynowskiego, Bohdana Paszkowskiego oraz Beaty Gosiewskiej .....	101
senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamąta, Przemysława Błaszczyka oraz Beaty Gosiewskiej .....	103

senatorów Grzegorza Wojciechowskiego, Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego oraz Krzysztofa Słonia.....	112
senatora Romana Zaborowskiego oraz senatora Leszka Czarnobaja.....	114
senator Alicji Zając .....	116
senatora Piotra Zientarskiego .....	119

# 51. POSIEDZENIE SENATU

(20 marca 2014 r.)



**Oświadczenie senatora Grzegorza Biereckiego**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

W dniu 29 stycznia 2014 r. władze Federacji Rosyjskiej zażądały od Unii Europejskiej, aby nie certyfikowała wieprzowiny wysyłanej do Rosji, co było równoznaczne z zakazem importu takiego mięsa na teren Federacji Rosyjskiej. Zamart eksport UE na wschód od linii Bugu, ale tylko tam, bo oto jeden z polskich branżowych miesięczników poinformował, że: „na początku lutego, gdy Rosja zamknęła swoje granice dla wieprzowiny z całej UE, ceny pikowały w dół. Na nasz rynek spłynęło przecenione mięso z Niemiec, które miało jechać do unii celnej (Rosja, Białoruś, Kazachstan), a do polskich zakładów z granicy wróciło mięso kierowane na Wschód”. Fakty mówią same za siebie. W obecnym czasie niemieckie zakłady przetwórcze przerabiają 58,8 miliona świń i według danych niemieckiego urzędu statystycznego prognozuje się dalszy wzrost produkcji wieprzowiny. W tym samym czasie pogłowie trzody chlewnej w Polsce szokująco spadło. W 2005 r. było 17 milionów sztuk trzody chlewnej, a w 2007 r. – już 19 milionów sztuk, niestety od roku przejścia rządów przez koalicję PO – PSL ta liczba dramatycznie spada i obecnie wynosi już tylko niespełna około 11 milionów sztuk.

Nie jest to niestety jedyna zła wiadomość. Dane statystyczne ukazują również dramatyczny spadek liczby pogłowia loch, a co się z tym wiąże – także liczby prosiąt, aż o 9%. Tę zdecydowanie złą tendencję trwającą już od siedmiu lat pogłębia załamanie produkcji ras rodzimych i brak propozycji dofinansowania produkcji prosiąt wraz z jednoczesnym, niemającym w takiej sytuacji uzasadnienia importem prosiąt, warchlaków czy nawet tuczników przekraczającym w okresie od stycznia do listopada 4,6 miliona sztuk trzody chlewnej, to jest o 32% więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku. Polska w roku ubiegłym wyeksportowała około 680 tysięcy ton produktów wieprzowych, a zaimportowała około 775,5 tysiąca ton. Bilans dla naszego kraju jest więc wyraźnie ujemny.

Brak strategii dotyczącej rolnictwa, w szczególności produkcji trzody chlewnej, kolejny już raz został boleśnie odczuty przez hodowców w związku z pojawieniem się w naszym kraju afrykańskiego pomoru świń. Główni odbiorcy naszej wieprzowiny, to jest Białoruś, Federacja Rosyjska, Japonia, Chiny, Korea Południowa czy Wietnam, zakazali importu. Jednocześnie pomimo obowiązywania w Unii Europejskiej Wspólnej Polityki Rolnej, która służy między innymi budowie zrównoważonego rozwoju rolnictwa oraz zasadzie solidarności finansowej, co pewien czas dowiadujemy się, że niektóre państwa UE próbują – zdecydowanie wbrew polskiemu interesowi – wprowadzić certyfikację, która pozwoli tym państwom na dostarczanie swoich produktów na rynki wyżej wymienionych odbiorców, co jednocześnie umożliwi im zajęcie miejsca naszych produktów.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Premiera z następującymi pytaniami.

1. Jak to się stało, że nasz kraj, jeszcze niedawno będący potęgą w produkcji trzody chlewnej, stał się jej importerem?
2. Czy Pana rząd posiada program odbudowy produkcji trzody chlewnej, ze szczególnym uwzględnieniem polskich stad rodzimych?
3. Czy planowane jest obniżenie podatku VAT na polską wieprzowinę, a jeśli tak, to do jakiej wielkości?
4. Czy rząd podjął działania (a jeśli tak, to jakie), ażeby zabezpieczyć zagraniczne rynki zbytu polskich produktów rolnych?
5. Czy Pański rząd popiera certyfikowanie wieprzowiny?
6. Jakie działania podjął rząd w związku z wykryciem u dzików w Niemczech choroby Aujeszzy'ego?
7. Czy planowana jest akcja informacyjna skierowana do polskich konsumentów w związku z pojawieniem się choroby Aujeszzy'ego?

Grzegorz Bierecki

**Odpowiedź  
MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2014.04.29

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Biereckiego podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie aktualnej sytuacji na rynku wieprzowiny, przekazane przy piśmie znak BPS/043-51-2209/14 dnia 26 marca 2014 r., uprzejmie informuję Pana Marszałka co następuje.

**Ad 1.**

Analizując sytuację w poszczególnych sektorach produkcji rolnej należy zwrócić uwagę, że gałęzie produkcji rolniczej są ze sobą wzajemnie powiązane. Dla przykładu niskie ceny zbóż powodują spadek opłacalności ich produkcji, natomiast mają pozytywne przełożenie na opłacalność produkcji zwierzęcej. Z kolei wzrost pogłowia zwierząt powoduje zwiększone zapotrzebowanie na pasze, a tym samym może spowodować wzrost cen zbóż i wzrost opłacalności ich produkcji. Pożądanym byłoby wzajemne zbilansowanie produkcji roślinnej i produkcji zwierzęcej z zapotrzebowaniem rynku, jednak w praktyce gospodarki rynkowej, szczególnie w warunkach postępującej globalizacji, jest to trudno osiągalne.

Spadek pogłowia świń w Polsce spowodowany był powiązaniem kilku czynników. W 2007 r. mieliśmy do czynienia z kryzysem na rynku w Unii Europejskiej, w tym w Polsce i znaczącym spadkiem cen świń. Uruchomiono wówczas, m.in. na wniosek Polski, instrumenty wsparcia rynku w postaci dopłat do prywatnego przechowywania oraz refundacji wywozowych. Wpłynęły one na poprawę sytuacji, ale część producentów, szczególnie posiadających niewielką produkcję świń, ograniczyła lub zaprzestała produkcji. W kolejnych latach obserwowany był bardzo znaczący wzrost cen zbóż, a więc pomimo wzrostu cen wieprzowiny opłacalność produkcji nie zwiększyła się na tyle, aby umożliwić odbudowę pogłowia świń i produkcji wieprzowiny do poziomu z 2007 r. Niezależnie od powyższego, należy mieć na uwadze zmiany strukturalne oraz mniejszą łatwość w zmianie kierunku produkcji w obecnych warunkach ekonomicznych.

W kolejnych latach ceny wieprzowiny w Polsce były wysokie na tle największych producentów wieprzowiny oraz średniej ceny w UE. Regularnie kształtowały się one na poziomie wyższym od cen w kilku, kilkunastu państwach członkowskich Unii Europejskiej. Największym problemem producentów świń pozostawały relacje cen świń do cen zbóż i pasz, co skutkowało niskim stanem pogłowia tych zwierząt. Wpłynęło to również na zmniejszenie ilości krajowego surowca dla ubojni i zwiększenie importu żywych zwierząt.

W latach 2007–2013 (dane w lipcu) pogłowie obniżyło się o 38,7%, natomiast produkcja w latach 2007–2012 zmniejszyła się o 19,9% i o dalsze kilka procent w 2013 r. (dane wstępne). Spadek produkcji wieprzowiny był więc mniej znaczący niż spadek pogłowia, w wyniku m.in. zwiększenia mięsności świń w Polsce, wzrostu masy tusz oraz obniżenia wieku ubijanych zwierząt, co przekłada się na szybszą rotację stada, a także zwiększenie przywozu żywca z innych państw UE.

Zmniejszenie produkcji oraz wzrost cen świń w Polsce spowodowały zmiany w kierunkach handlu wieprzowiną i zwiększenie jej przywozu do Polski.

**Ad 2.**

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje szereg działań mających na celu odbudowę i rozwój produkcji świń w Polsce.



W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 pomoc finansowa, w tym na cele inwestycyjne, kierowana będzie do określonych grup rolników oraz na określone rodzaje operacji. W przypadku sektora produkcji świń, wynik prac powołanego przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi „Zespołu ds. opracowania programu wsparcia sektora produkcji trzody chlewnej” stanowił podstawę i punkt wyjścia do dyskusji na temat ukierunkowania pomocy, w szczególności w przypadku poddziałania „Modernizacja gospodarstw rolnych”.

Projekt PROW 2014–2020, zatwierdzony przez Radę Ministrów oraz przekazany do akceptacji Komisji Europejskiej, zakłada wsparcie inwestycyjne gospodarstw rolnych w celu zwiększenia rentowności i konkurencyjności gospodarstw w następujących obszarach:

- a) rozwój produkcji psiań,
- b) rozwój produkcji mleka krowiego,
- c) rozwój produkcji bydła mięsnego,
- d) operacje związane z racjonalizacją technologii produkcji, wprowadzeniem innowacji, zmianą profilu produkcji, zwiększeniem skali produkcji, poprawą jakości produkcji lub zwiększeniem wartości dodanej produktu.

Planuje się, że producenci świń będą mogli ubiegać się o pomoc w ramach naboru ogólnopolskiego dotyczącego rozwoju produkcji psiań oraz w ramach naborów wojewódzkich dotyczących operacji, o których mowa w pkt d.

Ponadto uprzejmie informuję, że w ramach planowanego do wdrożenia Pakietu 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie (działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego, objętego PROW na lata 2014–2020), przewidziane jest zachowanie rodzimych ras zwierząt poprzez wspieranie i utrzymanie hodowli lokalnych ras odpowiednich gatunków zwierząt zagrożonych wyginięciem, objętych programem ochrony zasobów genetycznych, w tym świń rasy: puławska, złotnicka biała, złotnicka pstra. Pakiet ma na celu ochronę szczególnie cennych ras wybranych gatunków zwierząt gospodarskich (bydła, koni, owiec, świń i kóz), w przypadku których niska lub malejąca liczebność zwierząt hodowlanych stwarza zagrożenie ich wyginięcia. W ramach wspomnianego pakietu przewiduje się przyznawanie płatności do samic ww. ras świń w wysokości 1140 zł/szt.

Mając na uwadze powyższe, należy podkreślić, że wsparcie o podobnym charakterze jest realizowane w ramach Pakietu 7. Zachowanie zagrożonych zasobów genetycznych zwierząt w rolnictwie, „Programu rolnośrodowiskowego” objętego PROW na lata 2007–2013.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej nigdy nie stosowano płatności bezpośrednich ukierunkowanych na wsparcie hodowli świń.

Kolejną formą wsparcia dla sektora jest utrzymanie wsparcia postępu biologicznego w hodowli świń w maksymalnym zakresie dopuszczonym przepisami Unii Europejskiej.

Pomoc państwa w zakresie postępu biologicznego w produkcji zwierzęcej jest przyznawana na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 maja 2010 r. *w sprawie stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa* (Dz. U. Nr 91 poz. 595 z późn. zm.). Kierunki pomocy państwa określone w tym rozporządzeniu są zgodne z kierunkami wskazanymi w rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1857/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. w sprawie stosowania art. 87 i 88 Traktatu w odniesieniu do pomocy państwa dla małych i średnich przedsiębiorstw prowadzących działalność związaną z wytwarzaniem produktów rolnych oraz zmieniającym rozporządzenie (WE) nr 70/2001 (Dz. Urz. UE L 358 z 16.12.2006, s. 3) i obejmują w odniesieniu do świń pokrycie kosztów prowadzenia ksiąg hodowlanych przez podmiot uznany decyzją Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dofinansowanie kosztów prowadzenia oceny wartości użytkowej oraz sfinansowanie nagród na wystawach zwierząt hodowlanych. Beneficjentami dotacji na prowadzenie ksiąg hodowlanych i prowadzenie oceny wartości użytkowej zwierząt gospodarskich są przede wszystkim organizacje branżowe hodowców upoważnione przez ministra właściwego do spraw rolnictwa do realizacji tych zadań. Beneficjentami dotacji z tytu-

łu refundacji ww. nagród na wystawach są przede wszystkim organizacje zrzeszające hodowców poszczególnych gatunków zwierząt gospodarskich i izby rolnicze.

Aktualnie, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 maja 2010 r. *w sprawie stawek dotacji przedmiotowych dla różnych podmiotów wykonujących zadania na rzecz rolnictwa, ze środków budżetowych Państwa w produkcji zwierzęcej* przyznawane są dotacje na zadania służące tworzeniu, wdrażaniu i upowszechnianiu postępu w hodowli zwierząt gospodarskich.

W zakresie hodowli świń, na 2014 r. ze środków budżetowych na postęp biologiczny w produkcji zwierzęcej na dotowanie prowadzenia ksiąg oraz oceny wartości użytkowej świń przeznaczono ogółem 12.105 tys. zł, tj. na poziomie 2013 r.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że obecnie trwają prace nad projektami:

- 1) rozporządzenia Komisji Europejskiej uznającego niektóre kategorie pomocy w sektorze rolnictwa i leśnictwa oraz na obszarach wiejskich za zgodne ze wspólnym rynkiem, w zastosowaniu art. 107 i 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz uchylającego rozporządzenie Komisji (WE) nr 1857/2006;
- 2) wytycznych Unii Europejskiej w sprawie pomocy państwa w sektorze rolnym i leśnym i na obszarach wiejskich na lata 2014–2020.

W projektach tych Komisja przewiduje, w odniesieniu do ksiąg hodowlanych i oceny wartości użytkowej lub hodowlanej zwierząt gospodarskich, w tym świń, możliwość stosowania pomocy państwa w dotychczasowej wysokości, tj.:

- do 100% na pokrycie kosztów administracyjnych związanych z ustanowieniem i utrzymaniem ksiąg hodowlanych,
- do 70% na pokrycie kosztów badań przeprowadzonych przez strony trzecie lub w ich imieniu, w celu określenia jakości genetycznej lub wydajności inwentarza, z wyjątkiem kontroli podejmowanych przez właścicieli inwentarza i rutynowych kontroli jakości mleka.

Biorąc pod uwagę powyższe, pełnej informacji w zakresie możliwości kontynuowania pomocy państwa w odniesieniu do ksiąg hodowlanych i oceny wartości użytkowej lub hodowlanej zwierząt gospodarskich, w tym świń, będzie można udzielić z chwilą opublikowania ww. aktów prawnych. Jednakże Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje działania, aby Komisja Europejska utrzymała, według dotychczasowych zasad, przedmiotowe kierunki pomocy państwa na lata 2014–2020.

### **Ad 3.**

Uprzejmie informuję, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 11 marca 2004 r. *o podatku od towarów i usług* (Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm.) mięso, w tym mięso wieprzowe, opodatkowane jest preferencyjną 5% stawką podatku od towarów i usług.

### **Ad 4.**

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wielokrotnie informował Komisję Europejską o problemach występujących na polskim rynku wieprzowiny, w tym zwracał uwagę na występujące problemy z eksportem, apelując o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji również w tym zakresie.

Mając na uwadze pogarszającą się sytuację na rynku wieprzowiny, w tym spadek cen oraz problemy z eksportem polskiego mięsa wieprzowego, na posiedzeniu Komitetu ds. Wspólnej Organizacji Rynków w dniu 20 lutego 2014 r. Polska poinformowała Komisję Europejską o problemach występujących na polskim rynku wieprzowiny. Przedstawiciel Polski podkreślił, że cena wieprzowiny w Polsce obniża się od początku lutego 2014 r., występują także problemy z eksportem. Zaaapelowwał do Komisji Europejskiej o podjęcie działań mających na celu poprawę sytuacji na rynku wieprzowiny. Komisja Europejska poinformowała, że ściśle monitoruje sytuację na tym rynku, prowadzone są także negocjacje ze stroną rosyjską mające na celu zniesienie embarga na przywóz wieprzowiny z Unii Europejskiej wprowadzonego przez ten kraj.

Ponadto, pismem z dnia 24 lutego 2014 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Komisarza ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi z wnioskiem o podjęcie szybkich i zdecydowanych działań z wykorzystaniem istniejącego instrumentarium wsparcia rynku. We wniosku zwrócono uwagę, że Polska obserwuje z rosnącym niepokojem rozwój sytuacji na rynku wieprzowiny, wynikający z pojawienia się przypadków afrykańskiego pomoru świń u dzików w Unii Europejskiej, a w konsekwencji wprowadzenia ograniczeń w imporcie mięsa wieprzowego z UE przez niektóre państwa trzecie, szczególnie Federację Rosyjską. W przypadku Polski skutki te są tym dotkliwsze, że wykryte na terenie kraju przypadki ASF u dzików spowodowały konieczność utworzenia stref zagrożonych, objętych szeregiem zakazów i nakazów, a restrykcje w zakresie importu z Polski wprowadziły państwa trzecie stanowiące głównych partnerów handlowych Polski, tj. Federacja Rosyjska, Białoruś, Japonia czy Chińska Republika Ludowa.

W dniu 5 marca 2014 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Komisarza ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie tylko z wnioskiem o uruchomienie nadzwyczajnych środków wsparcia rynku wieprzowiny w formie pomocy finansowej dla producentów świń prowadzących działalność w strefie objętej restrykcjami wynikającymi z przepisów weterynaryjnych, ale także dopłat do prywatnego przechowywania mięsa wieprzowego oraz refundacji wywozowych, celem złagodzenia postępującego spadku cen oraz występujących w całej Polsce problemów ze zbytem świń.

W dniu 7 kwietnia 2014 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wystąpił do Komisji Europejskiej z kolejnym wnioskiem dotyczącym uruchomienia dopłat do prywatnego przechowywania wieprzowiny oraz refundacji wywozowych. Poinformowano, że Polska z rosnącym niepokojem analizuje ostatnie informacje na temat wprowadzonych przez Federację Rosyjską kolejnych ograniczeń w imporcie, tym razem produktów wieprzowych pochodzących z Polski i Litwy. Niepokój budzi nie tylko rozszerzenie embarga, ale także wybiórcze traktowanie krajów Unii Europejskiej, stanowiącej w całości strefę wolnego handlu. Mając powyższe na uwadze, wdrożenie tych instrumentów pozwoliłoby zagospodarować nadwyżkę wieprzowiny oraz stanowiłoby zachętę do poszukiwania nowych rynków zbytu, zwłaszcza w związku z prawdopodobieństwem długotrwałego braku możliwości eksportu wieprzowiny, szczególnie do państw Unii Celnej.

Ponadto uprzejmie informuję, iż mając na względzie zapewnienie rynku zbytu dla produktów rolno-spożywczych Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi podejmuje szereg działań informacyjno-promocyjnych na rynkach zagranicznych, dot. polskich produktów rolno-spożywczych, w szczególności produktów wpisanych na Listę Produktów Tradycyjnych, uczestniczących w systemie oznaczeń geograficznych, nazw pochodzenia, gwarantowanych tradycyjnych specjalności, rolnictwa ekologicznego oraz produktów oznaczonych znakiem Poznaj Dobrą Żywność. Działania te popularyzują wśród konsumentów, producentów i przetwórców oraz handlowców i dystrybutorów żywności rzetelne i wiarygodne informacje o produktach rolno-spożywczych oraz upowszechniają wiedzę o korzyściach wynikających z uczestnictwa w systemach jakości żywności.

Działania promocyjne służą także informowaniu konsumentów o warunkach pozyskiwania surowców, technologiach wytwarzania i systemach nadzoru nad jakością i bezpieczeństwem żywności oraz zasadach prawidłowego znakowania produktów oraz zasadach stosowanych w rolnictwie ekologicznym. W ramach działań promocyjnych popularyzujących jakość żywności Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi bierze czynny udział w licznych wydarzeniach wystawienniczo-targowych, zarówno w kraju, jak i za granicą. W 2014 roku Ministerstwo zorganizowało stoiska targowe podczas następujących wystaw zagranicznych: Grune Woche (Berlin, Niemcy), BioFach (Norymberga, Niemcy), Salima (Brno, Republika Czeska). Planowane jest także uczestnictwo w następujących targach: Wino & Delikatesy (Praga, Republika Czeska), Agrokomplex (Nitra, Słowacja), Ziemia Żywicielka (Czeskie Budziejowice, Republika Czeska), Złota Jesień (Moskwa, Federacja Rosyjska), Sial (Paryż, Francja).

Do wzmocnienia pozycji polskiego eksportu mięsa wieprzowego na rynkach zagranicznych niewątpliwie przyczyniają się działania informacyjno-promocyjne realizowane w ramach dostępnych instrumentów wsparcia promocji.

Jednym z nich jest mechanizm Wspólnej Polityki Rolnej „Wsparcie działań promocyjnych i informacyjnych na rynkach wybranych produktów rolnych”, administrowany przez Agencję Rynku Rolnego, w ramach którego obecnie realizowane są na rynkach krajów trzecich 2 kampanie informacyjno-promocyjne:

- 1) 3-letnia kampania informacyjno-promocyjna pt. „Europejskie mięso – tradycja, jakość i smak”, promująca na rynku Federacji Rosyjskiej, Chińskiej Republiki Ludowej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich świeże schłodzone lub mrożone mięso i jego przetwory, w tym świeżą schłodzoną lub mrożoną wołowinę, wieprzowinę i drób wysokiej jakości. Celem kampanii jest szerokie rozpowszechnienie oraz pogłębienie wiedzy o sposobie produkcji i poznanie walorów smakowych europejskiego mięsa oraz zwiększenie w krajach docelowych sprzedaży mięsa i jego przetworów wytwarzanych na terenie Unii Europejskiej. Całkowity budżet programu wynosi blisko 4,8 mln €;
- 2) od lipca 2013 r. prowadzona jest 3-letnia kampania informacyjno-promocyjna pn. „Tradycja i jakość europejskiego mięsa”, promująca na rynku Korei Płd., Stanów Zjednoczonych i Wietnamu świeżej, schłodzonej lub mrożonej wołowiny i wieprzowiny oraz przetworów spożywczych wytwarzanych na bazie tych produktów. Celem kampanii jest wzrost eksportu europejskiego mięsa i jego przetworów na rynkach docelowych oraz pogłębienie wiedzy o walorach smakowych i sposobie produkcji europejskiego mięsa, a także wzrost rozpoznawalności europejskiego mięsa w odniesieniu do jego wysokiej jakości. Całkowity budżet programu wynosi ponad 4,96 mln €.

Kolejnym rozwiązaniem systemowym, mającym na celu wspieranie marketingu rolnego, wzrostu spożycia i promocji mięsa wieprzowego i jego przetworów, a tym samym wzrost ich eksportu jest ustawa z dnia 22 maja 2009 r. o *funduszach promocji produktów rolno-spożywczych* (Dz. U. Nr 97, poz. 799, z późn. zm.). W ramach ww. ustawy utworzono 9 funduszy promocji, w tym Fundusz Promocji Mięsa Wieprzowego. W ramach ww. funduszu, branża ze środków własnych finansuje działania tj.: informowanie o jakości i zaletach mięsa wieprzowego, działania mające na celu promocję spożycia mięsa wieprzowego oraz jego przetworów, udział w wystawach i targach, prowadzenie badań rynkowych, badań naukowych i prac rozwojowych, szkolenia producentów i przetwórców, udział krajowych organizacji branżowych w pracach specjalistycznych stałych i roboczych komitetów organizacji międzynarodowych, zajmujących się problemami rynku mięsa wieprzowego.

Dodatkowo, w ramach realizowanego przez Ministerstwo Gospodarki projektu systemowego pn. „Promocja polskiej gospodarki na rynkach międzynarodowych” Agencja Rynku Rolnego prowadzi działania promocyjne w ramach Branżowego Programu Promocji Branży Polskich Specjalności Żywnościowych. Program realizowany jest od czerwca 2012 r. do maja 2015 r. i obejmuje następujące rynki docelowe: Federacja Rosyjska, Niemcy, Chińska Republika Ludowa, Francja, Ukraina oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie. Celem Programu jest wykreowanie polskich silnych marek, które będą rozpoznawalne na świecie i kojarzone przez to z krajem pochodzenia, poprzez stworzenie przedsiębiorcom możliwości kompleksowej i usystematyzowanej promocji ich produktów za granicą, w tym przetwarzanie i konserwowanie mięsa, produkcja wyrobów z mięsa. Łączna kwota środków przewidziana na realizację branżowego programu promocji polskich specjalności żywnościowych wynosi blisko 4,4 mln zł.

#### **Ad 5.**

Uprzejmie informuję, że na podstawie art. 4 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o *wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich* (Dz. U. z 2013 r., poz. 173) uznawane są, w drodze decyzji administracyjnej ministra właściwego do spraw rozwoju wsi, krajowe systemy jakości żywności.

Krajowe systemy jakości żywności są odpowiedzią na stale zwiększające się wymagania konsumentów, którzy oczekują od żywności obecnej na rynku, spełniania surowych kryteriów jakościowych. Systemy jakości żywności przyczyniają się do zwiększenia

szenia rozpoznawalności produktów wysokiej jakości oraz przekazania konsumentom czytelnej informacji mającej na celu ułatwienie wyboru produktów wysokiej i powtarzalnej jakości.

Specyfika produktów końcowych wytworzonych w ramach krajowych systemów jakości żywności wynika ze szczegółowych obowiązków nałożonych na producentów, gwarantujących jakość produktu końcowego, która w sposób znaczący przewyższa handlową jakość produktów. Systemy te obejmują obowiązujące opisy produktów, a zgodność z tymi opisami jest weryfikowana przez niezależny organ kontrolny.

Do chwili obecnej zostały uznane za krajowe dwa systemy jakości obejmujące mięso wieprzowe wysokiej jakości:

- System Gwarantowanej Jakości Żywności (QAFP) opracowany przez Unię Producentów i Pracodawców Przemysłu Mięsnego, oraz
- System Jakości Wieprzowiny PQS (Pork Quality System) opracowany przez Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej „POL SUS” oraz Związek „Polskie Mięso”.

#### **Ad 6.**

Zgodnie z załącznikiem nr I decyzji Komisji nr 2008/185/WE z dnia 21 lutego 2008 r. w sprawie dodatkowych gwarancji w wewnątrzspółnotowym handlu trzodą chlewną odnoszących się do choroby Aujeszkyego oraz kryteriów przekazywania informacji o tej chorobie (Dz. Urz. L 59 z 04.03.2008, str. 19 z późn. zm.) Niemcy są państwem wolnym od choroby Aujeszkyego w odniesieniu do świń. Jednocześnie potwierdzenie przypadku choroby Aujeszkyego u dzików nie wpływa na status gospodarstw utrzymujących świnię na terytorium tego kraju. Niemcy nadal uznane są za państwo wolne od choroby Aujeszkyego u świń, które ma możliwość prowadzenia swobodnego handlu trzodą chlewną bez konieczności potwierdzania dodatkowych gwarancji w odniesieniu do tej choroby.

#### **Ad 7.**

Choroba Aujeszkyego nie stwarza zagrożenia dla życia i zdrowia konsumentów. Mięso i produkty mięsne pozyskiwane od świń chorych na chorobę Aujeszkyego są zdatne do spożycia i nie stwarzają zagrożenia dla konsumentów. Należy też podkreślić, że w Polsce od 2008 r. prowadzony jest program zwalczania choroby Aujeszkyego, którego celem jest uwolnienie terytorium Polski od tej choroby u świń oraz wpisanie Polski do załącznika I ww. decyzji Komisji. Aktualnie Polska należy do państw członkowskich, w których wprowadzono zatwierdzone krajowe programy kontroli w celu zwalczania choroby Aujeszkyego (załącznik II do ww. decyzji).

Mając więc na względzie brak zagrożenia dla konsumentów oraz fakt, że Polska posiada niższy status epizootyczny w stosunku do tej choroby niż Niemcy, prowadzenie akcji informacyjnej dla polskich konsumentów wydaje się nie mieć uzasadnienia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatora Grzegorza Biereckiego  
oraz senatora Henryka Ciocha**

*skierowane do prezesa Narodowego Banku Polskiego Marka Belki*

*Szanowny Panie Prezesie!*

*W związku ze zbliżającymi się stress-testami dotyczącymi stu dwudziestu ośmiu banków europejskich, w tym również banków będących właścicielami banków komercyjnych działających w Polsce, oraz z uwagi na niezwykle doniosłą publiczną wypowiedź Pana Prezesa, że „sektor bankowy ma problem z kredytami hipotecznymi w walutach obcych”, głównie we franku szwajcarskim, oraz że „sektor bankowy w Polsce nie powinien udawać, że problem ten nie istnieje, i pozostawić go bez rozwiązania”, w pełni podzielając tę opinię, zwracamy się do Pana Prezesa z prośbą o informacje dotyczące następujących kwestii.*

*1. Czy Narodowy Bank Polski podziela opinię, że straty banków komercyjnych z tytułu ewentualnego przewalutowania kredytów mieszkaniowych w obcych walutach wyniosłyby 42 miliardy zł, jak podaje Komisja Nadzoru Finansowego? Na czym miałyby polegać mechanizmy tych ewentualnych strat banków? Czy mamy tu do czynienia z kosztami banków – jeśli tak, to w jakiej wysokości – czy też z utraconymi korzyściami, a jeśli tak, to również w jakiej wysokości?*

*2. Czy NBP popiera pogląd, że co najmniej trzy banki komercyjne byłyby z tego tytułu narażone na bankructwo? A jeśli tak, to jakie byłyby to banki i jaka jest skala zagrożeń w bilansach tych banków z tego tytułu? Czy banki te posiadają dostateczne wsparcie ze strony swych właścicieli na wypadek zagrożenia utraty kapitałów?*

*3. Jakie według NBP byłyby rzeczywiste straty banków z tytułu przewalutowania kredytów i czy w rzeczywistości nie dotyczyłyby one tylko tej części niesłusznie osiągniętych zysków?*

*4. Czy NBP zbada kwestię ewentualnych manipulacji polskim WIBOR w latach 2006–2012 i czy nie sądzi, że podejmowane wówczas praktyki w kwestii ustalania stawki WIBOR przez przedstawicieli banków komercyjnych mogły pośrednio promować zaciąganie kredytów mieszkaniowych głównie w walutach obcych, w tym zwłaszcza we franku szwajcarskim, a nawet wręcz zmuszać do tego?*

*5. Czy NBP mógłby wskazać, czym obecnie zabezpieczone są pozycje kredytów walutowych we franku szwajcarskim na mieszkania w bilansach banków posiadających największe pule owych kredytów? Czy owe zabezpieczenia są wystarczające na wypadek gwałtownego osłabienia się kursu polskiej waluty lub negatywnej oceny w ramach przeprowadzonych stress-testów? Jaka jest obecnie wartość zobowiązań zaciągniętych przez banki we franku szwajcarskim na dzień 31 grudnia 2013 r. oraz jakie jest saldo kredytów walutowych udzielonych we franku szwajcarskim na koniec 2013 r.?*

*Grzegorz Bierecki  
Henryk Cioch*

**Odpowiedź  
WICEPREZESA  
NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO**

Warszawa, 15 kwietnia 2014 r.

Pani Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dnia 26.03.2014 r. o sygnaturze BPS/043-51-2210/14, przesyłam w załączeniu odpowiedzi na pytania zawarte w oświadczeniu senatorów Grzegorza Biereckiego i Henryka Ciocha złożonym na posiedzeniu Senatu w dniu 20.03.2014 r.

Łączna wartość kredytów i innych należności we franku szwajcarskim (CHF) na koniec 2013 r. wyniosła 147,7 mld zł, z czego 134,3 mld zł (około 40 mld CHF) stanowiły kredyty mieszkaniowe dla gospodarstw domowych. Wartość bilansowych zobowiązań sektora bankowego w CHF wyniosła 75,3 mld zł.

Można wyróżnić dwa główne typy ryzyka banków związane z kredytami mieszkaniowymi w CHF udzielanymi gospodarstwom domowym: ryzyko kredytowe oraz ryzyko rynkowe. Zabezpieczeniem pierwszego jest m.in. hipoteka na kredytowanej nieruchomości. Ryzyko walutowe, którego źródłem jest portfel kredytów walutowych, jest równoważone zobowiązaniami w walutach obcych (m.in. pożyczkami od nierezydentów z grupy kapitałowej) lub instrumentami pochodnymi (głównie *fx swap* i CIRS). Zmiany wartości aktywów (w tym kredytów mieszkaniowych) wynikające ze zmian kursów walutowych kompensowane są odpowiednimi zmianami wartości pasywów walutowych i instrumentów pochodnych, służących zabezpieczeniu ryzyka walutowego. Banki narażone są jednak na ryzyko nieodnowienia tych transakcji oraz wzrostu kosztów zabezpieczenia (wzrost premii na pożyczkach i transakcjach *fx swap* i CIRS).

Zgodnie z zasadami sporządzania sprawozdań finansowych banków, należności i zobowiązania wyrażone w walutach obcych (w tym kredyty walutowe w CHF) wyceniane są w bilansach banków po kursach walut obcych z dnia sporządzenia tych sprawozdań. W okresie styczeń 2013 r. – marzec 2014 r. kurs CHF wahał się w przedziale 3,31–3,55 zł. Dominująca część kredytów mieszkaniowych nominowanych w CHF została natomiast udzielona w latach 2005–2008, kiedy średni kurs CHF był znacznie niższy i wynosił około 2,40 zł. Z powodu tej różnicy zamiana kredytów w CHF na złote po kursach z dnia udzielenia kredytu spowodowałaby, że wartość aktywów w bilansach banków znacznie by się zmniejszyła. Ponieważ spadek należności z tytułu kredytów walutowych w CHF nie zostałby w żaden sposób zrekompensowany, tj. nie zmniejszyłyby się z tego tytułu zobowiązania banków ani nie wzrosłyby inne pozycje ich aktywów, banki zmuszone byłyby odnotować z tytułu tej operacji straty finansowe.

Strat banków z tytułu przewalutowania kredytów walutowych na złote po kursie znacznie niższym od bieżącego kursu rynkowego nie można określić jako utraconych korzyści. Wcześniejszy wzrost zadłużenia kredytobiorców w wyrażeniu złotowym, wynikający z deprecjacji złotego i przeliczenia na złote kwot wyrażonych w umowie kredytowej w CHF, nie był bowiem źródłem dodatkowych zysków dla banków. Banki zarządzając ryzykiem walutowym utrzymują z reguły zrównoważoną pozycję walutową. W okresie deprecjacji złotego następował wzrost wartości aktywów w związku ze wzrostem wartości kredytów walutowych po przeliczeniu ich na złote, jednocześnie jednak zwiększały się zobowiązania banków wyrażone w walutach obcych oraz zobowiązania wynikające z transakcji instrumentami pochodnymi służącymi do zabezpieczenia ryzyka walutowego.

Biorąc pod uwagę relatywnie wysoki obecnie poziom kursu CHF do złotego w stosunku do kursu po jakim została udzielona dominująca część tych kredytów oraz wartość portfela walutowych kredytów mieszkaniowych w CHF, straty banków z tytu-

łu zamiany kredytów w CHF po kursie z dnia udzielenia kredytów byłyby bardzo wysokie. W opinii NBP nie ma podstaw do kwestionowania podanych przez KNF szacunków tych strat<sup>1</sup>. Należy zaznaczyć, że KNF dysponuje dokładnymi informacjami o sytuacji finansowej banków, a dodatkowo specjalnie na potrzeby swojego opracowania pozyskała bezpośrednio od banków dodatkowe dane, które zostały użyte w szacunkach. Na zbliżoną wielkość strat wskazują również szacunki NBP.

Przy tak dużej skali strat, jakie poniosłyby banki przy przewalutowaniu kredytów, nie do uniknięcia byłby znaczny ubytek kapitałów własnych niektórych banków. W bankach, w których wartość portfela kredytów mieszkaniowych w CHF jest wysoka w stosunku do ich kapitałów, straty mogłyby spowodować ich niewypłacalność (wartość zobowiązań przekroczyłaby wartość aktywów). W kilku przypadkach banki miałyby wprowadzić po tej operacji nadal dodatnie fundusze własne, jednak zgodnie z prawem byłyby one niewystarczające do bezpiecznego prowadzenia działalności. Zgodnie z danymi KNF, aby zapewnić minimalny wymagany przepisami prawa poziom funduszy własnych po przeprowadzeniu operacji przewalutowania, banki musiałyby zostać dokapitalizowane kwotą około 13 mld zł. Aby poziom funduszy własnych był zgodny z zaleceniami KNF, dokapitalizowanie musiałyby wynieść około 24 mld zł. NBP nie dysponuje informacjami dotyczącymi ewentualnych zobowiązań finansowych zagranicznych spółek dominujących polskich filii. Ponieważ, we wspomnianych wyżej bankach zgromadzonych jest około 20% depozytów gospodarstw domowych i przedsiębiorstw, a ich udział w kredytach dla sektora niefinansowego przekracza 25%, miałyby to nie tylko krytyczne skutki dla tych banków, ale stwarzałyby zagrożenie dla stabilności całego sektora bankowego oraz rozwoju gospodarki.

Narodowy Bank Polski nie może udostępnić danych dotyczących sytuacji finansowej konkretnych banków. Zgodnie z ustawą o Narodowym Banku Polskim<sup>2</sup> dane takie mogą być przekazywane jedynie podmiotom wprost wskazanym w ustawie, m.in. Komisji Nadzoru Finansowego, Ministerstwu Finansów i Głównemu Urzędowi Statystycznemu, w zakresie niezbędnym do realizacji wskazanych tam ustawowych zadań. Zgodnie z art. 23 ust. 6 ustawy o NBP dotyczy to także opracowań i ocen zawierających dane indywidualne, umożliwiających powiązanie ich z konkretnym podmiotem lub jego zidentyfikowanie.

Do oceny odporności banków na zewnętrzne negatywne szoki NBP wykorzystuje testy warunków skrajnych obejmujące szok makroekonomiczny, rynkowy i płynności. Szok rynkowy zakłada m.in. deprecjację złotego wpływającą na wzrost wymogów kapitałowych i pogorszenie jakości portfela kredytowego banków na skutek wzrostu obciążeń spłatą kredytów w przypadku kredytobiorców spłacających kredyty walutowe. Szok płynnościowy zakłada odpływ części finansowania zagranicznego i spadek zaufania zarówno ze strony innych krajowych instytucji finansowych, jak i podmiotów sfery realnej, skutkujący wycofaniem części ich depozytów.

Wyniki testów warunków skrajnych i symulacji zdolności absorbowania strat opublikowane w *Raporcie o stabilności systemu finansowego z grudnia 2013 r.* wskazują, że odporność banków na szoki jest wysoka. W konsekwencji, większość banków mogłaby bezpiecznie funkcjonować i zaabsorbować skutki materializacji scenariusza znacznego spowolnienia wzrostu gospodarczego. Analizy NBP wskazują jednak, że pomiędzy bankami występuje zróżnicowanie buforów kapitałowych i kilka banków

<sup>1</sup> Szacunki strat, jakie poniósłby sektor bankowy w wyniku przewalutowania kredytów mieszkaniowych we franku szwajcarskim (CHF) na złote po kursie z dnia ich udzielenia zostały przedstawione w opracowaniu Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 3.10.2013 r. „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”. Dotyczyły one 18 banków posiadających największe portfele kredytów we franku szwajcarskim, których udział w portfelu kredytów mieszkaniowych w CHF udzielonych przez cały sektor bankowy wyniósł prawie 100%. Według tych szacunków, łączna strata sektora bankowego z tytułu przewalutowania kredytów, obliczona jako różnica pomiędzy wynikiem finansowym za I półrocze 2013 r. a wynikiem jaki powstałby po przewalutowaniu, wyniosłaby 44,4 mld zł. Zob. [https://www.knf.gov.pl/Images/FRZEWALUTOWANIE\\_tcm75-35881.pdf](https://www.knf.gov.pl/Images/FRZEWALUTOWANIE_tcm75-35881.pdf)

<sup>2</sup> Ustawa o Narodowym Banku Polskim z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 908, z późn. zm.).



cechuje się relatywnie niższą odpornością. Banki te powinny dążyć do zwiększenia buforów kapitałowych w celu zmniejszenia wrażliwości na potencjalne szoki. Wyniki symulacji szoku płynności wskazały na nieznaczny wzrost odporności banków, jednak równocześnie dowodzą, że dla stabilnego funkcjonowania krajowego systemu finansowego pożądane jest, aby banki posiadały zdywersyfikowane źródła finansowania i nie polegały w zbyt dużym stopniu na finansowaniu ze strony zagranicznych podmiotów dominujących.

NBP pragnie zauważyć, że mechanizm wyznaczania stawek referencyjnych WIBOR/WIBID pozytywnie wyróżnia się na tle zasad fixingu innych stawek rynku pieniężnego w Unii Europejskiej, w tym stawek LIBOR<sup>3</sup>. Po pierwsze krajowe stawki rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych mają charakter transakcyjny. Zgodnie z postanowieniami działu 5 *Regulaminu fixingu stawek referencyjnych WIBOR i WIBID*<sup>4</sup> w okresie 15 min od publikacji stawek referencyjnych kwotujący mają obowiązek zawrzeć transakcje z innymi bankami uczestniczącymi w fixingu z zastosowaniem stóp procentowych nie gorszych od tych, które przekazali na potrzeby wyznaczenia fixingu w danym dniu. Komisja Europejska wskazuje, że taki regulaminowy obowiązek zawarcia transakcji jest mechanizmem zwiększającym odporność stawki referencyjnej na manipulację i pozytywnie wpływającym na jakość kwotowań przekazywanych przez uczestników fixingu<sup>5</sup>. Po drugie banki kwotujące stopy procentowe na potrzeby wyznaczenia stawki WIBOR określają oprocentowanie lokat, które są skłonne złożyć w innych bankach uczestniczących w fixingu. Kwotowanie oprocentowania, po którym jest się gotowym faktycznie udzielić pożyczki innym uczestnikom fixingu, a nie po którym potencjalnie można byłoby pozyskać finansowanie, pozwala uniknąć niekorzystnego zjawiska *credit-signalling*, które występowało przy wyznaczaniu stawek referencyjnych LIBOR.

NBP na bieżąco analizuje sytuację na krajowym rynku pieniężnym i kształtowanie się stawek referencyjnych WIBOR/WIBID. W latach 2006–2012 stawki referencyjne WIBOR/WIBID właściwie reagowały na decyzje Rady Polityki Pieniężnej o zmianie stóp procentowych NBP i oczekiwania dotyczące tych zmian, co miało istotne znaczenie dla realizacji polityki pieniężnej. Obserwowane w tym okresie różnice między poziomem stawek WIBOR a stawek referencyjnych rynku pieniężnego w krajach wysoko rozwiniętych (np. CHF LIBOR), które mogły w jakiś sposób oddziaływać na decyzje banków i gospodarstw domowych dotyczące zaciąganych kredytów mieszkaniowych, wynikały przede wszystkim z dysparytetu występującego między stopami procentowymi NBP i banków centralnych tych krajów (np. Szwajcarii)<sup>6</sup>.

W opinii NBP stawki referencyjne WIBOR właściwie oddawały rzeczywisty koszt pozyskiwania finansowania na rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych przez banki spełniające kryteria uczestnictwa w fixingu. Silny, globalny wzrost awersji do ryzyka, który nastąpił po upadłości banku inwestycyjnego Lehman Brothers we wrześniu 2008 r., przyczynił się do zaburzeń na rynkach pieniężnych wielu walut. Niskie limity na ryzyko kredytowe nakładane przez banki oraz agresywna konkurencja o pozyskanie depozytów detalicznych powodowały, że niektóre z nich mogły być przejściowo zmuszone do finansowania się po koszcie wyższym niż stawki WIBOR. Działania wprowadzone przez NBP w reakcji na globalny kryzys finansowy w ramach *Pakietu zaufania* ułatwiły jednak bankom krajowym m.in. pozyskiwanie płynności, przyczyniając się do spadku premii za ryzyko kredytowe kontrahenta i stabilizacji sytuacji na rynku pieniężnym.

<sup>3</sup> Udzielane przez banki działające w Polsce kredyty mieszkaniowe nominowane w walutach obcych, w tym we franku szwajcarskim, są oprocentowane według stawek LIBOR.

<sup>4</sup> *Regulamin fixingu stawek referencyjnych WIBID i WIBOR*, Stowarzyszenie Rynków Finansowych ACI Polska, <http://www.acipolska.pl/wibor/regulamin.html>

<sup>5</sup> *Consultation document on the regulation of indices, A Possible Framework for the Regulation of Production and Use of Indices serving as Benchmarks in Financial and other Contracts*, European Commission, Brussels 2012, s. 13.

<sup>6</sup> Por. Zalecenie Europejskiej Rady ds. Ryzyka Systemowego z dnia 21 września 2011 r. dotyczące kredytów w walutach obcych (ERRS/2011/1) (2011/C 342/01) [http://www.esrb.europa.eu/pub/pdf/recommendations/2011/ESRB\\_20111.pl.pdf32430d0e00cdb63e677799b116cfb058](http://www.esrb.europa.eu/pub/pdf/recommendations/2011/ESRB_20111.pl.pdf32430d0e00cdb63e677799b116cfb058)

Niezależnie od tego, mając na uwadze zmniejszenie w ostatnich latach aktywności na krajowym rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych o terminie powyżej 1W oraz informacje o podejrzeniach w odniesieniu do kilku banków zagranicznych o manipulacje przy ustalaniu stawek LIBOR i EURIBOR, NBP w 2011 r. podjął działania nakierowane na bardziej szczegółowe monitorowanie tego rynku i zbieranie danych o pojedynczych transakcjach. Ich efektem było wprowadzenie zmian w systemie płatności wysokokwotowych SORBNET, dzięki którym od kwietnia 2012 r. banki (uczestnicy tego systemu, obecnie SORBNET2) przesyłają do NBP informacje o kwocie, terminie i oprocentowaniu niezabezpieczonych lokat międzybankowych. Informacje te są przekazywane w zleceniach płatniczych z tytułu złożenia i zwrotu wspomnianych transakcji lokacyjnych, co umożliwia NBP weryfikowanie poprawności danych oraz analizowanie aktywności poszczególnych banków.

W ten sposób NBP, jako jeden z nielicznych banków centralnych na świecie, uzyskał możliwość monitorowania rzeczywistego oprocentowania transakcji zawieranych na krajowym rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych i porównywania go z kwotowaniami banków przekazywanymi na potrzeby fixingu stawek WIBOR/WIBID. Jednym z zamierzonych efektów wprowadzenia takiego rozwiązania było uświadomienie bankom uczestniczącym w fixingu stawek WIBOR/WIBID, że bank centralny we współpracy z UKNF ma możliwość zweryfikowania ich kwotowań na potrzeby fixingu poprzez zestawienie z rzeczywistym oprocentowaniem transakcji zawieranych przez nie na krajowym rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych. Szczegółowa analiza informacji o pojedynczych transakcjach na krajowym rynku niezabezpieczonych lokat międzybankowych pozwala stwierdzić, że stawki WIBOR/WIBID nie odbiegają istotnie od oprocentowania rzeczywistych transakcji zawieranych przez banki na tym rynku.

Z poważaniem

WICEPREZES  
Narodowego Banku Polskiego  
Witold Koziński

**Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego

Oświadczenie senatorskie kieruję do ministra gospodarki w związku z całkowitą likwidacją z dniem 31 marca 2014 r. rejonu energetycznego Lubartów, obecnie sekcji.

Według Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Lubelskich Zakładów Energetycznych SA restrukturyzacja podmiotu PGE Dystrybucja SA Oddział Lublin powinna być przeprowadzana w sposób efektywny i logiczny, z uwzględnieniem zrównoważonego rozwoju całego regionu. Argumenty, jakie przedstawiają związkowcy, dotyczą między innymi tego, że pozostawienie sekcji Lubartów zakładu energetycznego zapewniłoby wygodę w załatwianiu spraw odbiorcom, którzy mieszkają w najbliższych gminach. W przypadku likwidacji sekcji w każdej sprawie będą oni musieli jeździć do Lublina. Następnym argumentem dotyczy tego, że utrzymane byłyby miejsca pracy w regionie, utrzymany byłby rozwój regionu, a interesanci, załatwiając sprawy na miejscu, korzystaliby z infrastruktury, banków, sklepów i innych obiektów.

Podczas likwidacji rejonu energetycznego Lubartów i tworzenia sekcji dyrektor generalny, jak twierdzą związkowcy, obiecał pozostawienie sekcji w Lubartowie. Pracownicy, którzy będą przeniesieni z Lubartowa do Lublina, będą wykonywali tam taką samą pracę jak w Lubartowie. Pracy jest bardzo dużo i bez znaczenia jest to, czy będzie ona wykonywana w Lubartowie czy w Lublinie. Obecnie kilka osób zatrudnionych jest na umowę-zlecenie.

Związkowcy twierdzą, że nikt w sposób logiczny, przejrzysty, klarowny nie przedstawił im korzyści wynikających z przeniesienia zakładu terenowego do Lublina, poza doraźną korzyścią wynikającą ze sprzedaży majątku, czyli biurowca. Związkowcy chcą szeroko zakrojonej konsultacji na temat restrukturyzacji tak ważnej dla wszystkich obywateli gałęzi gospodarki z przedstawicielami zarządu PGE, środowisk biznesowych, ekonomicznych, administracji terenowej i rządowej oraz społecznymi przedstawicielami sekcji zakładu energetycznego.

Proszę Ministra Gospodarki, Pana Wicepremiera, o ustosunkowanie się do tej sytuacji.

Stanisław Gogacz

**Stanowisko  
MINISTRA GOSPODARKI**

Warszawa, 14 kwietnia 2014 r.

Pan  
Włodzimierz Karpiński  
Minister Skarbu Państwa

Szanowny Panie Ministrze,  
zgodnie z właściwością wynikającą z treści art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2007 r. Nr 65, poz. 437 z późn. zm.), przekazuję oświadczenie senatora Stanisława Gogacza (sygn.: BPS/043-51-2211/14) z uprzejmą prośbą o udzielenie zainteresowanemu odpowiedzi.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Jerzy W. Pietrewicz  
Pełnomocnik Rządu  
do spraw Deregulacji Gospodarczych  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 16 maja 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Stanisława Gogacza Senatora RP podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie likwidacji przez PGE Dystrybucja SA Rejonu Energetycznego Lubartów przedstawiam stosowne wyjaśnienia.

Na wstępie należy podkreślić, że PGE Dystrybucja SA będąc Operatorem Systemu Dystrybucyjnego jest podmiotem niezależnym od struktury własnościowej w zakresie sposobu pełnienia funkcji OSD. Zakres i sposób pełnienia funkcji OSD określony jest ustawą Prawo Energetyczne.

Według informacji Zarządu PGE SA *Program konsolidacji Rejonów i Posterunków Energetycznych* zrealizowany w roku 2012 miał na celu zwiększenie wydajności pracy Rejonów i Posterunków Energetycznych, dostosowanie jednostek terenowych do wymogów rynku i Regulatora oraz ograniczenie kosztów funkcjonowania spółki PGE Dystrybucja SA. W ocenie PGE Dystrybucja SA otoczenie zewnętrzne oraz stanowisko URE oraz wytyczne konstruowania taryf, w zakresie kształtowania cen i stawek za dystrybucję energii elektrycznej na lata 2012–2015, wymuszają ograniczanie kosztów operacyjnych z jednoczesnym podnoszeniem efektywności dystrybucyjnej w sferze technicznej.

W efekcie wprowadzonych zmian organizacyjnych m.in. w PGE Dystrybucja SA Oddział Lublin skonsolidowano 3 Rejony Energetyczne, wśród nich RE Lubartów. Obecnie w Lubartowie funkcjonuje Posterunek Energetyczny, prowadzący eksploatację sieci w mieście i okolicznych gminach.

*Program konsolidacji Rejonów Posterunków Energetycznych* był poprzedzony analizami, z których wynikało, że duże Rejony i Posterunki Energetyczne działają bardziej efektywnie, wykorzystując posiadane zasoby. Struktura organizacyjna Rejonów i Posterunków Energetycznych ukształtowana została ponad 40 lat temu. Od tego czasu, szczególnie w ostatnich latach, bardzo dynamicznie zmieniał się potencjał techniczny, jakim dysponuje dostawca energii. Warto dodać, że stopniowo postępująca automatyzacja pracy sieci, stosowanie przy realizacji licznych inwestycji także nowych mniej awaryjnych technologii i urządzeń, budowa linii kablowych w terenach silnie zurbanizowanych, lepszy sprzęt dla brygad technicznych – to czynniki, które w pierwszej kolejności decydują o jakości usługi dostawcy energii. Przede wszystkim z tego powodu, zdaniem Zarządu PGE SA wprowadzane zmiany organizacyjne były konieczne.

Zmiany organizacyjne w PGE Dystrybucja SA Oddział Lublin nie były połączone z redukcją etatów. Pracownicy konsolidowanych jednostek nadal znajdują zatrudnienie w Oddziale Lublin. Niektórym osobom zmieniono zakres obowiązków, miejsce świadczenia pracy. Według Zarządu PGE SA zmiany zostały przeprowadzone w taki sposób, aby nie tylko zapewnić bezpieczeństwo działania systemu elektroenergetycznego, ale także zrationalizować podział pracy pomiędzy pracownikami poszczególnych jednostek.

Zdaniem Zarządu PGE SA istniejące i nowo powstałe kanały oraz formy komunikacji elektronicznej zapewniają wysoki standard obsługi klienta nawet przy znacznych odległościach i umożliwiają objęciem obsługą znacznie większej populacji niż kanały tradycyjne, prowadząc jednocześnie do oszczędności czasu odbiorców energii. Za ich pośrednictwem klient uzyskuje pełną i kompetentną informację w zakresie spraw związanych z dystrybucją i sprzedażą energii elektrycznej.

Zarząd PGE podkreśla, że konsolidacja została przeprowadzona z poszanowaniem praw wszystkich pracowników i miejsc pracy, a także układów zbiorowych pracy i umów społecznych. Zarząd PGE Dystrybucja SA prowadził dialog społeczny w celu uzyskania akceptacji strony społecznej dla procesu konsolidacji.

Dotychczasowe doświadczenia PGE Dystrybucja SA jednoznacznie wskazują, iż skonsolidowane – a tym samym większe Rejony i Posterunki Energetyczne posiadające duże zasoby kadrowe i lepsze wyposażenie w sprzęt specjalistyczny, sprawniej i efektywniej operują na majątku, poprawiają komfort obsługi Klientów, w tym mieszkańców powiatu lubartowskiego, korzystających z usług PGE Dystrybucja SA Oddział Lublin.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia będą satysfakcjonujące dla Pana Senatora.

Z poważaniem

MINISTER  
SKARBU PAŃSTWA  
z up. Sekretarz Stanu  
Zdzisław Gawlik

**Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

*We Lwowie znajdują się ogromne zbiory historycznego dziedzictwa polskiego w postaci archiwów, setek tysięcy dokumentów dotyczących całej Polski przedrozbiorowej, czasu rozbiorów, a także czasów późniejszych. To materiały absolutnie kluczowe dla wiedzy o wielu rodzinach, miejscach, organizacjach, wydarzeniach. Oczywiście wydaje się potrzeba dokonania pełnej digitalizacji tych zbiorów, tak aby w ten sposób je zabezpieczyć. Proszę o poinformowanie, czy minister kultury i dziedzictwa narodowego podjął jakiegokolwiek działania w tym obszarze.*

*Zwracam się także do ministra kultury i dziedzictwa narodowego o zintensyfikowanie już podjętych działań. Proszę o informację, jakie działania zostaną ewentualnie podjęte w najbliższym czasie.*

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź**

Warszawa, 15 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Stanisława Gogacza, przesłane przy piśmie nr BPS-043-51-2212-14 z dnia 26 marca 2014 r., w sprawie informacji na temat dotychczasowych oraz planowanych działań, dotyczących digitalizacji zbiorów polskiego dziedzictwa dokumentacyjnego we Lwowie, przedstawiam następujące stanowisko.

Pragnę na wstępie przedstawić dotychczasowe działania instytucji państwowych w tym zakresie, podejmowane przede wszystkim przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, centralny organ administracji rządowej w sprawach archiwalnych, nadzorowany i finansowany przez ministra właściwego do spraw kultury i dziedzictwa narodowego.

Organ ten przez ostatnie lata realizował kilka dużych projektów archiwalnych, których celem było zabezpieczenie polskiego dziedzictwa dokumentacyjnego, przechowywanego w archiwach ukraińskich, a zwłaszcza w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie. Przedsięwzięcia te były podejmowane w oparciu o generalne porozumienie o współpracy archiwalnej, podpisane między rządami archiwów obu krajów w 1993 r., a znowelizowane w 2008 r. Wymieniony dokument przewiduje różne formy współdziałania z partnerami ukraińskimi, w tym realizację projektów mikrofilmowania i digitalizacji zasobów archiwalnych, ważnych dla obu stron, a stanowiących wspólne dziedzictwo archiwalne. W nawiązaniu do tego porozumienia w październiku 2007 r. podpisano umowę dwustronną między Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie a NDAP, realizowaną do dnia dzisiejszego, dotyczącą rejestracji i mikrofilmowania poloników w zasobie wymienionego archiwum. W jej ramach pozyskano dotychczas blisko 0,5 mln klatek mikrofilmowych z zespołów szczególnie ważnych dla polskiej historii i polskich badaczy w kraju (m.in. akta miast z okresu porobiorowego, materiały do polskich powstań narodowych: listopadowego i styczniowego, polskie instytucje i organizacje działają-

ce w zaborze austriackim, archiwum rodowe Lubomirskich). Są one przechowywane i udostępniane przez Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. W bieżącym roku oraz w miarę możliwości partnerów ukraińskich w latach następnych projekt ten będzie kontynuowany.

W celu intensyfikacji prac nad zabezpieczeniem zbiorów interesujących stronę polską w 2013 r. rozpoczęto nowy trzyletni projekt, digitalizacji poloników z zasobu Centralnego Państwowego Archiwum Ukrainy we Lwowie we współpracy z Archiwum Głównym Akt Dawnych, które jest odbiorcą wykonywanych kopii cyfrowych. W roku ubiegłym pozyskano tą drogą ponad 80 tys. skanów. Kopiowanie materiałów rozpoczęte w ubiegłym roku będzie kontynuowane w 2014 r. oraz latach następnych. Oba przedsięwzięcia są realizowane w ścisłym porozumieniu z zarządem archiwów ukraińskich w Kijowie oraz dyrekcją archiwum we Lwowie.

Oceniając dotychczasowe rezultaty mikrofilmowania i digitalizacji, wydaje się, że przy zaangażowaniu większych środków finansowych można by przyspieszyć tempo prac digitalizacyjnych. Z drugiej strony jednak należy wziąć pod uwagę ograniczone możliwości techniczne, finansowe i personalne partnerów ukraińskich. Strona polska nie może dokonywać zakupu sprzętu do skanowania, ani też tego rodzaju urządzeń wypożyczać archiwom ukraińskim. Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie nie dysponuje własnym sprzętem, umożliwiającym skanowanie materiałów archiwalnych, lecz współpracuje w tym zakresie z firmami zewnętrznymi. Z kolei w przypadku mikrofilmowania archiwum to jest w stanie wykonać rocznie nie więcej niż 50–60 tys. klatek negatywowych. Dalsze prace związane z obróbką techniczną i wykonaniem pozytywów wymagają także wsparcia z zewnątrz, tj. przetransportowania wrażliwych na uszkodzenia negatywów do Polski i przeprowadzenia dalszych prac w Narodowym Archiwum Cyfrowym w Warszawie, które wykonuje kontrole jakości oraz mikrofilmy pozytywowe. Uwarunkowania te wpływają znacząco na tempo prowadzonych prac. Nie bez znaczenia jest też skala podejmowanych projektów, jeśli chodzi o ilość materiałów archiwalnych, stanowiących polonika. Zasób Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy we Lwowie, obejmujący ponad 12 km akt, w przeważającej mierze zawiera materiały ważne dla polskiej historii.

Wymienione powyżej inicjatywy realizowane są zatem w miarę posiadanych przez obie strony możliwości kadrowych i finansowych, lecz przede wszystkim ograniczeń technicznych, związanych z przedsięwzięciem o tak wielkim wymiarze.

Wyrażam przekonanie, że Pan Senator uzna powyższe informacje za satysfakcjonujące.

Z wyrazami szacunku

MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Bogdan Zdrojewski

**Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba**

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego

*Szanowny Panie Wicepremierze!*

*Jako Kociewiak, radny i były burmistrz miasta Czarna Woda oraz starosta starogardzki, a także były radny Sejmiku Województwa Pomorskiego, obecnie sprawujący mandat senatora RP z Ziemi Kociewskiej, w całości popieram lokalne, oddolne działania i zwracam się do Pana Wicepremiera z prośbą o rozważanie możliwości rozszerzenia Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej poprzez objęcie podstrefą części gruntów położonych w Czarnej Wodzie, tak aby podmioty prowadzące tam produkcję mogły rozwijać swoją działalność z korzyścią dla całego regionu i jego mieszkańców.*

*STEICO Spółka z o.o. z siedzibą w Czarnkowie, jako jeden z większych pracodawców na Kociewiu, planuje rozbudować swój zakład, inwestując ponad 200 milionów zł i tworząc ponad sto nowych miejsc pracy. Biorąc pod uwagę wysoką stopę bezrobocia w regionie – 18,3%, przy krajowej stopie na poziomie 13,4%, oraz brak innych perspektyw na szybki rozwój gospodarczy regionu i wzrost zatrudnienia, należy ze szczególną uwagą podejść do przedmiotowego zagadnienia. Na szczególną uwagę zasługuje też innowacyjny w skali kraju charakter przewidywanej inwestycji LVL (fornirowe drewno warstwowe), zwłaszcza w kontekście bogatych tradycji produkcji płyt pilśniowych w Czarnej Wodzie.*

*Warunkiem sine qua non realizacji tej olbrzymiej inwestycji jest objęcie jej przywilejami strefowymi. Analiza gospodarcza i finansowa wskazuje na pełną zasadność realizacji tego strategicznego dla Kociewia przedsięwzięcia. Dlatego jako członek lokalnej społeczności Kociewiaków i Pomorzan zwracam się do Pana z powyższą prośbą.*

*Z poważaniem  
Andrzej Grzyb*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 kwietnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odnosząc się do oświadczenia Senatora Andrzeja Grzyba, otrzymanego przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 26 marca br., znak BPS/043-51-2213/14 uprzejmie informuję, że projekt rozporządzenia Rady Ministrów zmieniającego rozporządzenie w sprawie pomorskiej specjalnej strefy ekonomicznej uwzględniający włączenie do strefy terenu w Czarnej Wodzie pod nową inwestycję Steico sp. z o.o. został przekazany do uzgodnień międzyresortowych w dniu 15 kwietnia br. z terminem zgłaszania uwag do dnia 23 kwietnia br.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Iłona Antoniszyn-Klik  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego***skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego*

*Do opinii publicznej docierają niepokojące sygnały informujące o patologii na rynku zagospodarowania odpadów opakowaniowych.*

*Zgodnie z obowiązującymi od początku roku przepisami w maju do urzędów marszałkowskich zaczną spływać sprawozdania (tak zwane DPR – dokumenty potwierdzające recykling) od firm zajmujących się recyklingiem odpadów opakowaniowych. Jak stwierdzają eksperci z Krajowej Izby Gospodarczej, 40–50% tych dokumentów może być sfalszowane, wykazywana w nich będzie zawyżona ilość odzyskanych odpadów opakowaniowych.*

*Nie mniej groźnym zjawiskiem narażającym Skarb Państwa na straty jest powstawanie firm, które nie przerabiają wyżej wymienionych odpadów, a mimo to wystawiają DPR. Straty powstałe w wyniku tych oszustw sięgają mogą setek milionów złotych. Wymownym tego przykładem jest przeróbka odpadów szklanych. Polskie huty przerabiają mniej więcej 280 tysięcy ton odpadów szklanych, zaś wykazywane w sprawozdaniach urzędowych ilości poddanych recyklingowi odpadów opiewają na grubo ponad 435 tysięcy ton. Tylko ten jeden przykład wskazuje na to, że należy w sposób szczególny przeprowadzić kontrolę DPR.*

*W związku z tym zwracam się z uprzejmą prośbą o informację, czy na obecnym etapie wszystkie urzędy marszałkowskie są przygotowane do stworzenia baz danych, dzięki którym powinny wiedzieć, kto wystawia w nieuprawniony sposób dokumenty.*

*Proszę też o informację, czy jest rozważane stworzenie na szczeblu ministerstwa osobnej komórki kontrolnej DPR.*

*Jan Maria Jackowski*

**Stanowisko**

Warszawa, 14 maja 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Jana Marię Jackowskiego z dnia 20 marca br. dotyczącego wiarygodności dokumentowania procesu przetwarzania odpadów opakowaniowych za pomocą dokumentów typu DPR, przekazanego pismem z dnia 26 marca br., znak: BPS/043-51-2214/14, uprzejmie informuję, że ze względu na duży stopień złożoności sprawy nie jest możliwe dotrzymanie terminu udzielenia odpowiedzi wynikającego z art. 49 ust. 5 Regulaminu Senatu.

Dlatego też zwracam się z uprzejmą prośbą o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Janusz Ostapiuk

## Odpowiedź

Warszawa, 23 maja 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie pana senatora Jana Marii Jackowskiego, przekazane pismem z dnia 26 marca br. przez Pana Marszałka, znak: BPS-043-51-2214/14, dotyczące wiarygodności dokumentowania procesu przetwarzania odpadów opakowaniowych za pomocą dokumentów potwierdzających odzysk (DPO) i recykling (DPR), uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Znane są Ministerstwu informacje dotyczące nieprawidłowego potwierdzania przez przedsiębiorców wykonania odzysku i recyklingu. Dlatego w ustawie z dnia 13 czerwca 2013 r. *o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi* (Dz. U. poz. 888), która weszła w życie z początkiem bieżącego roku, wprowadzono m.in. nowe zasady dotyczące kontroli dokumentów potwierdzających odzysk i recykling odpadów opakowaniowych.

W celu dodatkowego uszczelnienia systemu związanego z dokumentowaniem procesu odzysku i recyklingu odpadów opakowaniowych, w szczególności za granicą, przepisy ww. ustawy wprowadziły nowy rodzaj dokumentów tzw. EDPO i EDPR, które będą dokumentować wywóz odpadów opakowaniowych do ich przetworzenia zarówno na terenie innego państwa UE, jak i poza Unią Europejską.

Nowa ustawa zakłada, że jeden z egzemplarzy dokumentów DPO, DPR, EDPO i EDPR trafiać będzie do urzędu marszałkowskiego. Z kolei urzędy marszałkowskie zostały zobowiązane do przeprowadzania kontroli, przynajmniej raz na trzy lata, podmiotów wystawiających powyższe dokumenty.

Ustawa przewiduje również obowiązek przeprowadzania rocznego audytu zewnętrznego, dokonywanego przez akredytowanego weryfikatora środowiskowego, prowadzących recykling lub inny niż recykling proces odzysku odpadów opakowaniowych (przetwarzających powyżej 400 Mg odpadów opakowaniowych rocznie), a także przedsiębiorców, którzy eksportują odpady opakowaniowe lub dokonują wewnątrzwspólnotowej dostawy tych odpadów (przekraczającej 400 Mg rocznie). Celem tego audytu będzie sprawdzenie wiarygodności wystawionych przez te podmioty dokumentów potwierdzających odzysk i recykling odpadów opakowaniowych.

Odnosząc się do pytania dotyczącego odpowiedniego przygotowania urzędów marszałkowskich do weryfikacji powyższych dokumentów oraz tworzenia baz danych, które mogłyby wspomóc ten proces kontrolny, należy wskazać, że ustawa *o gospodarce opakowaniami i odpadami opakowaniowymi* wprowadziła nowy obowiązek, dla przedsiębiorców wprowadzających m.in. produkty w opakowaniach i gospodarujących odpadami opakowaniowymi, dotyczący wpisu do rejestru, o którym mowa w art. 49 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. *o odpadach* (Dz. U. poz. 21, z późn. zm.). Organami odpowiedzialnymi za prowadzenie tego rejestru zostali, zgodnie z przepisami ustawy *o odpadach*, marszałkowie województw. Rejestr ten będzie częścią bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (BDO). Baza wraz z rejestrem zaczną funkcjonować najpóźniej od 2016 roku. Baza BDO wraz z rejestrem będzie więc nowoczesnym systemem administracyjnym wspomagającym m.in. kontrolę systemu zagospodarowania odpadów opakowaniowych.

Marszałkowie województw otrzymując więc dokumenty DPO, DPR, EDPO i EDPR będą mogli skonfrontować te informacje z danymi zawartymi w rejestrze oraz w bazie danych, w której znajdują się również informacje dotyczące posiadanych przez przedsiębiorców wystawiających powyższe dokumenty, decyzji w zakresie zagospodarowania odpadami opakowaniowymi.

W związku z faktem przejęcia przez urzędy marszałkowskie funkcji kontrolnych nad wystawianymi dokumentami DPO i DPR, nie zachodzi potrzeba ustanowienia dodatkowej komórki organizacyjnej, zajmującej się weryfikacją tych dokumentów, która działałaby na szczeblu ministerialnym.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Janusz Ostapiuk

**Oświadczenie senatorów Jana Marii Jackowskiego,  
Henryka Górskiego, Andrzeja Pająka  
oraz Marka Martynowskiego**

*skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza*

*Do biura senatorskiego zwrócili się rodzice sprawujący opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi. W trakcie rozmów opiekunowie zasygnalizowali problem, jakim jest zbyt niski zasiłek wynoszący 153 zł, który ma służyć zabezpieczeniu środków na zakup leków i rehabilitację.*

*Rodzice podnoszą też sprawę wysokości zasiłku przyznawanego osobie, która musi zrezygnować z pracy na rzecz sprawowania całodobowej opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem. Wysokość zasiłków przyznawanych osobom sprawującym opiekę od ośmiu lat pozostaje na tym samym poziomie i tylko w znikomym stopniu rekompensuje wydatki ponoszone przez opiekunów niepełnosprawnych dzieci.*

*W 2009 r. premier Donald Tusk złożył publiczną deklarację, że wspomniane zasiłki zostaną podniesione, zaś system opieki nad niepełnosprawnymi dziećmi zostanie ustawowo zmieniony tak, aby od stycznia 2014 r. wysokość świadczeń systematycznie wzrastała do poziomu najniższej krajowej. Niestety do dzisiaj takie zmiany nie nastąpiły, w związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o informację, na jakim etapie są zapowiadane przez premiera zmiany ustawowe.*

*Jan Maria Jackowski  
Henryk Górski  
Andrzej Pająk  
Marek Martynowski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-51-2215/14, dotyczące oświadczenia senatora Jana Marii Jackowskiego oraz grupy senatorów złożonego podczas 51. posiedzenia Senatu w sprawie niskiego zasiłku dla rodziców sprawujących opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi, uprzejmie wyjaśniam.

Podstawowym świadczeniem opiekuńczym skierowanym dla nieaktywnych zawodowo rodziców opiekujących się niepełnosprawnymi od dzieciństwa dziećmi jest świadczenie pielęgnacyjne, które przysługuje w wysokości 620 zł miesięcznie. Osoby mające ustalone prawo do świadczenia pielęgnacyjnego otrzymują dodatkową pomoc w ramach programu rządowego w wysokości 200 złotych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w dniu 4 kwietnia 2014 r. Sejm RP uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych (druk sejmowy nr 2254), która przewiduje podwyższenie wysokości świadczenia pielęgnacyjnego od dnia 1 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r. do kwoty 800 zł (co w połączeniu z dodatkowym wsparciem z rządowego programu wsparcia osób otrzymujących świadczenie pielęgnacyjne).

nacyjne w wysokości 200 zł miesięcznie daje łączną kwotę 1000 zł miesięcznie w tym okresie) oraz w okresie od dnia 1 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. do wysokości 1200 zł, a od 1 stycznia 2016 r. – 1300 zł. Do ww. kwot dochodzą składki na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i zdrowotne opłacane od kwoty otrzymywanego świadczenia pielęgnacyjnego w wysokości: 321 zł w 2014 r., 376 zł w 2015 r. oraz 403 zł w 2016 r. Powyższa ustawa obecnie jest przedmiotem obrad Senatu RP (druk senacki nr 606).

Jednocześnie uprzejmie informuję, że na etapie prac w Senacie RP, do powyższego projektu zgłoszono poprawkę przewidującą coroczną, obowiązującą od 1 stycznia 2017 r., waloryzację wysokości świadczenia pielęgnacyjnego polegającą na corocznym wzroście wysokości tego świadczenia o procentowy wskaźnik, o jaki zwiększać się będzie minimalne wynagrodzenie za pracę.

Odnosząc się do kwestii zasiłku pielęgnacyjnego uprzejmie informuję, że jest to inne świadczenie niż wyżej opisane świadczenie pielęgnacyjne. Zasiłek pielęgnacyjny jest świadczeniem opiekuńczym przeznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, które przyznaje się w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje:

- 1) niepełnosprawnemu dziecku;
- 2) osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności;
- 3) osobie, która ukończyła 75 lat.

Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje także osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia legitymującej się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia.

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości zasiłku pielęgnacyjnego uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej rozpatrywana była m.in. kwestia zrównania wysokości zasiłku pielęgnacyjnego przyznawanego na podstawie przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych z wysokością dodatku pielęgnacyjnego przyznawanego na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z uwagi jednak na fakt, że zrównanie wysokości zasiłku pielęgnacyjnego z dodatkiem pielęgnacyjnym wymagałoby dodatkowych, znacznych środków w budżecie państwa (aktualnie ok. 600 mln zł w pierwszym roku, progresywnie rosnących w następnych latach), nie są prowadzone prace w tym zakresie.

Ponadto, uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych kwoty świadczeń rodzinnych, w tym zasiłku pielęgnacyjnego oraz wysokości kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych podlegają weryfikacji co 3 lata. Zatem datą najbliższej ich weryfikacji będzie dzień 1 listopada 2015 r. i wówczas Rada Ministrów podejmie decyzję o jej zakresie.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Elżbieta Seredyn  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana**

skierowane do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adama Jassera

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Na początku bieżącego roku pojawiła się w mediach informacja o nałożeniu na Narodowy Fundusz Zdrowia przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów dwóch kar za dyskryminację potencjalnych kontrahentów. Zakwestionowane praktyki dotyczyły kryteriów oceny ofert lecznic biorących udział w konkursach (premiowano dodatkowymi punktami większą liczbę zabiegów wykonywanych w skali roku) oraz samego procesu kontraktowania w województwie dolnośląskim, gdzie urząd stwierdził brak korelacji między wynikami postępowań konkursowych a środkami finansowymi, jakie były przyznawane świadczeniodawcom na udzielanie świadczeń.*

*W ostatnim czasie coraz częściej słyszy się krytykę funkcjonującego obecnie modelu, w którym Narodowy Fundusz Zdrowia – jako monopolista na rynku organizowania świadczeń opieki zdrowotnej i jedyny dysponent środków pochodzących ze składek zdrowotnych – jednocześnie wycenia świadczenia medyczne, organizuje konkursy, przyznaje kontrakty i kontroluje placówki lecznicze. W takim układzie zachodzi ryzyko faworyzowania jednych lecznic kosztem innych. W ocenie ekspertów podmioty lecznicze, które są mniejsze lub debiutują na rynku, będą miały coraz bardziej utrudniony dostęp do możliwości udzielania świadczeń w ramach umowy z publicznym płatnikiem. Może się tak stać nie tylko z powodu obecnej pozycji funduszu, lecz także z uwagi na zapisy nowelizacji ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, które mówią o premiowaniu ciągłości i kompleksowości podczas procesu zawierania umów z lecznicami.*

*Zgodnie z dostępnymi mi informacjami wspomniane kary nie były pierwszymi rozstrzygnięciami, w których Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził nadużywanie pozycji rynkowej przez Narodowy Fundusz Zdrowia. W związku z tym zwracam się do Pana Prezesa z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

- 1. Ile wynosi łączna wysokość kar nałożonych dotychczas przez UOKiK na NFZ i jakich działań one dotyczyły?*
- 2. Czy urząd prowadzi obecnie antymonopolowe postępowania administracyjne względem Narodowego Funduszu Zdrowia? Jeśli tak, to ile?*
- 3. Czego dotyczą wspomniane postępowania?*

*Z wyrazami szacunku  
Wiesław Kilian*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 kwietnia 2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,  
w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 26 marca 2014 r. (znak: BPS/043-51-2216/14), dostarczone do Urzędu dnia 1 kwietnia 2014 r., w sprawie – złożonego na posiedzeniu Senatu w dniu 20 marca 2014 r. – oświadczenia Pana Senatora Wie-

sława Kiliana, które dotyczy prowadzonych przez Prezesa UOKiK postępowań antymonopolowych w sprawie stosowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia (dalej także: NFZ) antykonkurencyjnych praktyk, poniżej przedstawiam odpowiedzi na zadane przez Pana Senatora pytania.

#### **Pytanie 1.**

Dotychczas Prezes UOKiK wydał osiem decyzji stwierdzających stosowanie przez NFZ antykonkurencyjnych praktyk zakazanych na podstawie przepisów prawa ochrony konkurencji. Łączna wysokość kar nałożonych na podstawie wskazanych decyzji wyniosła 2 323 915,25 zł.

Poniżej przedstawiam szczegółowe informacje dotyczące każdej z decyzji, w której Prezes UOKiK stwierdził stosowanie przez NFZ antykonkurencyjnych praktyk.

#### **Decyzja nr RPZ-14/2005 z dnia 31 maja 2005 r., nie nałożono kary pieniężnej, decyzja jest prawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził nadużywanie przez NFZ – Wielkopolski Oddział Wojewódzki w Poznaniu – pozycji dominującej na lokalnym rynku organizowania świadczeń zdrowotnych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego na rzecz ubezpieczonych z terenu części województwa wielkopolskiego, tj. z obszaru byłego województwa pilskiego, poprzez:

- narzucanie „Ars Medical” sp. z o.o. z siedzibą w Pile uciążliwych, przynoszących nieuzasadnione korzyści warunków umów o udzielanie świadczeń zdrowotnych w roku 2004 w rodzaju: świadczenia współfinansowane – pracownia usg, poprzez określenie w umowie z wnioskodawcą niższej stawki (ceny) za 1 punkt tych świadczeń, tj. 0,80 zł, a od lipca 2004 r. – 3,47 zł, w stosunku do stawki (ceny) określonej w umowach o takim samym przedmiocie zawartych z innymi świadczeniodawcami, posiadającymi niższy standard warunków udzielania tych świadczeń, tj. 1,00 zł za 1 pkt, a od lipca 2004 r. – 4,33 zł za 1 pkt, tj. naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 6 poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. *o ochronie konkurencji i konsumentów* (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 244, poz. 2080, dalej jako: *ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów z 2000 r.*),
- stosowanie w podobnych umowach z osobami trzecimi niejednorodnych warunków umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych w rodzaju: świadczenia współfinansowane w zakresie tomografii komputerowej, stwarzających tym osobom zróżnicowane warunki konkurencji, określając w umowie nr 150000054/02/2/0082/0/04 z 6 stycznia 2004 r. zawartej z „Ars Medical” sp. z o.o. z siedzibą w Pile na rok 2004 mniejszą ilość świadczeń w stosunku do ilości tych świadczeń w umowach o takim samym przedmiocie zawartych z innym świadczeniodawcą, posiadającym niższy standard warunków udzielania tych świadczeń, tj. naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 3 *o ochronie konkurencji i konsumentów z 2000 r.*,
- odmowę zawarcia z „Ars Medical” sp. z o.o. z siedzibą w Pile umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych na rok 2004 w rodzaju leczenie szpitalne oddział internistyczno-kardiologiczny, a umowę taką zawarto ze Szpitalem Specjalistycznym w Pile, podczas gdy wnioskodawca spełniał wymogi określone przez NFZ dla tego rodzaju świadczeń leczenia szpitalnego, tj. naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 3 *o ochronie konkurencji i konsumentów z 2000 r.*

#### **Decyzja nr RPZ-12/2006 z dnia 11 maja 2006 r., nie nałożono kary pieniężnej, decyzja jest prawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 3 ustawy *o ochronie konkurencji i konsumentów z 2000 r.*, poprzez nadużywanie przez NFZ – Wielkopolski Oddział Wojewódzki w Poznaniu – pozycji dominującej na lokalnym rynku organizowania świadczeń zdrowotnych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego na rzecz ubezpieczonych z terenu części województwa wielkopolskiego poprzez zastosowanie niejednoznacznych kryteriów oceny ofert złożonych przez Zakład Usługowo-Handlowy Jar-Medic sp. z o.o. z siedzibą w Jarocinie i innych oferentów w postępowania

niu konkursowym na rok 2005, w zakresie świadczeń udzielanych w ramach poradni logopedycznej oraz poradni gruźlicy i chorób płuc, a w konsekwencji odmowę zawarcia umów z Zakładem Usługowo-Handlowym Jar-Medic sp. z o.o. w ww. zakresach.

**Decyzja nr RGD-20/2006 z dnia 31 sierpnia 2006 r., nie nałożono kary pieniężnej, decyzja jest prawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenie art. 8 ust. 2 pkt 4 ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów* z 2000 r. poprzez nadużywanie przez NFZ pozycji dominującej na rynku świadczeń zdrowotnych na rzecz osób objętych powszechnym ubezpieczeniem zdrowotnym, ograniczonym przestrzennie do obszaru województwa zachodniopomorskiego, poprzez żądanie spełniania przez świadczeniodawców ubiegających się o zawarcie z NFZ, na rok 2005, umów w rodzaju: programy profilaktyczne i promocja zdrowia, w zakresie: program profilaktyki raka szyjki macicy – etap diagnostyczny, wymogu wynikającego z załącznika do zarządzenia Prezesa NFZ Nr 30/2004 z dnia 4 listopada 2004 r. „Szczegółowe materiały informacyjne o przedmiocie postępowania w sprawie zawarcia umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju: programy profilaktyczne i promocja zdrowia, w zakresie: program profilaktyki raka szyjki macicy – etap diagnostyczny”, zgodnie z którym warunkiem koniecznym jest posiadanie aktualnej, pisemnej zgody Konsultanta Wojewódzkiego lub Konsultanta Krajowego w dziedzinie patomorfologii na prowadzenie przesiewowych badań cytologicznych.

**Decyzja nr RWA-9/2009 z dnia 10 lipca 2009 r., nałożono karę pieniężną w wysokości 1 145 512 zł, decyzja jest prawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenie art. 9 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy z 16 lutego 2007 r. o *ochronie konkurencji i konsumentów* (Dz. U. Nr 50, poz. 331 ze zm., dalej jako: „ustawa o *ochronie konkurencji i konsumentów*”) poprzez nadużywanie przez NFZ pozycji dominującej na krajowym rynku organizowania świadczeń zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych, poprzez przeciwdziałanie ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania bądź rozwoju konkurencji na rynkach usług świadczeń zdrowotnych, wskutek przyjęcia za kryterium oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej okoliczności realizowania przez oferenta, w dniu złożenia oferty, leczenia świadczeniobiorców w ramach danego zakresu świadczeń na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia.

**Decyzja nr RLU 21/2009 z dnia 26 października 2009 r., nałożono karę pieniężną w wysokości 500 000 zł, decyzja jest prawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenia art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów* z 2000 r. poprzez zawarcie porozumienia przez NFZ i przedsiębiorcę Lidie Sołtysik-Kamińską działającą pod nazwą Przedsiębiorstwo Informatyczne Kamssoft z siedzibą w Katowicach na krajowym rynku programów komputerowych działających w Narodowym Funduszu Zdrowia, a służących rejestracji i monitorowaniu oraz rozliczaniu świadczeń zdrowotnych wykonywanych przez świadczeniodawców w ramach zawartych z Narodowym Funduszem Zdrowia kontraktów polegającego na:

- organizowaniu przez NFZ wspólnie z ww. przedsiębiorcą w ramach podpisanej przez Narodowy Fundusz Zdrowia Umowy serwisowej z Konsorcjum Kamssoft-SPIN (obecnie Asseco SA) szkoleń dla świadczeniodawców, na których rozdano im bezpłatną wersję jednostanowiskową programu KS-SWD2 opracowaną przez Przedsiębiorstwo Informatyczne Kamssoft i namawiano do korzystania wyłącznie z programów tej firmy, gdy wersja wielostanowiskowa tego programu była dostępna na rynku za opłatą,
- bezpłatnym udostępnianiu przez NFZ i ww. przedsiębiorcę świadczeniodawcom obok programu KS-SWD, jednostanowiskowej wersji programu KS-SWD2, którego autorem jest przedsiębiorca Lidia Sołtysik-Kamińska, a którego możliwości techniczne wykraczały poza funkcje niezbędne do rozliczania przez świadczeniodawców zawartych umów z Narodowym Funduszem Zdrowia,



- publikowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia, opracowanych przez przedsiębiorcę Lidie Sołtysik-Kamińską, z opóźnieniem niekompletnych informacji dotyczących standardów wymiany danych na lata 2004, 2005, 2006, 2007 i 2008, gdy przedsiębiorca Lidia Sołtysik-Kamińska; Przedsiębiorstwo Informatyczne Kamsoft miała dostęp i wykorzystywała te informacje dużo wcześniej aniżeli konkurenci na rynku, co znacznie utrudniało dostosowanie programów świadczeniodawców korzystających z oprogramowania innych firm aniżeli Przedsiębiorstwo Informatyczne Kamsoft do zmieniających wymagań sprawozdawczości w Narodowym Funduszu Zdrowia.

**Decyzja nr RKT-51/2011 z dnia 28 grudnia 2011 r., nałożono karę pieniężną w wysokości 317 026 zł, decyzja jest nieprawomocna.**

Prezes UOKiK stwierdził naruszenie art. 9 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów* poprzez nadużywanie przez NFZ pozycji dominującej na krajowym rynku organizowania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do którego doszło wskutek działań Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Katowicach polegających na nałożeniu na podmioty ubiegające się o zawarcie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie zaopatrzenia w wyroby medyczne będące przedmiotami ortopedycznymi i środkami pomocniczymi obowiązku posiadania przynajmniej jednego własnego miejsca udzielania świadczeń na terenie objętym właściwością ww. Oddziału.

**Decyzja nr RWR-42/2013 z dnia 23 grudnia 2013 r., nałożono karę pieniężną w wysokości 180 059,25 zł, decyzja jest nieprawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenia art. 9 ust 1 i 2 pkt 7 ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów* poprzez nadużywanie przez NFZ pozycji dominującej na krajowym rynku organizowania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do którego doszło w drodze działań Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia z siedzibą we Wrocławiu, polegających na przyjęciu dyskryminacyjnych kryteriów rozdziału środków finansowych dla nowych świadczeniodawców, zawierających umowy w ramach przeprowadzonego postępowania konkursowego na udzielanie świadczeń zdrowotnych w rodzaju ambulatoryjna opieka specjalistyczna z zakresu badania rezonansu magnetycznego (RM) – na okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2012 r.

**Decyzja nr RŁO 57/2013 z 31 grudnia 2013 r., nałożono karę pieniężną w wysokości 181 318 zł, decyzja jest nieprawomocna.**

W decyzji Prezes UOKiK stwierdził naruszenie art. 9 ust. 1 i 2 pkt 5 ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów* poprzez nadużywanie przez NFZ pozycji dominującej na krajowym rynku organizowania świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej finansowanych ze środków publicznych poprzez przeciwdziałanie ukształtowaniu się warunków niezbędnych do powstania i rozwoju konkurencji na ww. rynku, w następstwie przyjęcia za kryterium jakościowe oceny ofert w postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej, parametru ilości wykonanych badań rocznie.

Jednocześnie pragnę poinformować, że wszystkie ww. decyzje Prezesa UOKiK są dostępne w katalogu na stronie internetowej [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl).

**Pytania 2 i 3.**

W odniesieniu do ww. pytań Pana Senatora pragnę poinformować, że Prezes UOKiK nie prowadzi obecnie postępowań antymonopolowych w sprawie ewentualnego stosowania antykonkurencyjnych praktyk przez NFZ.

Jednocześnie, odnosząc się do poruszonej przez Pana Senatora kwestii wprowadzenia ustawowej definicji ciągłości oraz kompleksowości, na marginesie informujemy, że podczas procesu legislacyjnego Prezes UOKiK zgłaszał uwagi do proponowanej nowelizacji ustawy z *dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finan-*

sowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027, ze zm.) w ww. zakresie, nie zostały one jednak uwzględnione. Ustawodawca przyznał tym samym NFZ prawo do brania pod uwagę wskazanych kryteriów oceny ofert, co z kolei, zgodnie z art. 3 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów uniemożliwia Prezesowi UOKiK podejmowanie w tej sprawie dalszych działań. Wskazujemy, że ww. uwagi Prezesa UOKiK są dostępne na stronie Rządowego Centrum Legislacji w zakładce Rządowy Proces Legislacyjny.

Z poważaniem

z up. PREZESA  
Urzędu Ochrony  
Konkurencji i Konsumentów  
Wiceprezes  
Jarosław Król

**Oświadczenie senatora Macieja Klimy**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nadal nie wprowadził odpowiednich przepisów prawnych, które stanowiłyby podstawę istotnych udogodnień dla polskich pacjentów, i nie implementował dyrektyw UE. Są to między innymi dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/24/UE z 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece medycznej oraz dyrektywa 2004/23/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 31 marca 2004 r. dotycząca postępowania z tkankami ludzkimi. W Polsce, pomimo zaleceń Rady Unii Europejskiej z 8 czerwca 2009 r. (2009/C 151/02), nadal nie obowiązuje Narodowy Plan dla Chorób Rzadkich.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/24/UE z 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece medycznej obowiązuje od 25 października 2013 r. we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Polska od 25 października 2013 r. tak jak inne kraje członkowskie powinna wprowadzić zmiany do polskiego prawa. Polscy pacjenci od pięciu miesięcy mają prawo do korzystania z usług medycznych na terenie Unii Europejskiej, w praktyce nie jest to jednak możliwe, ponieważ resort zdrowia nie zdążył przygotować odpowiednich zmian legislacyjnych, aby implementować dyrektywę. Krótkie oczekiwanie na wykonanie za granicą świadczeń medycznych, zwrot kosztów leczenia, często niższe koszty niż w polskich ośrodkach to niewątpliwie ważne dla każdego pacjenta, ale i państwa zalety leczenia na terenie Unii Europejskiej. Nieprzygotowanie na czas ustawy wprowadzającej dyrektywę pozbawiło naszych pacjentów korzystania z tych możliwości. Polscy pacjenci są dyskryminowani i nierówno traktowani w stosunku do innych obywateli Unii Europejskiej, których kraje dostosowały swoje przepisy prawne do wytycznych dyrektywy.

Rząd RP nie pochylił się nad ustanowieniem ustawy bioetycznej, nie ratyfikując ostatecznie Europejskiej Konwencji Bioetycznej Rady Europy z 1997 r. W Polsce nie została implementowana dyrektywa Unii Europejskiej dotycząca postępowania z tkankami ludzkimi, co oznacza, że bezpieczne oddawanie, pobieranie, testowanie, przetwarzanie, konserwacja, przechowywanie i dystrybucja tkanek i komórek ludzkich nie są ustawowo uregulowane. Rząd RP, wprowadzając resortowy program refundujący zapłodnienie metodą *in vitro* bez odpowiedniej ustawy, dał przykład i przyzwolenie na realizację i inicjowanie różnorodnych programów, które nie muszą być wpisane w ustawowy akt prawny.

Dwukrotnie kierowałem do Pana Premiera zapytania dotyczące realizacji zaleceń Rady Unii Europejskiej z dnia 8 czerwca 2009 r. (2009/C 151/02) w sprawie działań w dziedzinie rzadkich chorób. Zalecenia zobowiązują wszystkie państwa członkowskie do opracowania i przyjęcia planu lub strategii, których celem byłoby ukierunkowanie i zorganizowanie działań w dziedzinie rzadkich chorób nie później niż przed końcem 2013 r. W Polsce nadal brakuje dokumentu, na który oczekują pacjenci cierpiący na rzadkie choroby oraz lekarze.

Dwukrotnie pytałem Pana Premiera, kiedy Narodowy Plan dla Chorób Rzadkich wejdzie w życie. W odpowiedzi udzielonej w piśmie z dnia 17 października 2013 r. czytamy jedynie, że „w wyniku wielomiesięcznych prac Zespół ds. Chorób Rzadkich przedłożył do akceptacji Ministra Zdrowia dokument pt. »Narodowy Plan dla Chorób Rzadkich – mapa drogowa« stanowiący projekt/podstawę do opracowania finalnej wersji dokumentu”.

Wobec tego proszę Pana Premiera o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy nie uważa Pan Premier, że wskutek opóźnień, opieszałości resortu zdrowia polscy pacjenci są na rynku opieki zdrowotnej nierówno traktowani?

2. Kiedy pacjenci będą mogli korzystać z opieki medycznej na terenie Unii Europejskiej, zgodnie z dyrektywą?

3. Jakie przeszkody uniemożliwiły resortowi zdrowia przygotowanie na czas przepisów implementujących dyrektywę 2011/24/UE z 9 marca 2011 r. w sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece medycznej?

4. Jakie straty odnotowały polskie szpitale w regionach przygranicznych wskutek braku implementacji dyrektywy?

5. Na jakim etapie są prace legislacyjne przygotowujące tak zwaną ustawę bioetyczną i kiedy wejdzie ona w życie?

6. Kiedy minister zdrowia przedstawi finalną wersję Narodowego Planu dla Chorób Rzadkich i kiedy dokument wejdzie w życie?

Z wyrazami szacunku  
Maciej Klima

### **Odpowiedź MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 17 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W związku z oświadczeniem Pana Senatora Macieja Klimy z dnia 20 marca br., przesłanym przy piśmie nr BPS/043-51-2217/14, skierowanym na ręce Prezesa Rady Ministrów i przekazanym Ministrowi Zdrowia w celu udzielenia odpowiedzi, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Opóźnienie w implementacji dyrektywy 2011/24/UE *ws. stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej* nie wpływa na sposób traktowania polskich pacjentów w zakresie korzystania z odpłatnych usług medycznych na unijnym rynku takich usług, w porównaniu z pacjentami z innych państw Unii Europejskiej. Można natomiast uznać za pewnego rodzaju nierówność fakt, iż do czasu wdrożenia dyrektywy polscy świadczeniobiorcy nie mogą otrzymać częściowego zwrotu kosztów usług medycznych uzyskanych w innych państwach Unii, podczas gdy pacjenci ubezpieczeni w części państw członkowskich korzystają już z takiej możliwości. Należy jednak zauważyć, że Polska nie jest jedynym państwem członkowskim, w którym nastąpiło opóźnienie we wdrożeniu ww. dyrektywy.

Projekt *ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw*, implementującej przedmiotową dyrektywę, został skierowany do Sejmu w dniu 1 kwietnia br. Należy wyrazić nadzieję, że proces legislacyjny na etapie prac parlamentarnych zostanie zakończony najpóźniej w czerwcu br.

Pragnę zapewnić, że długotrwałość prac legislacyjnych na etapie rządowym nie była wynikiem opieszałości, lecz wynikała z trudności w wypracowaniu optymalnych rozwiązań prawnych, które pozwoliłyby z jednej strony sprostać wymogom prawa Unii Europejskiej, a jednocześnie zminimalizować potencjalne niepożądane następstwa, jakie może niestety również pociągać za sobą ww. dyrektywa, zarówno z punktu widzenia stabilności finansowej systemu ubezpieczenia zdrowotnego, jak i realizacji zasady równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Wdrożenie omawianej dyrektywy w Polsce nie ma istotnego wpływu na zasady korzystania przez pacjentów zagranicznych, w tym pacjentów z innych państw Unii Europejskiej, z odpłatnych usług medycznych w Polsce, stąd nie można mówić o stratach polskich szpitali wynikających z opóźnienia w jej implementacji.

Uprzejmie informuję, że w Ministerstwie Zdrowia aktualnie nie są prowadzone prace nad „ustawą bioetyczną”.

Pragnę również poinformować, że przy Ministrze Zdrowia działa Zespół do Spraw Chorób Rzadkich, którego zadaniem jest między innymi opracowanie Narodowego Planu w dziedzinie chorób rzadkich. Zakłada się, że finalna wersja tego dokumentu powstanie do końca bieżącego roku.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Sławomir Neumann

**Oświadczenie senatorów Macieja Klimy,  
Stanisława Koguta, Marka Martynowskiego  
oraz Andrzeja Matusiewicza**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Szanowny Panie Premierze!*

*Samorządy coraz częściej zaciągają na niekorzystnych warunkach finansowych i przy dużych kosztach zobowiązania finansowe, które oferują im instytucje finansowe nazywane parabankami. Samorządom, które znalazły się w trudnej sytuacji i są już bardzo zadłużone, banki odmawiają udzielenia kredytów ze względu na brak zdolności kredytowej. Wtedy jedynym źródłem pożyczki kapitału okazują się instytucje parabankowe udzielające niekorzystnych, drogich instrumentów finansowych. Ryzyko podejmowane przez samorządy jest ogromne, a wpływ na stabilność finansów samorządów kluczowy. Kosztowne źródło finansowania to jedyna możliwość dla samorządów, dlatego podpisując umowy, zgadzają się na wysokie oprocentowanie kredytów, co w przyszłości może doprowadzić do destabilizacji, a nawet bankructwa samorządów.*

*W związku z tym zwracamy się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania.*

*1. Czy Ministerstwo Finansów posiada dane dotyczące zaciągania przez samorządy kredytów w instytucjach finansowych nazywanych parabankami?*

*2. Czy Ministerstwo Finansów przygotowuje regulacje prawne odnoszące się do kwestii zaciągania zobowiązań finansowych przez jednostki samorządu terytorialnego w parabankach?*

*3. Czy resort finansów dostrzega niebezpieczne zjawisko pożyczania przez samorządy, spółki samorządowe na niekorzystnych warunkach finansowych w sytuacji, kiedy banki odmówiły takim samorządom kredytu ze względu na brak zdolności kredytowej?*

*4. Czy nie uważa Pan Premier, że instytucje parabankowe należy objąć nadzorem Komisji Nadzoru Finansowego?*

*Z wyrazami szacunku*

*Maciej Klima*

*Stanisław Kogut*

*Marek Martynowski*

*Andrzej Matusiewicz*

**Odpowiedź  
MINISTRA FINANSÓW**

Warszawa, 29 kwietnia 2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z pismem Pana Michała Deskura Sekretarza Stanu Zastępcy Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 3 kwietnia 2014 r. nr SPRM-4813-203-(I)/14, przy którym zostało przekazane oświadczenie złożone przez Senatora Pana Macieja Klimę wspólnie z innymi senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r., w sprawie zaciągania zobowiązań finansowych przez jednostki samorządu terytorialnego w parabankach, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

1. Ministerstwo Finansów co kwartał otrzymuje z poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego sprawozdania Rb-Z o stanie zobowiązań według tytułów dłużnych oraz poręczeń i gwarancji, sporządzanych na podstawie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 4 marca 2010 r. w sprawie sprawozdań jednostek sektora finansów publicznych w zakresie operacji finansowych (Dz. U. z 2010 r. Nr 43, poz. 247, z późn. zm.). W sprawozdaniach tych wykazywane są zobowiązania według tytułów dłużnych zaciągnięte przez daną jednostkę samorządu terytorialnego, w tym zobowiązania zaciągnięte w innych niż banki krajowych instytucjach finansowych.  
Ponadto, Ministerstwo Finansów zwraca się o dodatkowe informacje dotyczące zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego do Regionalnych Izb Obrachunkowych. Z informacji uzyskanych z Regionalnych Izb Obrachunkowych, według stanu na dzień 30 września 2013 r. w instytucjach, które nie będąc bankami, wykonują czynności podobne do czynności bankowych (instytucje parabankowe) zadłużonych było 16 jednostek samorządu terytorialnego, a kwota zadłużenia wyniosła 105.882 tys. zł.
2. W obowiązującym stanie prawnym istnieją rozwiązania zabezpieczające jednostki samorządu terytorialnego przed utratą płynności i mające na celu zapobieżenie przed nadmiernym zadłużaniem. Do najważniejszych rozwiązań w tym zakresie można zaliczyć w szczególności: zasadę zrównoważania wydatków bieżących budżetu samorządowego oraz indywidualny limit spłaty zobowiązań jednostki samorządu terytorialnego, który obowiązuje od 1 stycznia 2014 r. Indywidualny wskaźnik limitujący spłatę zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego, określony w art. 243 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 885, z późn. zm.), ma za zadanie między innymi zabezpieczyć jednostki samorządu terytorialnego nie tylko przed nadmiernym poziomem zadłużenia, ale również przed nadmierną kumulacją płatności z tytułu obsługi zadłużenia w stosunku do ich zdolności ekonomicznych. Ministerstwo Finansów na bieżąco monitoruje zadłużanie się jednostek samorządu terytorialnego i na podstawie prowadzonych analiz będą podejmowane stosowne decyzje.
3. Regulacje, które powinny zapobiegać sytuacjom, o których mowa w interpelacji znajdują się m.in. w ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych i w ustawie z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168).  
Przy zaciąganiu zobowiązań jednostki samorządu terytorialnego zobowiązane są do przestrzegania regulacji wymienionej m.in. w art. 91 ust. 2 ustawy o finansach publicznych. Stosownie do tego przepisu w przypadku ubiegania się o kredyt lub pożyczkę, a także w przypadku zamiaru emisji papierów wartościowych przez jednostkę samorządu terytorialnego na:
  - finansowanie planowanego deficytu budżetu jednostki samorządu terytorialnego,
  - spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań z tytułu emisji papierów wartościowych oraz zaciągniętych pożyczek i kredytów,
  - wyprzedzające finansowanie działań finansowanych ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej,oraz w przypadku wystąpienia o pożyczkę na finansowanie wydatków na inwestycje i zakupy inwestycyjne w państwowych funduszach celowych, zarząd jednostki samorządu terytorialnego jest obowiązany uzyskać opinię regionalnej izby obrachunkowej o możliwości spłaty kredytu lub pożyczki lub wykupu papierów wartościowych.  
Ponadto, zgodnie z art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, naruszeniem dyscypliny finansów publicznych jest zaciągnięcie zobowiązania bez upoważnienia określonego ustawą budżetową, uchwałą budżetową lub planem finansowym albo z przekroczeniem zakresu tego upoważnienia lub z naruszeniem przepisów dotyczących zaciągania zobowiązań przez jednostkę sektora finansów publicznych.

Powyższe oznacza, że w przypadku naruszenia przepisów dotyczących zaciągania zobowiązań, osoby które popełniły czyn naruszający dyscyplinę finansów publicznych poniosą odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

4. W aktualnym stanie prawnym Komisja Nadzoru Finansowego sprawuje nadzór nad podmiotami wykonującymi działalność na rynku finansowym w oparciu o środki powierzone, a podstawowym celem nadzoru jest zapewnienie bezpieczeństwa tych środków. Należy zauważyć, że instytucje spoza sektora bankowego i skoków udzielają pożyczek ze środków własnych, a nie ze środków powierzonych, dlatego też nie jest zasadne objęcie tych podmiotów nadzorem ostrożnościowym sprawowanym przez Komisję Nadzoru Finansowego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Hanna Majszczyk



**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Jak wynika z brzmienia art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, „w przypadku dostawy wewnątrzwspólnotowej wyrobów akcyzowych, od których akcyza została zapłacona na terytorium kraju, przysługuje zwrot akcyzy: podatnikowi, który dokonał dostawy wewnątrzwspólnotowej tych wyrobów akcyzowych, albo podmiotowi, który nabył te wyroby akcyzowe od podatnika i dokonał ich dostawy wewnątrzwspólnotowej”. Przedmiotowy zwrot akcyzy, zgodnie z cytowanym przepisem, następuje „na pisemny wniosek złożony do właściwego naczelnika urzędu celnego wraz z dokumentami potwierdzającymi zapłatę akcyzy na terytorium kraju”.

Tymczasem korespondujący z tą normą art. 33 ust. 6 dyrektywy Rady 2008/118/WE w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego (...) stanowi, iż „podatek akcyzowy zostaje na wniosek zwrócony lub umorzony w państwie członkowskim, w którym miało miejsce dopuszczenie do konsumpcji, jeśli właściwe organy w tym drugim państwie członkowskim uznały, że podatek akcyzowy stał się wymagalny i został pobrany w tym państwie członkowskim”.

Z porównania obu cytowanych norm wynika jednoznacznie, że przepisy unijne nie przewidują w tym miejscu ograniczenia podmiotowego, jeśli chodzi o prawo do ubiegania się o zwrot akcyzy. Kwestia ta uregulowana jest natomiast zupełnie odmiennie w ustawie, która gwarantuje przedmiotowe prawo wyłącznie w przypadku podatnika oraz osoby, która dany towar od tego podatnika nabyła i jednocześnie dokonała dostawy wewnątrzwspólnotowej tego towaru (tak zwanego pierwszego nabywcy). Ustawa akcyzowa nie obejmuje zatem wszelkich bardziej skomplikowanych stanów faktycznych, kiedy pomiędzy podatnikiem a podmiotem zainteresowanym uzyskaniem zwrotu akcyzy występują jeszcze inne podmioty, czyli wówczas, gdy łańcuch dystrybucji wyrobów akcyzowych jest rozbudowany. Wydaje się zatem, że przepis krajowy w tym zakresie nie jest zgodny z cytowanymi regulacjami unijnymi. Stan taki implikuje ryzyko, że krajowe organy podatkowe będą podejmować interpretacje, które w swej istocie będą w wielu przypadkach niekorzystne dla podmiotów zainteresowanych uzyskaniem zwrotu akcyzy.

Biorąc powyższe pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o dokonanie analizy wskazanego przepisu ustawy o podatku akcyzowym pod kątem potrzeby jego dostosowania do regulacji unijnych.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Odpowiedź**

Warszawa, 2 maja 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-51-2219/14, przesyłające tekst oświadczenia złożonego przez senatora Ryszarda Knosalę podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r., z prośbą o dokonanie analizy

przepisu art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, pod kątem potrzeby jego dostosowania do regulacji unijnych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Przepisy ustawy o podatku akcyzowym w zakresie zwrotu podatku akcyzowego zapłaconego w kraju od wyrobów akcyzowych, których konsumpcja odbywa się ostatecznie na terytorium innego państwa członkowskiego po dokonaniu ich dostawy wewnątrzspółnotowej, stanowią implementację prawa unijnego zawartego w dyrektywie Rady 2008/118/WE w sprawie ogólnych zasad dotyczących podatku akcyzowego, uchylającej dyrektywę 92/12/EWG (zwanej dyrektywą horyzontalną). Kwestii zwrotu podatku akcyzowego dotyczą m.in. art. 9, art. 11, art. 33 ust. 6, art. 36 ust. 5 oraz art. 38 ust. 3 tej dyrektywy.

Implementacji ww. przepisów unijnych dokonano m.in. w przepisie art. 82 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym. Przepis ten podlegał już ocenie Naczelnego Sądu Administracyjnego w zakresie jego zgodności z przepisami prawa europejskiego. W wyroku z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt: I FSK 284/13, Naczelny Sąd Administracyjny, dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji, wskazał że „jak stanowi art. 9 zdanie 2 i 3 aktualnie obowiązującej Dyrektywy, podatek akcyzowy jest nakładany i pobierany oraz w stosownych przypadkach zwracany lub umarzany zgodnie z procedurą ustanowioną przez każde państwo członkowskie. Regulacje te mają, jak stanowi art. 11 Dyrektywy, zapobiegać wszelkim przypadkom uchylania się od opodatkowania lub nadużyciom. Rozwiązanie przyjęte w art. 82 ust. 1 i ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym pozostaje w zgodności z powyższymi regulacjami i nie różnicuje wyrobów krajowych i wyrobów pochodzących z innych państw Unii Europejskiej”. Ponadto NSA wskazał, że „art. 33 ust. 6 Dyrektywy został implementowany w art. 82 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym. Z wymienionego przepisu Dyrektywy nie wynika, że Państwa Członkowskie nie mogą unormować przedmiotowej kwestii tak jak to uczyniono w art. 82 ust. 1 ustawy o podatku akcyzowym. Tym bardziej, jak to zaznaczył Sąd pierwszej instancji, że ograniczenie kręgu podmiotów, które mogą ubiegać się o zwrot akcyzy, tylko do podatników i podmiotów, które nabyły wyroby akcyzowe bezpośrednio od podatnika, umożliwia, jak wymaga tego dyrektywa, skuteczną weryfikację zasadności wniosków o zwrot akcyzy i zapobiega nadużyciom w tym zakresie. Ustawa umożliwia więc uzyskanie zwrotu podatku akcyzowego uiszczonego w związku z dopuszczeniem wyrobu do konsumpcji, jeżeli w drugim państwie UE podatek stał się wymagalny i został pobrany w tym państwie członkowskim”. Naczelny Sąd Administracyjny zgodził się ze stanowiskiem WSA, że „w takim przypadku nie można (...) mówić o naruszeniu art. 33 ust. 6 dyrektywy 2008/118/WE”. Według NSA prawidłowe jest zatem stanowisko, że „w przypadku wewnątrzspółnotowej dostawy bądź eksportu wyrobów akcyzowych, od których akcyzę zapłacono na terytorium kraju, krąg podmiotów ubiegających się o zwrot akcyzy, został określony w przepisach, tj. art. 82 ust. 1-2 i że wniosek taki mogą złożyć tylko podmioty, które dokonały zapłaty akcyzy na rachunek właściwego urzędu celnego jako podatnicy akcyzy, a następnie dokonały dostawy wewnątrzspółnotowej tych wyrobów oraz podmioty, które nabyły te wyroby od podatnika podatku akcyzowego i następnie dokonały ich wewnątrzspółnotowej dostawy bądź eksportu”.

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, iż w chwili obecnej nie ma potrzeby dokonania zmian w obowiązujących obecnie przepisach, dotyczących zwrotów podatku akcyzowego związanych z obrotem wyrobami akcyzowymi z zapłaconą akcyzą, uregulowanych w art. 82 ustawy o podatku akcyzowym.

Z poważaniem

z up. MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Jacek Kapica

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do minister nauki i szkolnictwa wyższego Leny Kolarskiej-Bobińskiej

*W październiku 2011 r. weszła w życie reforma szkolnictwa wyższego, zgodnie z którą wprowadzono opłatę za drugi kierunek studiów. Na mocy przyjętych zmian zwolnieni z ponoszenia kosztów za drugi fakultet są jedynie ci studenci, którzy spełniają przesłanki do otrzymania stypendium rektora, czyli 10% ogółu studentów na danym kierunku studiów.*

*Wprowadzone przepisy w sposób niejasny rozstrzygają zasady odpłatności za drugi kierunek. Niepewność wśród zainteresowanych wywołuje w szczególności kwestia naliczania opłaty dopiero po pierwszym roku studiów. Przyjęte uregulowania powodują, że student, który rozważa możliwość podjęcia nauki na kolejnym kierunku studiów, nie może liczyć na gwarancję co do możliwości jej nieodpłatnego kontynuowania. Co więcej, osoby, które nie spełnią przesłanek uprawniających je do otrzymania stypendium rektora po pierwszym roku studiów, będą musiały zwrócić koszty za przebytą edukację. Istotną ideą zdaje się zatem zmiana zasad odpłatności poprzez określenie z góry okoliczności, które będą rozstrzygać o konieczności uiszczenia opłaty za drugi kierunek już w chwili jego podjęcia, a nie po ukończeniu pierwszego roku studiów.*

*Pragnę podkreślić, że problem uiszczenia opłaty za drugi fakultet spotkał się z negatywnymi opiniami środowisk studenckich. Podnoszone są głosy, że przyjęte uregulowania w sposób istotny ograniczają zasadę swobodnego dostępu do edukacji. Należy bowiem uznać, że państwo powinno zapewnić prawo do bezpłatnej nauki. Ponadto studenci stoją na stanowisku, że przyjęte przez ministerstwo kryteria są nieprecyzyjne oraz powodują powstawanie istotnych dysproporcji. Niezbędne wydaje się przeto rozszerzenie katalogu ustawowych przesłanek, które uprawniają studentów do bezpłatnej edukacji na drugim fakultecie.*

*Sporne zagadnienie stanowi także sposób ustalania wysokości opłat za świadczone usługi edukacyjne na drugim kierunku studiów. Wypada wskazać, że w świetle obowiązujących przepisów określenie czesnego pozostawiono uczelni, co nierzadko rodzi tendencję do jego nieuzasadnionego zawyżania.*

*Dlatego też w mojej ocenie zasadne wydaje się zweryfikowanie funkcjonujących rozwiązań pod kątem problemów poruszonych w niniejszym oświadczeniu, o co proszę Panią Minister.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

**Odpowiedź**

Warszawa, 18 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Knosalę (nr BPS/043-51-2220/14) w sprawie zasad odpłatności za drugi kierunek studiów stacjonarnych w uczelniach publicznych, proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Nowelizacja ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym* przyczyniła się do zwiększenia dostępu do bezpłatnych studiów. Po raz pierwszy od końca lat 90. ponad połowa wszystkich studentów uczy się nieodpłatnie na studiach stacjonarnych w uczelniach

publicznych. Ponadto, zmiana przepisów skłoniła maturzystów do dokonywania przemyślanego wyboru kierunku studiów i większego zainteresowania ofertą kształcenia na kierunkach, których absolwenci poszukiwani są na rynku pracy.

Obecnie – student lub absolwent pierwszego kierunku studiów stacjonarnych może podjąć studia na drugim kierunku studiów stacjonarnych w uczelni publicznej bez wnoszenia opłat. Jednakże prawo do kontynuowania studiów na drugim kierunku bez wnoszenia opłat posiada ten student, który – zgodnie z art. 170a ust. 4 ww. ustawy – spełni warunki do otrzymania stypendium rektora dla najlepszych studentów i znajdzie się wśród 10% liczby najlepszych studentów danego kierunku studiów w uczelni.

Należy zwrócić uwagę, że zawarte w art. 70 ust. 1 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, z późn. zm.) prawo do nauki oraz powszechnego i równego dostępu do wykształcenia stanowi w swej istocie gwarancję dostępności i powszechności, a nie nieodpłatności kształcenia. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 8 listopada 2000 r. (OTK 2000/7/258. Dz. U. z 2000 r., Nr 101, poz. 1091), w którym stwierdził, że „zasada bezpłatności nauczenia w szkołach publicznych stanowi tylko jeden z elementów składających się na gwarantowane konstytucyjnie prawo do nauki”, wśród pozostałych wskazując między innymi gwarancję powszechnego i równego dostępu do wykształcenia. Istota rozwiązań konstytucyjnych sprowadza się do najszerszego w sensie podmiotowym zagwarantowania prawa do nauki, zaś wszystkie inne postanowienia tego artykułu muszą być interpretowane w sposób, który będzie tę gwarancję urzeczywistniać w możliwie najpełniejszym zakresie. Dlatego też zasada dotycząca bezpłatnej nauki w szkołach wyższych „nie może być rozumiana jako absolutna i nieograniczona”.

Odnosząc się do kwestii wysokości opłat za studia pragnę wyjaśnić, że zgodnie z art. 99 ust. 2 ustawy wysokość opłat za świadczone usługi edukacyjne związane z kształceniem studentów na studiach ustala rektor uczelni, z tym że nie mogą one przekraczać kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do uruchomienia i prowadzenia w danej uczelni takich studiów, z uwzględnieniem kosztów przygotowania i wdrażania strategii rozwoju uczelni, w szczególności rozwoju kadr naukowych i infrastruktury dydaktyczno-naukowej. Przepis ten dotyczy zarówno studiów niestacjonarnych, jak i stacjonarnych na drugim lub kolejnym kierunku studiów. Zatem wysokość opłat za studia, jeśli student jest zobowiązany do ich wnoszenia, ustalana jest przez rektora uczelni – w zależności od kosztów prowadzenia kierunku studiów. Należy także zauważyć, że zgodnie z art. 99 ust. 2a ustawy „informację o wysokości opłat za usługi edukacyjne, o których mowa w ust. 1, oraz wysokości kosztów ponoszonych w zakresie niezbędnym do świadczenia tych usług uczelnia zamieszcza na swojej stronie internetowej”.

Od początku tworzenia założeń do nowelizacji ustawy – *Prawo o szkolnictwie wyższym*, ministerstwo analizuje głosy środowiska akademickiego w sprawie doprecyzowania przepisów dotyczących odpłatności za drugi kierunek studiów. Podczas „Okrągłego Stołu Humanistyki”, który odbył się 26 lutego 2014 r., przedstawiono wachlarz inicjatyw legislacyjnych, w tym propozycje zmian zasad odpłatności za studia. O ostatecznym kształcie regulacji w tym zakresie rozstrzygnie jednak Parlament RP w trakcie toczących się prac nad projektem ustawy o *zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw*.

Należy wyraźnie podkreślić, że zasadniczym celem wprowadzonych rozwiązań oraz prowadzonych aktualnie prac nowelizacyjnych jest zapewnienie szerokiego dostępu do studiów stacjonarnych w uczelni publicznej młodzieży podejmującej studia na pierwszym kierunku studiów, a jednocześnie utrzymanie zasady, że najlepsi studenci mają otwarty dostęp do bezpłatnych studiów na drugim kierunku.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
prof. Marek Ratajczak

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

W ostatnim czasie coraz więcej uwagi poświęca się zagadnieniom związanym ze starzeniem się społeczeństwa. W tym kontekście jedną z istotniejszych kwestii jest zapewnienie osobom starszym odpowiedniej opieki zdrowotnej, dostosowanej do ich potrzeb. Wzrost liczby osób starszych w ogólnej populacji powoduje bowiem uwypuklenie problemów dotyczących chorób, które z reguły dotyczą właśnie seniorów. W związku z tym coraz poważniejszym wyzwaniem są choroby mózgu i choroby neurodegeneracyjne, do których zaliczana jest także choroba Alzheimera.

Problem ten został dostrzeżony na szczepku unijnym. W 2009 r. przyjęta została deklaracja o uczynieniu choroby Alzheimera priorytetem polityki zdrowotnej w krajach Unii Europejskiej. W deklaracji tej Parlament Europejski zalecił, aby kraje członkowskie opracowały narodowe plany alzheimerowskie.

Środowiska eksperckie zajmujące się zagadnieniami dotyczącymi choroby Alzheimera od wielu lat zwracają uwagę na występujący w naszym kraju problem zbyt późnej diagnostyki (w Polsce choroba wykrywana jest średnio po dwudziestu trzech miesiącach, podczas gdy w Niemczech średnio po dziesięciu miesiącach), co jest po części przyczyną objęcia stosunkowo niewielkiej liczby chorych terapią we wczesnym stadium choroby. Inną przyczyną późnej diagnostyki jest, jak się wydaje, zbyt mała wiedza o chorobie zarówno wśród ogółu społeczeństwa, jak i wśród lekarzy pierwszego kontaktu, co nierzadko przekłada się na lekceważenie pierwszych jej objawów. Do tego zdarzają się przypadki ograniczania refundacji niektórych leków (w 2012 r. wzrosła na przykład odpłatność za leki w formie plastrów stosowanych w terapii pozajelitowej). Odrębną sprawą jest niewystarczająca liczba ośrodków dziennej i całodobowej opieki wyspecjalizowanych w opiece nad osobami cierpiącymi na tę chorobę, przez co chorzy nierzadko kierowani są do zwykłych domów pomocy społecznej, gdzie nie mogą liczyć na zapewnienie im odpowiedniego standardu opieki (na przykład terapii usprawniającej, odpowiednich ćwiczeń rehabilitacyjnych). Na tym nie koniec, bowiem niewystarczające wsparcie instytucjonalne zarówno w zakresie doraźnej, jak i długotrwałej opieki nad chorym przekłada się na zwiększenie fizycznego i psychicznego obciążenia członka rodziny lub innej bliskiej osoby, która na co dzień sprawuje nad chorym opiekę. Szacuje się, że w Polsce opieką taką objętych jest nawet 80% chorych. Należy zauważyć, że opiekunowie powinni przynajmniej mieć możliwość uzyskania fachowej wiedzy na temat opieki nad chorym, nie wspominając już o dostępie do specjalistycznych usług opiekuńczych.

Potrzeba opracowania narodowego planu alzheimerowskiego nie budzi zatem wątpliwości. Dokument ten byłby stosownym punktem wyjścia dla wdrażania w perspektywie najbliższych lat kompleksowych rozwiązań w zakresie walki z chorobą Alzheimera. Proszę zatem Pana Ministra o rozważenie podjęcia stosownych działań w tym zakresie.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Odpowiedź

Warszawa, 2014.04.15

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na pismo z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-51-2221/14, przy którym przekazane zostało oświadczenie złożone przez Pana Ryszarda Knosalę, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej, dotyczące kompleksowych rozwiązań w zakresie walki z chorobą Alzheimera, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Choroba Alzheimera (Alzheimer's disease – AD) jest typowa dla wieku podeszłego i stanowi wyzwanie XXI wieku, jako jeden z głównych problemów zdrowotnych tej grupy wiekowej. W Polsce leczenie choroby Alzheimera oraz innych chorób neurodegeneracyjnych podejmowane jest w ramach szeregu różnych specjalności i form opieki, tj. geriatry, neurologii czy w ramach opieki długoterminowej.

Choroba Alzheimera jest pierwotną zwyrodnieniową chorobą mózgu z charakterystycznymi cechami neuropatologicznymi i neurochemicznymi. Choroba zaczyna się w średnim wieku lub wcześniej (choroba Alzheimera w wieku przedstarczym), ale zapadalność jest wyższa w wieku późniejszym (choroba Alzheimera wieku starczego)<sup>1</sup>. Choroba Alzheimera jest najczęstszą postacią otępienia (demencji), które to schorzenie związane jest ze starzeniem się. Liczbę chorych cierpiących z powodu różnego rodzaju zespołów otępiennych na świecie ocenia się na ok. 30 mln. Przewiduje się, że wzrośnie ona do 60 mln w 2030 r. i aż do 114 mln w 2050 r. Choroba Alzheimera jest główną przyczyną otępienia wśród rasy białej i stanowi od 50% do 70% wszystkich otępień<sup>2</sup>. W Polsce brak pewnych danych odnośnie do liczby osób, u których rozpoznano otępienie na tle zmian zwyrodnieniowych mózgu typu Alzheimerowskiego. Można oprzeć się tylko o dane pochodzące z badań prowadzonych w innych krajach i szacunkowo przyjąć, że w Polsce ok. 200 tys. osób spełnia kryteria diagnostyczne określone dla otępienia Alzheimerowskiego. Częstość występowania otępień, w tym otępienia Alzheimerowskiego wzrasta wraz z wiekiem, więc należy się spodziewać, że w najbliższych latach liczba chorych z tym otępieniem będzie wzrastała.

Należy podkreślić, iż Minister Zdrowia – w ramach swoich kompetencji – podejmuje działania mające na celu poprawę dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz podnoszenia jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych. Podstawę działań stanowią przepisy ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Świadczenia opieki zdrowotnej zakwalifikowane jako świadczenia gwarantowane, finansowane są ze środków publicznych, w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego. Przysługują zatem wszystkim świadczeniobiorcom, w tym osobom chorym na chorobę Alzheimera, kwalifikującym się do danego typu leczenia.

Wraz z wpływem wyraźnie wzrastającej tendencji do zachorowań na chorobę Alzheimera na jednostki i społeczeństwo, bardzo ważną rolę odgrywa wczesne diagnozowanie schorzenia, gdyż pozwala ono osobie dotkniętej chorobą oraz członkom jej rodziny na przygotowanie się i zaplanowanie przyszłości i wczesne podjęcie leczenia. Według opublikowanego w 2011 r. raportu World Alzheimer Report<sup>3</sup> tylko u jednej trzeciej do połowy osób cierpiących na chorobę Alzheimera choroba została zdiagnozo-

<sup>1</sup> „Klasyfikacja zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w ICD-10. Opisy kliniczne i wskazówki diagnostyczne, ICD-10 V rozdział”, s. 52.

<sup>2</sup> „Zaburzenia funkcji poznawczych u osób w starszym wieku” (W:): PolSenior „Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce” (Red.:) Zespół, s. 109.

<sup>3</sup> Alzheimer Disease International World Alzheimer Report 2011 <http://www.alz.co.uk/research/WorldAlzheimerReport2011.pdf>.

wana. Dotychczas nie znaleziono leku, cofającego lub chociaż zatrzymującego postęp choroby. Leczenie farmakologiczne koncentruje się na objawowym leczeniu zaburzeń pamięci i funkcji poznawczych. Przy rozpoznaniu demencji i choroby Alzheimera, zgodnie z obwieszczeniem Ministra Zdrowia z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie wykazu refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. Urz. Min. Zdrow. Poz. 42) na dzień 1 marca 2014 r., we wskazaniu określonym stanem klinicznym: „choroba Alzheimera” refundowane są leki psychoanaleptyczne – inhibitory acetylocholinoesterazy stosowane w leczeniu ww. jednostki chorobowej. Niniejsze leki zawierają następujące substancje czynne: donepezylum (36 produktów, z odpłatnością pacjenta w przedziale od 7,28 zł do 24,86 zł); rywastygminum (68 produktów w postaci doustnej – kapsułki twarde, tabletki ulegające rozpadowi w jamie ustnej, roztwór doustny – z odpłatnością pacjenta w przedziale od 6,94 zł do 180,55 zł); rywastygminum (4 produkty w postaci systemu transdermalnego – z odpłatnością pacjenta w przedziale od 134,61 zł do 246,14 zł).

Z danych Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, iż w roku 2013 w porównaniu z latami 2011–2012 – uległa zmniejszeniu liczba świadczeń udzielonych osobom z chorobą Alzheimera poniżej 60 r.ż. w poszczególnych rodzajach. Odnotowano również tendencję spadkową w przypadku osób powyżej 60 r.ż. (z wyjątkiem świadczeń w rodzaju ambulatoryjne świadczenia specjalistyczne, którymi w 2013 r. w porównaniu z rokiem 2011 dodatkowo objęto 2.956 osób).

Szczegółowe dane dotyczące liczby świadczeniobiorców z chorobą Alzheimera, w podziale na poszczególne rodzaje świadczeń opieki zdrowotnej, przedstawione zostały w poniższej tabeli.

Tabela 1. Liczba świadczeniobiorców z chorobą Alzheimera poniżej i powyżej 60. roku życia w latach 2011–2013.

<b>Liczba świadczeniobiorców z chorobą Alzheimera poniżej 60 roku życia</b>			
<b>Rodzaj świadczeń opieki zdrowotnej</b>	<b>Rok realizacji</b>		
	<b>2011</b>	<b>2012</b>	<b>2013</b>
Podstawowa Opieka Zdrowotna (POZ)	1818	1961	1281
Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna (AOS)	2414	2344	2033
Leczenie Szpitalne (LSZ)	330	300	236
Opieka Psychiatryczna i Leczenie Uzależnień	6	7	5
<b>Liczba świadczeniobiorców z chorobą Alzheimera powyżej 60 roku życia</b>			
<b>Rodzaj świadczeń opieki zdrowotnej</b>	<b>Rok realizacji</b>		
	<b>2011</b>	<b>2012</b>	<b>2013</b>
Podstawowa Opieka Zdrowotna (POZ)	26520	30484	27535
Ambulatoryjna Opieka Specjalistyczna (AOS)	26774	31951	29730
Leczenie Szpitalne (LSZ)	5196	5289	5015
Opieka Psychiatryczna i Leczenie Uzależnień	43	35	20

W 2013 r. najwięcej świadczeniobiorców z chorobą Alzheimera poniżej 60. roku życia było w województwie śląskim (POZ-277, AOS-420, LSZ-38), a najmniej w województwie podlaskim (POZ-24, AOS-28, LSZ-3).

W przypadku osób z chorobą Alzheimera powyżej 60. roku życia najwięcej świadczeniobiorców było natomiast w województwie śląskim (POZ-5724, LSZ-1275) i mazowieckim (AOS-6635), a najmniej w województwie warmińsko-mazurskim (POZ-557, AOS-579, LSZ-87).

Ponadto szczególnie ważnym przykładem prowadzonych działań na rzecz osób starszych, w tym chorych na chorobę Alzheimera, jest opracowany dokument pn.: „Założenia długofalowej polityki senioralnej w Polsce na lata 2014–2020”, przyjęty Uchwałą Nr 238 Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2013 r. w sprawie przyjęcia dokumentu Założenia Długofalowej Polityki Senioralnej w Polsce na lata 2014–2020 (M.P. z 2014 r., poz. 118).

W pracach nad ww. dokumentem uczestniczyła Rada ds. Polityki Senioralnej, powołana w lutym 2013 r., jako organ pomocniczy MPiPS. Do udziału w jej pracach zaproszono przedstawicieli ministerstw i urzędów centralnych, a także samorządów, organizacji pozarządowych oraz ekspertów. Zgodnie z założeniami ww. dokumentu, celem polityki senioralnej w Polsce będzie wspieranie i zapewnienie możliwości aktywnego starzenia się w zdrowiu oraz możliwości prowadzenia w dalszym ciągu samodzielnego, niezależnego i satysfakcjonującego życia, nawet przy pewnych ograniczeniach funkcjonalnych.

Główne zidentyfikowane wyzwania dla polityki senioralnej, wokół których wypracowano kierunki interwencji, to m.in. wydłużenie okresu aktywności zawodowej, wykorzystanie potencjału osób starszych w obszarze aktywności społecznej i obywatelskiej, zapotrzebowanie na rozwiązania pozwalające na godzenie życia zawodowego z rodzinnym osób pracujących w wieku 50+ (konieczność sprawowania opieki nad rodzicami lub innymi osobami zależnymi).

Polityka senioralna skupia się na takich obszarach jak zdrowie i samodzielność, gdzie wskazano m.in. konieczność rozwoju opieki geriatrycznej i usług opiekuńczych, oraz kładzie się nacisk na profilaktykę i odpowiednie przygotowanie się do starości, a także zachęcanie do aktywności fizycznej. Kolejnym istotnym obszarem jest aktywność zawodowa. W dokumencie podkreśla się, że głównym celem polityki senioralnej w tym obszarze jest zaplanowanie działań, które umożliwią jak najlepsze wykorzystanie potencjału osób starszych na rynku pracy i tym samym pozwolą na zwiększenie i przedłużenie aktywności zawodowej osób 50+ oraz 60+. Kolejne obszary polityki to: aktywność społeczna i edukacyjna osób starszych; tu wskazuje się m.in. na edukację prozdrowotną, obywatelską, upowszechnianie wolontariatu, aktywności kulturalnej. W założeniach mowa jest również o tzw. silver economy, czyli srebrnej gospodarce – systemie ekonomicznym ukierunkowanym na wykorzystanie potencjału osób starszych i uwzględniającym ich potrzeby. Autorzy założeń wskazali także na relacje międzypokoleniowe i konieczność budowania pozytywnego wizerunku osób starszych zakładającego spojrzenia na starość jako na naturalny etap życia człowieka i przedstawianie osób starszych jako grupy zróżnicowanej i wnoszącej istotny wkład w życie społeczne.

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż kwestie związane z koniecznością podjęcia działań na rzecz osób starszych w obszarze zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych zostały ujęte w rozdziale 2 pn.: „Zdrowie i samodzielność”, w szczególności w podrozdziale 2.1.1 Priorytet 1. pn.: „Stworzenie systemowych rozwiązań, które pozwolą na rozwój usług medycznych dla osób starszych” oraz w podrozdziale 2.1.3 Priorytet 3. pn.: „Rozwój usług społecznych i opiekuńczych dostosowanych do potrzeb osób starszych”.

Aktualnie trwają prace dotyczące wypracowania modelu opieki nad osobami przewlekle chorymi, w podeszłym wieku oraz niepełnosprawnymi, wymagającymi świadczeń opiekuńczych i pielęgnacyjnych.

Przedmiotowe prace realizowane są we współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej i dotyczą głównie kwestii związanych ze stanem opieki pielęgniarstwa w kontekście zadań pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej i opieki długoterminowej.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziewicz-Winnicki



**Oświadczenie senatora Waldemara Kraski**

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Bardzo proszę o informację o tym, co czyni Pańskie ministerstwo odnośnie do uregulowania sprawy zasiłków dla rodziców nowo narodzonych dzieci, którzy na mocy ustawy o świadczeniach rodzinnych z dnia 28.11.2013 r. (DzU z 2006 r. nr 139, poz. 992 ze zmianami) otrzymują kwotę 400 zł przez okres 24 miesięcy, a w przypadku urodzenia się dwojga lub więcej dzieci czas wypłacania tej samej kwoty jest wydłużony do 36 miesięcy.*

*Do mojego biura trafił list matki trojaczków, która, działając w imieniu swoim i innych matek, od dwóch lat usiłuje znaleźć poparcie wielu instytucji, w tym Pańskiego ministerstwa, dla propozycji naprawienia, moim zdaniem, krzywdzącego i niesprawiedliwego przepisu prawa, który zawiera wspomniana ustawa. Rodzice bliźniaków, trojaczków czy czworaczków są ewidentnie poszkodowani.*

*Należy podkreślić, że przepis tej wadliwej ustawy jest traktowany w sposób dwojaki. W niektórych województwach ośrodki pomocy rodzinie wypłacają wielokrotność zasiłku na każde narodzone dziecko. Tego samego zdania były niektóre sądy powszechne, które rozpatrywały ten problem. O tych faktach był pan kilkakrotnie informowany, o czym mi wiadomo, dlatego bardzo proszę o pilniejsze pochylenie się nad tą sprawą i szybką nowelizację przepisów, tym bardziej że sprawa dotyczy niewielkiej grupy rodziców w Polsce.*

*Z poważaniem  
Waldemar Kraska*

**Odpowiedź**

Warszawa, 11 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 26 marca 2014 r. (znak: BPS/043-51-2222/14), dotyczące tekstu oświadczenia złożonego przez senatora Waldemara Kraskę podczas 51. posiedzenia Senatu RP, w sprawie uregulowania sprawy zasiłków dla rodziców nowo narodzonych dzieci na mocy ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, uprzejmie informuję.

Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1456), matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka (opiekun faktyczny to osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka) albo opiekunowi prawnemu dziecka (jeżeli dziecko pozostaje pod jego faktyczną opieką), w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przysługuje dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego. Świadczenie to, w kwocie 400 zł miesięcznie, przysługuje nie dłużej jednak niż przez okres:

- 24 miesięcy kalendarzowych;
- 36 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad więcej niż jednym dzieckiem urodzonym podczas jednego porodu;
- 72 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności albo o znacznym stopniu niepełnosprawności.

W przypadku równoczesnego korzystania z urlopu wychowawczego przez oboje rodziców lub opiekunów prawnych dziecka, przysługuje jeden dodatek. Jeden dodatek przysługuje niezależnie od liczby wychowywanych dzieci i liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu.

Istotą ww. dodatku jest częściowe zrekompensowanie rodzicowi dziecka utraty wynagrodzenia związanej z korzystaniem z bezpłatnego urlopu wychowawczego. Zgodnie z art. 186 Kodeksu pracy, niezależnie od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu, pracownikowi przysługuje jeden urlop wychowawczy i z tytułu przebywania na tym urlopie wychowawczym wypłacany jest przedmiotowy dodatek, a nie z tytułu urodzenia dziecka czy też wychowywania więcej niż jednego dziecka urodzonych podczas jednego porodu. Urodzenie więcej niż jednego dziecka podczas jednego porodu, nie uprawnia do dwóch urlopów wychowawczych, do dwóch wynagrodzeń z pracy, do dwóch urlopów macierzyńskich, do dwóch zasiłków macierzyńskich, ani do dwóch dodatków z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego.

Preferencją w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka podczas jednego porodu, jest możliwość pobierania ww. dodatku przez okres 36 miesięcy, a więc 12 miesięcy dłużej niż w przypadku urodzenia jednego dziecka podczas porodu. Poza tym, na każde z urodzonych dzieci przysługuje zasiłek rodzinny, dodatek z tytułu urodzenia dziecka oraz jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka.

Powyższe zasady przyznawania dodatku z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego funkcjonują od 1 maja 2004 r. tj. od dnia wejścia w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Opierają się one na analogicznych, obowiązujących przez wiele lat, zasadach przyznawania zasiłku wychowawczego na podstawie obowiązującej do 30 kwietnia 2004 r. ustawy z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (Dz. U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.).

W związku z powyższym, nie są prowadzone prace nad zmianami ustawy o świadczeniach rodzinnych, w wyniku których, osoba przebywająca na urlopie wychowawczym, w ramach tego jednego urlopu, miałyby prawo do więcej niż jednego dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Minister Pracy i Polityki Społecznej nie jest organem ustalającym w indywidualnych sprawach prawo do zasiłku rodzinnego i dodatków, ani instancją odwoławczą w sprawach dotyczących świadczeń rodzinnych, nie ma też wpływu na indywidualne rozstrzygnięcia indywidualnych spraw dokonywane przez samorządowe kolegia odwoławcze i sądy administracyjne.

Ostateczne rozstrzygnięcie indywidualnej sprawy dotyczącej zasiłku rodzinnego i dodatków (czy też innych świadczeń rodzinnych), należy do kompetencji organu właściwego, tj. wójta, burmistrza lub prezydenta miasta właściwego dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się (lub reprezentującego go kierownika/pracownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy), który dokonuje rozstrzygnięcia w formie decyzji administracyjnej, od której stronie przysługuje odwołanie w terminie i trybie wskazanym w pouczeniu decyzji.

Ponadto uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 15a ustawy o świadczeniach rodzinnych, wsparcie rodzin może być także realizowane przez samorząd lokalny poprzez podwyższenie z własnych środków kwoty dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, jak i każdego innego dodatku do zasiłku rodzinnego. Wiele gmin w Polsce wsparcie dla rodzin wielodzietnych realizuje także w drodze samorządowych kart dużych rodzin.

Ponadto, Minister Pracy i Polityki Społecznej prowadzi zaawansowane prace nad wprowadzeniem Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny, która umożliwi korzystanie – na terenie całego kraju – przez rodziny posiadające troje i więcej dzieci pozostających na utrzymaniu rodziców, ze zniżek proponowanych przez podmioty publiczne i niepubliczne przystępujące do programu rządowego związanego z tą kartą.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Elżbieta Seredyn  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Ireneusza Niewiarowskiego**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Wielokrotnie spotykam się z przedstawicielami różnych organizacji pozarządowych skupionych na działaniu w sferze ochrony zdrowia. Wśród wielu poruszanych w rozmowach tematów istotnym tematem wydaje mi się zaniepokojenie osób ze środowisk zajmujących się opieką nad pacjentami diabetologicznymi, które uważają, że pacjenci ci mają ograniczony dostęp do niektórych nowoczesnych leków.

W związku z tym zwracam się z pytaniem dotyczącym perspektyw w zakresie zwiększenia dostępu pacjentów z cukrzycą typu 2 w Polsce do nowoczesnych leków inkretynowych, w szczególności z grupy analogów GLP-1, które, jak się okazuje, pozwalają na efektywne kontrolowanie powstawania groźnych dla życia i zdrowia powikłań oraz pomagają redukować masę ciała, zwłaszcza u pacjentów z otyłością. Z mojej wiedzy wynika, że rozwiązania takie przynoszą już efekty w dwudziestu trzech krajach Unii Europejskiej. W Polsce, jak dotychczas, te grupy leków nie są objęte refundacją.

Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że uzyskały rekomendację prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych, który uznał terapię analogiem GLP-1 za opłacalną, uznając, że większe korzyści zdrowotne w porównaniu z insuliną uzasadniają cenę leku i z tego względu AOTM rekomenduje refundację leku.

Szacuje się, że w Polsce żyje około 3 milionów diabetyków, a liczba zachorowań stale rośnie. Ponad 30% z nich pozostaje nadal niezdiagnozowanych, co naraża te osoby na rozwój niebezpiecznych powikłań wynikających z nieleczonej lub źle leczonej cukrzycy. Z dostępnych informacji będących w posiadaniu organizacji pozarządowych zajmujących się tematem diabetologii, opartych na badaniach naukowych i doświadczeniach klinicznych, wynika, że najczęściej występujące i zarazem najgroźniejsze dla zdrowia powikłania to ślepotą, niewydolność nerek, amputacje kończyn, choroby serca i układu krążenia oraz otyłość, w przypadku której włączenie leków inkretynowych ma nieocenione znaczenie, gdyż mają one istotny wpływ na zmniejszenie masy ciała.

Według Głównego Urzędu Statystycznego śmiertelność z powodu cukrzycy typu 2 w Polsce wynosi 15 na 100 tysięcy osób, z czego aż 2/3 zgonów jest wynikiem powikłań. Naukowcy szacują, że całkowite koszty leczenia cukrzycy w Polsce to 6 miliardów zł rocznie, połowę z nich – około 3 miliardów zł – generują powikłania cukrzycy. Dla przykładu dochodzi do około 15 tysięcy amputacji kończyn dolnych, w wyniku powikłań cukrzycy. Zapobieganie rozwojowi powikłań powinno być zatem ważnym sposobem kontroli wydatków w obszarze służby zdrowia i poprawy jakości życia chorych.

Moje zaniepokojenie wzbudza fakt, że w Polsce wciąż przybywa chorych na cukrzycę typu 2, którzy z powodu powikłań nie są w stanie utrzymać aktywności zawodowej i czują się lub stają się społecznie wykluczeni. Dodatkowych powodów do niepokoju dostarczają ogromne koszty generowane przez leczenie powikłań, podczas gdy mogłyby one zostać przeznaczone na finansowanie nowoczesnych terapii, które pozwalają na ograniczenie ryzyka powikłań na wczesnym etapie leczenia.

W odniesieniu do wspomnianych faktów proszę o wyjaśnienie, czy resort zdrowia planuje podjąć lub już podjął działania zmierzające do optymalizacji systemu opieki diabetologicznej w Polsce i czy jej elementem jest również zapewnienie dostępu do nowoczesnych leków z grupy leków inkretynowych.

Z wyrazami szacunku  
i pozdrowieniami  
Ireneusz Niewiarowski

**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.04.30

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Ireneusza Niewiarowskiego, podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie refundacji przez NFZ leków inkretynowych dla osób chorych na cukrzycę typu 2, przesłane przy piśmie z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-051-2223/14, uprzejmie informuję co następuje.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. Nr 122, poz. 696 z późn. zm.), obowiązującej od 1 stycznia 2012 r., wnioskodawca może złożyć do ministra właściwego do spraw zdrowia wnioski o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego.

Według art. 2 pkt 27 przedmiotowej ustawy wnioskodawcą w tej sprawie może być podmiot odpowiedzialny, przedstawiciel podmiotu odpowiedzialnego lub podmiot uprawniony do importu równoległego w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne.

Oznacza to, że warunkiem podjęcia działań zmierzających do finansowania ze środków publicznych przedmiotowych produktów leczniczych jest złożenie wniosku przez właściwe podmioty odpowiedzialne.

Uprzejmie informuję, że do Ministra Zdrowia zostały złożone wnioski o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej leków inkretynowych (inhibitory dipeptydylo-peptydazy 4 oraz analogów glukagonopodobnego peptydu-1) zawierających substancje czynne: *eksenatyd*, *wildagliptyna* oraz *wildagliptyna + metformina* oraz *liraglutyd*.

W rekomendacji nr 129/2013 z dnia 23 września 2013 r. Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych zarekomendował objęcie refundacją leku Victoza (*liraglutid*). Dodatkowo, w rekomendacji nr 157/2013 z dnia 4 listopada 2013 r. Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych zarekomendował objęcie refundacją leku Galvus (*wildagliptyna*) pod warunkiem znacznego obniżenia ceny leku. W rekomendacji nr 162/2013 r. z dnia 18 listopada 2013 r. Prezes Agencji zarekomendował objęcie refundacją leku Eucreas (*wildagliptyna + metformina*). Jednocześnie, Prezes Agencji zgodnie ze stanowiskiem Rady uznał, że w związku z szacowanym znacznym wzrostem wydatków płatnika publicznego, związanym z refundacją produktu leczniczego Eucreas, proponowany instrument podziału ryzyka za niewystarczający. Uprzejmie informuję, że powyższe wnioski stanowiły przedmiot obrad Komisji Ekonomicznej, która po przeprowadzonych negocjacjach z Wnioskodawcami przedstawiła swoje stanowisko Ministrowi Zdrowia. W chwili obecnej, Minister Zdrowia prowadzi rozmowy z Wnioskodawcami dotyczące warunków cenowych refundacji przedmiotowych produktów leczniczych. Po osiągnięciu porozumienia w zakresie warunków cenowych, Minister Zdrowia wyda decyzję w przedmiocie zasadności objęcia refundacją ww. leków, biorąc pod uwagę kryteria art. 12 ustawy o refundacji leków.

Dodatkowo, Minister Zdrowia, w dniu 30 stycznia 2014 r. na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o refundacji leków, przekazał Prezesowi Agencji Oceny Technologii Medycznych wnioski o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej leku zawierającego substancję czynną *eksenatyd*, w celu przygotowania:

- 1) analizy weryfikacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych,
- 2) stanowiska Rady Przejrzystości,
- 3) rekomendacji Prezesa Agencji.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziewicz-Winnicki

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Pomimo że sam pomysł na reformę związaną z obniżaniem wieku obowiązku szkolnego pojawił się wiele miesięcy temu, rodzice w dalszym ciągu nie są przekonani co do jej zasadności. Niektórzy są nawet przekonani o jej szkodliwości. Taki wniosek wysnuwam na podstawie aktywności, jaką usilnie podejmują rodzice przedszkolaków, próbując spowolnić reformę, zmienić podejście MEN do tej sprawy albo przynajmniej dać sobie i innym rodzicom wybór.

Dobrym przykładem reakcji na reformę jest zdecydowany wzrost liczby kierowanych do pedagogów oraz psychologów wniosków o wydanie zaświadczeń, na podstawie których dziecko może pójść do pierwszej klasy w wieku dotychczas ustalonym jako wiek obowiązku szkolnego.

Lawinowy wzrost składanych wniosków (w Szczecinie dotyczyły one 25% dzieci) wywołał reakcję ze strony MEN jako kolejne – po akcji społecznej i wniosku o referendum – zagrożenie dla rządowej reformy. Wyraził to wiceminister Tadeusz Stawecki w liście skierowanym do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Oczekiwanie ministerstwa sformułował w taki sposób, że ich spełnienie skutecznie uniemożliwi podejmowanie przez rodziców decyzji dotyczących początku kształcenia ich dzieci, a samorządy narazi na dodatkowe obciążenia finansowe.

W związku z rozestanym do samorządowców listem oraz wątpliwościami natury prawnej chciałbym zadać następujące pytania.

1. Czy nieuznanie opinii poradni będzie skutkować, zgodnie z ustawą o oświacie, zaleceniami o utworzeniu planu działań wspierających i szkolnego zespołu ułatwiającego w indywidualnych przypadkach łatwiejsze przyswojenie podstawy programowej?

2. Z jakimi kosztami będzie wiązać się realizacja wymienionych wyżej zadań? Czy w związku z prawdopodobnym wzrostem liczby dzieci objętych wspomnianymi zaleceniami i, co za tym idzie, większymi kosztami strona rządowa planuje dodatkowe wsparcie finansowe dla szkół podstawowych?

3. Jaka jest w skali ogólnopolskiej liczba składanych wniosków o wydanie zaświadczeń?

4. Czy istnieją merytoryczne przesłanki, by uznać, że lepiej jest postać do pierwszej klasy dziecko być może nieprzygotowane do tego rozwojowo (a które z pewnością było do tego nieprzygotowane jeszcze kilka miesięcy wcześniej) niż pozwolić dziecku, które w ostatnich miesiącach nadrobiło braki, na pozostanie przez kolejny rok w zerówce?

Z poważaniem  
Jarosław Obremski

## Odpowiedź

Warszawa, 22 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Jarosława Obremskiego, Senatora Rzeczypospolitej Polskiej (nr BPS/043-51-2224/14), w sprawie wydawania opinii przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne dzieciom przez rozpoczęciem realizowania obowiązku szkolnego oraz listu Pana Tadeusza Sławeckiego Sekretarza Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej, skierowanego do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, uprzejmie informuję.

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, z późn. zm.), spełnianie obowiązku szkolnego we wrześniu 2014 r. rozpoczyna dzieci:

- 1) urodzone w 2007 r.;
- 2) urodzone w okresie od dnia 1 stycznia do dnia 30 czerwca 2008 r.

W roku szkolnym 2014/2015 dziecko urodzone w okresie od dnia 1 lipca 2008 r. do dnia 31 grudnia 2008 r. może na wniosek rodziców rozpocząć spełnianie obowiązku szkolnego.

Przepisy art. 16 ust. 3 i 4 ww. ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty stanowią, że w przypadkach uzasadnionych ważnymi przyczynami rozpoczęcie spełniania przez dziecko obowiązku szkolnego może być odroczone, nie dłużej jednak niż o jeden rok.

W przypadku dzieci posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego wychowaniem przedszkolnym może być objęte dziecko w wieku powyżej 6 lat, nie dłużej jednak niż do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 10 lat. Zatem obowiązek szkolny tych dzieci może być odroczone do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 10 lat, zgodnie z art. 14 ust. 1a ww. ustawy. Natomiast od 1 września 2014 r. wychowaniem przedszkolnym będzie mogło być objęte dziecko posiadające orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego w wieku powyżej 6 lat, nie dłużej jednak niż do końca roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 8 lat. W konsekwencji obowiązek szkolny tych dzieci będzie mógł być odroczone do końca roku szkolnego w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy 8 lat.

Decyzję w sprawie odroczenia realizacji obowiązku szkolnego podejmuje dyrektor publicznej szkoły podstawowej, w obwodzie której dziecko mieszka, po zasięgnięciu opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej (publicznej lub niepublicznej), co oznacza, że rodzic składając wniosek o odroczenie realizacji obowiązku szkolnego dziecka dołącza opinię w sprawie odroczenia wydaną na swój wniosek przez poradnię psychologiczno-pedagogiczną.

Kwestie wydawania opinii przez publiczne poradnie regulują przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 lutego 2013 r. *w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych* (Dz. U. poz. 199).

Jeśli zatem rodzice/opiekunowie prawni mają wątpliwości, czy dziecko osiągnęło gotowość szkolną, powinni złożyć stosowny wniosek do poradni psychologiczno-pedagogicznej (publicznej lub niepublicznej). Publiczna poradnia jest zobowiązana – w okresie nie dłuższym niż 30 dni od dnia złożenia wniosku przez rodziców – wydać opinię w tej sprawie, zgodnie z ww. rozporządzeniem *w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, w tym publicznych poradni specjalistycznych*. W szczególnych przypadkach ten okres może wynieść 60 dni w sytuacji, gdy np. z przyczyn losowych, w tym choroby dziecka, nie jest możliwe



przeprowadzenie badań diagnostycznych niezbędnych dla zajęcia stanowiska w sprawie, w której ma być wydana opinia, lub gdy złożoność zgłaszanego problemu wymaga przeprowadzenia pogłębionej diagnostyki w poradni.

Nadmieniam, że decyzja o odroczeniu realizacji obowiązku powinna być zawsze wnikliwie rozważona. Proces rozwoju każdego dziecka jest zindywidualizowany, dlatego też diagnoza dziecka pod kątem gotowości szkolnej powinna zostać dokonana przez poradnię jak najbliżej rozpoczęcia roku szkolnego, w którym dziecko miałoby rozpocząć realizację obowiązku szkolnego. Z tego też względu w przepisach wskazano również, że informację o gotowości dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej rodzice otrzymują do 30 kwietnia danego roku. Dokument ten jest wydawany przez przedszkola, oddziały przedszkolne zorganizowane w szkole podstawowej, punkty przedszkolne oraz zespoły wychowania przedszkolnego, zgodnie z §3 ust. 5 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 maja 2010 r. *w sprawie świadectw, dyplomów państwowych i innych druków szkolnych* (Dz. U. Nr 97, poz. 624, z późn. zm.).

Należy mieć także na uwadze, że system oświaty zapewnia każdemu dziecku uczęszczającemu do przedszkola, szkoły lub placówki wsparcie w rozwoju i pomoc psychologiczno-pedagogiczną stosownie do jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych. Podstawą objęcia dziecka pomocą psychologiczno-pedagogiczną jest nie tylko opinia lub orzeczenie poradni, ale również rozpoznanie dokonane przez nauczyciela lub specjalistę prowadzącego zajęcia z dzieckiem.

Szczegółowe regulacje w tym zakresie zostały określone w przepisach rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013 r. *w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach* (Dz. U. poz. 532).

Podstawą do uruchomienia pomocy dziecku jest rozpoznanie jego potrzeb rozwojowych i edukacyjnych w tym zakresie – dostrzeżenie zarówno trudności dziecka, jak i jego szczególnych uzdolnień, w celu udzielenia odpowiedniego wsparcia należy do podstawowych zadań nauczycieli i specjalistów prowadzących zajęcia z dzieckiem, ale także do innych osób, które na co dzień stykają się z dzieckiem i jego problemami – dyrektora, pomocy nauczyciela, asystenta edukacji romskiej, pielęgniarki środowiska nauczania i wychowania lub higienistki szkolnej, kuratora sądowego czy asystenta rodziny. Pomocy psychologiczno-pedagogicznej udzielają dzieciom nauczyciele, wychowawcy grup wychowawczych oraz specjaliści.

Pomoc psychologiczno-pedagogiczna udzielana jest także rodzicom dzieci oraz nauczycielom, w formie porad, konsultacji, warsztatów i szkoleń. Pomoc ta polega na wspieraniu rodziców i nauczycieli w rozwiązywaniu problemów wychowawczych i dydaktycznych oraz rozwijaniu ich umiejętności wychowawczych w celu zwiększenia efektywności pomocy psychologiczno-pedagogicznej dla dzieci.

Dyrektor przedszkola, szkoły lub placówki organizując pomoc psychologiczno-pedagogiczną współpracuje w tym zakresie z poradniami psychologiczno-pedagogicznymi, w tym poradniami specjalistycznymi, rodzicami uczniów, placówkami doskonalenia nauczycieli, innymi przedszkolami, szkołami i placówkami, a także organizacjami pozarządowymi oraz innymi instytucjami działającymi na rzecz rodziny, dzieci i młodzieży.

W przypadku ucznia niepełnosprawnego posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, planowanie i koordynowanie udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej należy do zadań zespołu nauczycieli, wychowawców grup wychowawczych i specjalistów prowadzących zajęcia z dzieckiem.

Odnosząc się do treści listu, przesłanego do wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, wyjaśniam, że pismo miało charakter informacyjny, a wskazówki w nim zawarte miały służyć organom prowadzącym w przeprowadzeniu – zgodnie z obowiązującym stanem prawnym – rekrutacji do szkół i przedszkoli. List został przygotowany w związku z odbywającą się rekrutacją do przedszkoli/oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i w związku z docierającymi do Ministerstwa Edukacji Narodowej sygnałami dotyczącymi konieczności dostarczenia przez rodziców dzieci sześciolletnich opinii poradni psychologiczno-pedagogicznych w określonym terminie.

Należy podkreślić, że obowiązkiem samorządu jest zapewnienie wszystkim dzieciom sześciolatni odpowiednio miejsc w edukacji przedszkolnej lub szkolnej, niezależnie od czasu podjęcia przez rodziców decyzji o odroczeniu realizacji obowiązku szkolnego ich dziecka.

W postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2014/2015 do publicznego przedszkola (oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej) lub publicznej innej formy wychowania przedszkolnego, terminy postępowania rekrutacyjnego, terminy składania dokumentów oraz terminy postępowania uzupełniającego określa dyrektor publicznego przedszkola albo osoba kierująca publiczną inną formą wychowania przedszkolnego w uzgodnieniu z wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta) – art. 6 ust. 2 tzw. „ustawy rekrutacyjnej” z dnia 6 grudnia 2013 r. (Dz. U. poz. 87).

Natomiast o zakresie, sposobie i źródle finansowania zadań oświatowych przesądzają przepisy art. 5a ust. 3 ustawy o systemie oświaty, w myśl których środki niezbędne na realizację zadań oświatowych, w tym na wynagrodzenia nauczycieli oraz utrzymanie szkół i placówek, zagwarantowane są w dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z art. 167 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, dochodami jednostek samorządu terytorialnego są: dochody własne, subwencje ogólne (w tym część oświatowa tej subwencji) oraz dotacje celowe z budżetu państwa.

Część oświatowa subwencji ogólnej jest jednym z dochodów jednostek samorządu terytorialnego i przekazywana jest do poszczególnych gmin, powiatów i województw samorządowych z budżetu państwa przez ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Sposób podziału subwencji oświatowej pomiędzy samorządy terytorialne określa algorytm, stanowiący załącznik do rozporządzenia ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego.

Ze względu na rozbudowaną strukturę zadań edukacyjnych realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego, formuła algorytmicznego podziału subwencji oświatowej uwzględnia szereg czynników i parametrów obrazujących specyfikę kształtowania składowych elementów subwencji w odniesieniu zarówno do zadań szkolnych, jak i zadań pozaszkolnych. Algorytm podziału subwencji oświatowej uzależnia wysokość przyznawanych środków od skali i struktury realizowanych zadań, mierzonych liczbą uczniów i wychowanków, z uwzględnieniem liczby nauczycieli oraz ich stopni awansu zawodowego.

Konstrukcja algorytmu opiera się na podstawowym założeniu, iż środki subwencyjne, dzielone są według kryteriów jednolitych i powszechnych, a zatem identycznych dla wszystkich jednostek samorządu terytorialnego. Algorytm podziału części oświatowej subwencji ogólnej przedstawia jedynie metodę podziału środków subwencyjnych pomiędzy jednostki samorządu terytorialnego, a o sposobie jej wydatkowania – zgodnie z art. 7 ust. 3 ww. ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – decyduje organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego. Część oświatowa subwencji ogólnej nie jest dotacją celową, dlatego też podział kwoty subwencji oświatowej w jednostce samorządu terytorialnego na poszczególne szkoły i placówki, w tym na konkretne zadania, dokonywany jest według zasad wypracowanych przez tę jednostkę (zgodnie z zasadą decentralizacji władzy publicznej) z uwzględnieniem ponoszonych kosztów funkcjonowania szkół i placówek realizujących zadania wynikające z przepisów prawa oświatowego.

W algorytmie podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014 (załącznik do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2014 (Dz. U. poz. 1687), uwzględniono przy obliczaniu określonych w ust. 2 ww. załącznika do rozporządzenia liczebności  $S_{a,i}$ ,  $N_{1,i}$ ,  $N_{18,i}$ ,  $N_{43,i}$ ,  $N_{44,i}$ ,  $N_{45,i}$ ,  $L_{w,i}$ ,  $L_i$  wskaźnika zwiększającego o 3,1% liczbę uczniów szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz liczbę uczniów ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia, ustaloną na podstawie danych systemu informacji oświatowej dla bazowego roku szkolnego (według stanu na dzień 30 września 2013 r.). Zastosowanie ww. wskaźnika ma zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego środki na pokrycie kosztów edukacji w sumie dla ok. 1/2 popula-

cji 6-latków w okresie od września do grudnia 2014 r. oraz ewentualne wsparcie działań samorządów zmierzających do poprawy przygotowania szkół do wprowadzenia od 1 września 2014 r. obowiązku szkolnego dla połowy rocznika dzieci 6-letnich, w tym w szczególności w zakresie opieki świetlicowej, w tych gminach, w których faktyczny wzrost liczby uczniów będzie niższy od założonego.

Ponadto do algorytmu podziału części oświatowej subwencji ogólnej na rok 2014 wprowadzona została nowa waga  $P31=0,03$  obejmująca uczniów klas pierwszych szkół podstawowych dla dzieci i młodzieży oraz klas pierwszych uczniów ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia. Liczba uczniów klas pierwszych ww. szkół, wykazana w systemie informacji oświatowej wg stanu na 30 września 2013 r., uległa zwiększeniu o 50%, ze względu na konieczność uwzględnienia planowanego wzrostu liczby uczniów od roku szkolnego 2014/2015.

Pragnę jednak zauważyć, że budżet państwa nie subwencjonuje wszystkich kosztów funkcjonowania sieci szkolnej ukształtowanej decyzjami lokalnych władz samorządowych. Corocznie przeważająca część jednostek samorządu terytorialnego odczuwa uzasadnioną, w swojej ocenie, potrzebę uzupełnienia uzyskiwanych z budżetu państwa środków subwencyjnych (część oświatowa subwencji ogólnej) środkami pochodzącymi z dochodów własnych – tak aby wszystkie wydatki związane z prowadzeniem przez jednostki samorządu terytorialnego zadań szkolnych i pozaszkolnych, przewidzianych w arkuszach organizacyjnych opracowanych przez dyrektorów szkół i placówek, mogły znaleźć swoje pokrycie w środkach finansowych.

Uprzejmie informuję, że dane dotyczące liczby wydanych w roku szkolnym 2013/2014 przez poradnie psychologiczno-pedagogiczne opinii w sprawie odroczenia rozpoczęcia spełniania przez dziecko obowiązku szkolnego, w Systemie Informacji Oświatowej będą wykazane według stanu na dzień 30 września 2014 r. W związku z tym, obecnie dane te nie są dostępne.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Tadeusz Sławecki  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Jednym ze sztandarowych projektów podległego Pani resortu ma być projekt tak zwanego darmowego podręcznika. Książki te jako własność szkoły będą przynajmniej przez trzy lata wypożyczane uczniom. Początkowo podręczniki ma dostarczyć ministerstwo, a w kolejnym etapie wdrażania tego rozwiązania placówki otrzymają odpowiednią dotację. Program dotyczący darmowych podręczników ma objąć szkoły podstawowe i gimnazja.

Niestety po rekonstrukcji rządu, po ogłoszeniu tego pomysłu zaszły zmiany. Jak donoszą komentatorzy, są to również zmiany natury finansowej. Niepokoić może zwłaszcza skala zmian dotyczących planowanych środków przeznaczonych na „darmowe” podręczniki. Według jednego ze źródeł, początkowe szacunki (styczeń 2014 r.) mówiły o 5 milionach zł. Planowane koszty z początku lutego (podane przez pana premiera na konferencji prasowej) to już 10 milionów zł, a najświeższe informacje pochodzące z zapisu projektu ustawy mówią o 73 milionach zł. Nie sposób nie odnieść się do tak znacznej różnicy. Dlatego chciałbym zadać Pani następujące pytania.

1. Czy prawdą jest, że różnica w kosztach pomiędzy szacunkami z początku stycznia bieżącego roku a stanem faktycznym to aż 68 milionów zł?

2. Czym spowodowana jest różnica o takiej skali? O jakie elementy zdecydowano się poszerzyć projekt i czym motywowano tę decyzję?

Z poważaniem  
Jarosław Obremski

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 kwietnia 2014 r.

Sz. P.  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jarosława Obremskiego (BPS/043-51-2225/14) podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 roku uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Podana przez Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska na konferencji prasowej kwota 10 milionów zł, dotyczyła szacunkowych kosztów związanych z wyposażeniem w 2014 roku uczniów klasy I szkoły podstawowej w bezpłatny podręcznik do nauczania w zakresie edukacji polonistycznej, matematycznej, przyrodniczej i społecznej, który, zgodnie z projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o systemie informacji oświatowej z dnia 19 lutego 2014 r. zapewnia minister właściwy do spraw oświaty i wychowania.

Natomiast kwota w wysokości 73 mln zł, określona w ww. projekcie ustawy, dotyczyła limitu wydatków z budżetu państwa w 2014 roku przeznaczonych nie tylko na wyposażenie uczniów klasy I szkoły podstawowej w podręcznik do nauczania w zakresie edukacji polonistycznej, matematycznej, przyrodniczej i społecznej, ale też w podręcznik do nauczania języka obcego nowożytnego oraz w materiały ćwiczeniowe.

Na wyposażenie uczniów klasy I szkoły podstawowej w podręcznik do nauczania języka obcego nowożytnego oraz w materiały ćwiczeniowe jednostka samorządu terytorialnego otrzymuje dotację celową z budżetu państwa.

Konieczność umieszczenia w ustawie limitów wydatków wynika z przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 885). Zgodnie z art. 50 ust. 1a ustawy o finansach publicznych, w przyjmowanych przez Radę Ministrów projektach ustaw, których skutkiem finansowym może być zmiana poziomu wydatków jednostek sektora finansów publicznych w stosunku do wielkości wynikających z obowiązujących przepisów, określa się w treści projektu aktu prawnego maksymalny limit tych wydatków wyrażony kwotowo, na okres 10 lat budżetowych wykonywania ustawy, oddzielnie dla każdego roku, poczynając od pierwszego roku planowanego wejścia w życie ustawy.

Informuję, że w projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o systemie informacji oświatowej, w wersji przedstawionej 18 kwietnia 2014 roku Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej, limit wydatków z budżetu państwa w 2014 roku został określony na poziomie 66 mln zł.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA  
EDUKACJI NARODOWEJ  
Joanna Berdżik  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra Skarbu Państwa Włodzimierza Karpińskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Pod koniec zeszłego miesiąca pojawiła się informacja o zakupie przez polski rząd najdroższego płynnego gazu w Europie. Zakup ten został dokonany jeszcze wtedy, kiedy ministrem Skarbu Państwa był pan Aleksander Grad. W porównaniu z cenami przysługującymi państwowemu Europie Zachodniej koszt tej umowy jest bardzo wysoki.*

*Niepokoje też to, że zgodnie z umową za gaz będziemy musieli zapłacić również w przypadku niemożności jego odebrania. Jest to bardzo prawdopodobny scenariusz z uwagi na opóźnienie budowy gazoportu.*

*W związku z przytoczoną sprawą, kieruję do Pana Ministra następujące pytania.*

*1. Czy podjęto kroki w celu zbadania możliwości zawieszenia trwania tej umowy, przynajmniej do czasu wybudowania gazoportu, który pozwoli nam na odbiór gazu?*

*2. Czy prawdziwe jest doniesienie prasowe („wSieci” z dn. 24 lutego – 4 marca 2014 r., strona 37), jakoby przedstawiciele Skarbu Państwa byli wynagradzani prowizyjnie od podpisywanych przez siebie umów, w związku z czym mieli własny interes w ustaleniu jak najwyższej kwoty transakcji? Czy taka sytuacja nie powoduje konfliktu interesów?*

*Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski*

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
SKARBU PAŃSTWA**

Warszawa, 25 kwietnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pytania Pana Senatora Jarosława Obremskiego zawarte w oświadczeniu złożonym na 51. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. przedstawiam poniższe informacje.

Stan relacji pomiędzy stronami tzw. kontraktu katarskiego zawartego w 2009 r. pomiędzy Polskim Górnictwem Naftowym i Gazownictwem SA (PGNiG SA) i Qatargas Operating Company Limited (Qaiargas) znajduje się pod wnikliwą uwagą Ministerstwa Skarbu Państwa. Spółki są w stałym kontakcie i bezproblemowo uzgadniają szczegóły rozpoczęcia realizacji kontraktu.

Warto w tym kontekście wskazać, iż współpraca pomiędzy polską i katarską spółką była jednym z tematów rozmów podczas wizyty Prezydenta RP w Państwie Katar w grudniu ub. roku, w której wzięli udział przedstawiciele MSP, a równolegle z delegacją państwową trwały również rozmowy na poziomie biznesowym (PGNiG SA z m.in. Qatargas).

Ponadto, odnosząc się do zacytowanego przez Pana Senatora doniesienia prasowego, jakoby „przedstawiciele Skarbu Państwa byli wynagradzani prowizyjnie od podpisywanych przez siebie umów, w związku z czym mieli własny interes w ustaleniu najwyższej kwoty transakcji” mogę stwierdzić, iż jest ono nieprawdziwe.

Wierzę, że przedstawione powyżej wyjaśnienia będą dla Pana Senatora satysfakcjonujące.

SEKRETARZ STANU  
Zdzisław Gawlik

**Oświadczenie senatora Jarosława Obremskiego**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

Szanowny Panie Ministrze!

Jak zostało przedstawione w jednym z raportów dotyczących finansowania przez państwo programu poczęcia pozaustrojowego *in vitro*, w minionym roku państwo wydało na ten cel 33 miliony zł z planowanych 247 milionów zł, przy czym dzięki owej metodzie dokonano jedynie siedemset udanych zabiegów, których skutkiem jest ciąża. Pozwolę sobie przypomnieć, iż planowane było finansowanie w minionym roku zabiegów, których efekt miał objąć dwa tysiące par. Średnio na jedną uzyskaną ciążę przeznaczono więc ponad 47 tysięcy zł, tymczasem, jak donoszą media, cena rynkowa prywatnej procedury *in vitro* to około 8 tysięcy zł – tak wynika z porównania kwoty, w które nie jest wliczana cena leków, jakie stosować musi kobieta, aby stymulować jajczkowanie.

Niepokój niektórych komentatorów budzi też fakt, że pieniądze na *in vitro* – w przeciwieństwie do pieniędzy na większość zabiegów finansowanych przez NFZ – wykorzystano w całości. Takie zainteresowanie wykonawców ma świadczyć o tym, że oferowana stawka – inaczej niż to jest w przypadku większości zabiegów finansowanych przez NFZ – jest nie rynkowa, ale bardzo zyskowna, co składa się w całość z przedstawionym wyżej porównaniem cen. W związku z tym kieruję do Pana Ministra następujące pytania.

1. Dlaczego koszt zabiegu refundowanego jest znacznie wyższy niż koszt zabiegu bez refundacji? I na jakiej zasadzie wyznaczona została kwota przyznawana na jedną parę?

2. Jaki jest procent nieudanych zabiegów w rządowym programie i jak wypada on na tle adekwatnego wskaźnika dotyczącego polskiego rynku prywatnego oraz wskaźników innych krajów?

3. Czy w przyszłości planowane jest rozszerzenie programu finansowania także o finansowanie leków, których zażywanie jest konieczne, a których zakup wciąż stanowi duży problem dla potencjalnych przyszłych rodziców, co sprawia, że z programu korzystają tylko osoby zamożne?

4. Skoro w minionym roku sfinansowano jedynie siedemset z planowanych dwóch tysięcy poczęć, to czy pieniądze, które pozostały, zostaną przeniesione na następny rok?

5. Czy jest przez Pana resort rozważane dodanie do listy zabiegów refundowanych leczenia niepłodności za pomocą tzw. naprotechnologii?

6. Czy program zakłada jakąś ewaluację, na przykład porównywanie wyników bilansów zdrowia dziecka dzieci poczętych w programie z wynikami grupy kontrolnej lub średnią krajową?

Z wyrazami szacunku  
Jarosław Obremski



**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.04.17

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone Pana Senatora Jarosława Obremskiego podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca br., przekazane przy piśmie z dnia 26 marca br. (zn. BPS/043-5I-2227/14), w sprawie realizacji programu zdrowotnego pn. „Program – Leczenie Niepłodności Metodą Zapłodnienia Pozaustrojowego na lata 2013–2016”, proszę Pana Marszałka o przyjęcie następujących informacji.

Odnosząc się do pierwszego pytania Pana Senatora, dlaczego koszt zabiegu zapłodnienia pozaustrojowego realizowanego w ramach programu zdrowotnego pn. „Program – Leczenie Niepłodności Metodą Zapłodnienia Pozaustrojowego na lata 2013–2016” (zwanego dalej „Programem”) jest wyższy niż koszt zabiegu bez refundacji uprzejmie informuję, iż podczas tworzenia Programu kwestia kosztu pojedynczego cyklu zapłodnienia pozaustrojowego została poddana bardzo wnikliwej analizie. Na wstępie oceniono standardowe badania i zabiegi konieczne do realizacji w ramach zabiegu zapłodnienia pozaustrojowego, co po podsumowaniu dało koszt 7 510 zł. Dołożono wszelkich starań, aby wykonane kalkulacje były wiarygodne i miarodajne. Kosztorys został szczegółowo przeanalizowany przez Agencję Oceny Technologii Medycznych oraz trzech ekspertów z dziedziny zapłodnienia pozaustrojowego. Przyjętą kalkulację zweryfikowano o dane zebrane z 10 losowo wybranych klinik leczenia niepłodności. Przekazane przez kliniki dane wskazywały na dużą rozbieżność pod względem całej procedury, jak i poszczególnych jej etapów. Niemniej jednak z podsumowania wyników wynikało, że koszt całej procedury waha się u poszczególnych świadczeniodawców od 7 200 zł do ok. 11 000 zł. Przeprowadzona analiza wskazała, że koszty zaproponowane w Programie, odnoszące się zarówno do poszczególnych świadczeń, jak i całej procedury, znajdują się poniżej średniej wyceny kosztu procedury w klinikach zajmujących się komercyjnie zabiegami zapłodnienia pozaustrojowego (średni koszt wyniósł 8 800 zł).

Ponadto wszyscy trzej eksperci wskazali, iż zaproponowana kwota (7 510 zł) za pojedynczy cykl jest ceną minimalną, zapewniającą minimalny próg opłacalności dla ośrodków prowadzących samodzielną działalność, ponoszących pełne koszty zatrudnienia, amortyzacji sprzętu, pracujących w ruchu ciągłym (7 dni w tyg.) i stosujących maksymalne standardy jakościowe w zakresie sprzętu, jakości odczynników oraz zaawansowania technologicznego w laboratorium embriologicznym. Obniżenie przedstawionego kosztu odbiłoby się na jakości oferowanych usług.

W związku z powyższym stwierdzenie, że koszt cyklu realizowanego w ramach programu jest wyższy niż koszt zabiegu bez refundacji nie znajduje uzasadnienia.

Odnosząc się do drugiego pytania Pana Senatora, jaki jest procent nieudanych zabiegów w Programie w odniesieniu do adekwatnego wskaźnika dotyczącego polskiego rynku prywatnego oraz wskaźników z innych krajów, uprzejmie informuję, że tego rodzaju statystyki w odniesieniu do klinik komercyjnych nie są prowadzone. Nie można także porównywać ze sobą w sposób prosty różnych wskaźników. W przypadku zapłodnienia pozaustrojowego zasadnicze znaczenie mają takie zmienne jak: wiek kobiety, przyczyna niepłodności, rodzaj zastosowanego protokołu bądź podstawowe założenia przeprowadzenia procedury, np. liczba implantowanych zarodków. Pragnę zwrócić uwagę na fakt, że w Programie w zakresie liczby zapładnianych komórek rozrodczych i tworzonych i przenoszonych zarodków, dla zachowania ich bezpieczeństwa oraz tworzenia nadliczbowych zarodków, przyjęto bardzo restrykcyjne założenia.

Planowana jest w tym zakresie szczegółowa ekspercka analiza statystyczna, jednakże dotychczasowo nie mogła ona mieć miejsca z uwagi na zbyt małą liczbę danych potrzebnych do takiego badania. Oparcie badania na zbyt małej próbie skutkowałoby powstaniem materiału o niskiej istotności statystycznej.

Niemniej jednak z dotychczasowych ogólnych wyników można wnioskować, że efektywność zapłodnienia pozaustrojowego realizowanego w ramach Programu znajduje się na średniej międzynarodowej oszacowanej na 30%. Zgodnie z danymi z dnia 31 grudnia 2013 r. na 2 256 transferów powstało 701 ciąż, co daje efektywność na poziomie 31%. Także dane z ostatnich dni – 7 kwietnia 2014 r. potwierdzają tę wartość, na 5 319 transferów powstało 1 609 ciąż, co daje efektywność na poziomie 30%. Jednakże, jak wskazano powyżej, te dane wymagają szerszej analizy przeprowadzonej z uwzględnieniem innych zmiennych.

W odpowiedzi na trzecie pytanie Pana Senatora, czy planowane jest rozszerzenie Programu o finansowanie leków, uprzejmie informuję, iż zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. z 2011 r. Nr 122 poz. 696 z późn. zm.) obowiązującej od 1 stycznia 2012 r. Wnioskodawca może złożyć do ministra właściwego do spraw zdrowia wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku. Tym samym Minister Zdrowia działa na wniosek.

Wnioski o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu zostały zgłoszone w odniesieniu do ośmiu produktów leczniczych.

Rozpatrzenie wniosku i wpisanie produktu leczniczego na tzw. „listę leków refundowanych” jest długotrwałym procesem. Wnioski rozpatruje się w terminie 180 dni, z tym że w przypadku konieczności uzupełnienia danych niezbędnych do rozpatrzenia wniosku, bieg tego terminu ulega zawieszeniu do dnia otrzymania uzupełnienia danych albo do dnia upływu terminu uzupełnienia wniosku.

Ponadto Wnioskodawca może, na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, zawiesić postępowanie administracyjne. W tym czasie Organ nie może podejmować żadnych działań związanych z toczonym postępowaniem administracyjnym.

Złożony wniosek o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu musi przejść całą przewidzianą w ustawie refundacyjnej procedurę. Następnie, zgodnie z art. 12 ustawy refundacyjnej, Minister Zdrowia wydaje decyzję administracyjną o objęciu refundacją i ustaleniu urzędowej ceny zbytu, uwzględniając następujące kryteria:

1. Stanowisko Komisji Ekonomicznej.
2. Rekomendacja Prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych.
3. Istotność stanu klinicznego, którego dotyczy wniosek o objęcie refundacją.
4. Skuteczność kliniczna i praktyczna.
5. Bezpieczeństwo stosowania.
6. Relacja korzyści zdrowotnych do ryzyka stosowania.
7. Stosunek kosztów do uzyskiwanych efektów zdrowotnych dotychczas refundowanych leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobów medycznych, w porównaniu z wnioskowanym.
8. Konkurencyjność cenowa.
9. Wpływ na wydatki podmiotu zobowiązanego do finansowania świadczeń ze środków publicznych i świadczeniobiorców.
10. Istnienie alternatywnej technologii medycznej, w rozumieniu ustawy o świadczeniach, oraz jej efektywności klinicznej i bezpieczeństwa stosowania.
11. Wiarygodność i precyzja oszacowań kryteriów, o których mowa w pkt 3–10.
12. Priorytety zdrowotne określone w przepisach wydanych na podstawie art. 31a ust. 2 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. 2008 nr 164 poz. 1027 j.t. z późn. zm.).
13. Wysokość progu kosztu uzyskania dodatkowego roku życia skorygowanego o jakość, ustalonego w wysokości trzykrotności Produktu Krajowego Brutto na jednego mieszkańca, o którym mowa w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U. Nr 114, poz. 1188), a w przypadku braku możliwości wyznaczenia tego kosztu – koszt uzyskania dodatkowego roku życia.

Obecnie nie jest znany termin ani zakres rozpoczęcia refundacji leków do stymulacji jajczkowania.

W odpowiedzi na czwarte pytanie, czy pozostawione wolne środki (w związku ze sfinansowaniem mniejszej liczby poczęć) zostaną przeniesione na następny rok, uprzejmie informuję, że Program nie zakłada finansowania ciąży, tylko procedur zapłodnienia pozaustrojowego, niezależnie od ich efektu. Przy założeniu, że efektywność procedury to ok. 30% niezasadne byłoby finansowanie tylko części wykonanych procedur, ponieważ pozostałe nie zakończyły się ciążą. Także w przypadku finansowania wszystkich pozostałych świadczeń zdrowotnych Narodowy Fundusz Zdrowia kieruje się faktem, że procedura została wykonana, a nie tym, jaki był jej efekt. Jest to jedno z podstawowych założeń w finansowaniu opieki zdrowotnej w Polsce. W tym miejscu należy także podkreślić, że Program w pierwszym półroczu realizacji zakładał sfinansowanie ok. 4 000 cykli zapłodnienia pozaustrojowego dla ok. 2 000 par (należy mieć na względzie, że jednej parze przysługuje realizacja trzech cykli), a kwota zarezerwowana na ten cel opiewała na 32 668 500. Umowy z klinikami zostały podpisane w omawianym okresie na całą zarezerwowaną na ten cel kwotę – 32 744 737 zł na realizację ponad 4 200 cykli zapłodnienia pozaustrojowego (zwiększenie kwoty wynikało z niewykorzystania przez Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia pełnej kwoty na utworzenie i funkcjonowanie rejestru – wolne środki zostały przekazane na realizację świadczeń zdrowotnych). Jak wynika z powyższego, nie pojawił się problem niewykorzystania środków finansowych.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż nawet w przypadku niewykorzystania środków publicznych zarezerwowanych w budżecie pozostającym we właściwości Ministra Zdrowia, z uwagi na zasadę roczności budżetu nie byłoby możliwości przeniesienia ich na kolejny rok. Konsekwencją tej zasady jest to, iż po upływie roku budżetowego niewykorzystane środki budżetowe wygasają i nie mogą być wydatkowane w roku następnym.

W odniesieniu do pytania piątego, o możliwość dodania do listy zabiegów finansowanych ze środków publicznych leczenia niepłodności za pomocą naprotechnologii, uprzejmie informuję, że naprotechnologia (Na Pro Technology) jest metodą służącą do diagnozowania stanu endokrynologiczno-ginekologicznego kobiety. Celem naprotechnologii jest zidentyfikowanie patologii prowadzącej do niepłodności oraz jej wyleczenie z uwzględnieniem naturalnej gospodarki hormonalnej kobiety. Podstawę stosowanego w naprotechnologii procesu diagnostyczno-terapeutycznego niepłodności stanowi tzw. Model Creighton'a, który polega (jak w metodzie Billingsów) na identyfikacji dni płodnych dzięki obserwacji śluzu szyjkowego. Naprotechnologia, podobnie jak naturalne metody regulacji poczęć, może być wykorzystywana jako antykoncepcja poprzez zaniechanie współżycia w okresie owulacji, bez używania środków mechanicznych, chemicznych czy farmakologicznych. Obok Modelu Creighton'a, do diagnozowania niepłodności w naprotechnologii stosuje się takie procedury medyczne, jak: badanie przedmiotowe, badania hormonalne, badanie nasienia, diagnostyczną laparoskopię, hysterosalpingografię (HSG), ultrasonograficzną ocenę jajczkowania. Wszystkie wymienione metody i techniki są znane, finansowane ze środków publicznych przez Narodowy Fundusz Zdrowia i stosowane w Polsce od wielu lat w leczeniu przewlekłych chorób ginekologicznych, takich jak: niepłodność, zatrzymanie miesiączkowania, zespół napięcia przedmiesiączkowego, cysty jajników, nieregularne krwawienia miesięczne, choroba policystycznych jajników, nawykowe poronienia, depresja poporodowa, prewencja przedwczesnej menopauzy. Co do zasady są to metody stosowane przy rozpoczęciu leczenia niepłodności, a dopiero przy braku ich skuteczności stosuje się bardziej zaawansowane techniki.

W odpowiedzi na szóste pytanie, o ewaluację Programu uprzejmie informuję, iż w jego treści wskazano, że Program będzie podlegał w trakcie jego trwania stałemu monitorowaniu i doskonaleniu zapisów. Monitorowanie efektów programu będzie się odbywać w oparciu o następujące wskaźniki:

- wskaźnik ciąż;
- wskaźnik ciąż wielopłodowych;
- wskaźnik urodzeń;
- odsetek zespołów hiperstymulacyjnych.

Ewaluacja i monitorowanie programów zdrowotnych zostały wskazane w literaturze jako jedne z podstawowych działań koniecznych w realizacji programów zdrowotnych. W tym celu, w ramach przedmiotowego Programu został utworzony Rejestr Medycznie Wspomaganej Prokreacji, który pozwoli na określenie podstawowych danych dotyczących samej procedury zapłodnienia pozaustrojowego, jak i stanu zdrowia kobiety ciężarnej i urodzonego w wyniku procedury zapłodnienia pozaustrojowego dziecka.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Sekretarz Stanu  
Sławomir Neumann

**Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Na początku marca br. organizacje broniące praw zwierząt złożyły zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa w związku z procederem opisanym w „Gazecie Wyborczej”. W dniu 5 marca 2014 r. ukazał się artykuł, w którym został przedstawiony raport z wyniku śledztwa dziennikarskiego w sprawie uboju rytualnego na terytorium Polski. Od stycznia 2013 r. ubój rytualny, to jest ubój bez wcześniejszego ogłuszenia, jest na terytorium Polski zakazany i podlega karze.*

*W wymienionym artykule przytoczono szereg dowodów i opublikowano informacje zawarte na opakowaniu mięsa kupionego w sklepie z kosztorną żywnością w Warszawie i w Jerozolimie, według których pochodzi ono z Polski i zostało pozyskane ze zwierząt zabitych w 2013 r. Jednym z miejsc przeprowadzania nielegalnych procedur jest rzeźnia zwierząt w Golinie w województwie wielkopolskim.*

*Oprócz tego dziennikarze ustalili, że całość nielegalnych działań odbywała się za pozwoleniem odpowiednich przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej. Rabin Beith twierdzi, iż osobiście uzyskał informację od weterynarzy, że ubój rytualny w Polsce jest legalny.*

*Inspekcja Weterynaryjna wielokrotnie wykazywała się brakiem poszanowania dla obowiązującego prawa, na przykład podczas kontroli targów zwierząt.*

*Biorąc to pod uwagę, proszę o udzielenie informacji, jakie działania zostały podjęte w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu wyjaśnienia nieprawidłowości w Inspekcji Weterynaryjnej.*

*Z poważaniem  
Andrzej Person*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.04.17

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Andrzeja Persona Senatorsa RP podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie tzw. uboju rytualnego w Polsce, które zostało przekazane przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej Wicemarszałka Senatu RP przy piśmie znak BPS/043-51-2228/14 z dnia 26 marca 2014 r., uprzejmie informuję, że od dnia 1 stycznia 2013 r. zgodnie z ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856) oraz przepisami rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania (Dz. Urz. UE L 303 z 18.11.2009 r., str. 1) możliwe jest dokonywanie uboju zwierząt według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne po spełnieniu łącznie następujących warunków:

- 1) ubój odbywa się w rzeźni,
- 2) poddawane ubojowi zwierzę zostało uprzednio ogłuszone zgodnie z metodami ogłuszania określonymi w załączniku I do rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009,
- 3) stosowane są odpowiednio przepisy tego rozporządzenia.

Zgodnie z informacją przekazaną przez Głównego Lekarza Weterynarii, zakład w Golinie w województwie wielkopolskim pozyskujący mięso wołowe m.in. z przeznaczeniem na rynek Izraela, prowadzi ubój zwierząt z ogłuszaniem, zgodnie z metodami określonymi w rozporządzeniu Rady nr 1099/2009. Ubój zwierząt, w tym ich krępowanie, ogłuszanie i wykrwawianie jest nadzorowane przez lekarzy wyznaczonych przez właściwego miejscowo powiatowego lekarza weterynarii. Kwestia certyfikowania mięsa jako żywności koshernej nie leży w kompetencji Inspekcji Weterynaryjnej. W związku z tym urzędowi lekarze weterynarii wyznaczeni do nadzoru nad zakładami uboju nie rozstrzygają kwestii dotyczących spełnienia przez produkt warunków określonych dla produktów pozyskiwanych według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Obecnie obywatele tylko pięciu krajów Unii Europejskiej mają obowiązek uzyskiwania wiz wjazdowych do USA. Oprócz Polski takie ograniczenie nałożone jest na Chorwację, Rumunię, Bułgarię oraz Cypr. Pomimo częstego poruszania tematu wiz na arenie międzynarodowej nie udało się skłonić Stanów Zjednoczonych do prowadzenia w stosunku do Polski polityki wzajemności.*

*Nasz kraj jest na tle innych państw europejskich jednym z największych partnerów Stanów Zjednoczonych. Ścisłe relacje odzwierciedlane są przez szereg czynników ekonomicznych, demograficznych, jak również kulturowych. Od 1989 r. Polska wielokrotnie prowadziła wspólną politykę zagraniczną ze Stanami Zjednoczonymi, czego dowodem były ostatnie wydarzenia na Ukrainie czy też liczne misje wojskowe. Ponadto w USA żyje największa na świecie Polonia, która stanowi jedną z liczniejszych społeczności mniejszościowych w tym kraju.*

*Należy również zwrócić uwagę na to, że ekonomiczne czynniki będące powodem utrzymania obowiązku wizowego względem Polaków już dawno ustały. Jednak utrudnienia związane z wyjazdem do USA są nadal bardzo uciążliwe, kosztowne i czasochłonne.*

*W związku z powyższym proszę o udzielenie informacji, jakie działania zostały podjęte w celu zniesienia obowiązku wizowego do USA w ciągu ostatniego roku.*

*Z poważaniem  
Andrzej Person*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16 kwietnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Persona (pismo nr BPS/043-51-2229/14 z dnia 26 marca br.) złożone podczas 51. posiedzenia Senatu RP, uprzejmie informuję.

Włączenie Polski do amerykańskiego programu bezwizowego (Visa Waiver Program) niezmiennie stanowi istotny element aktywności polskiej dyplomacji. W ostatnim czasie kwestia ta podnoszona była m.in. w dniu 18 marca br. w Waszyngtonie, w trakcie sesji polsko-amerykańskiego dialogu strategicznego. Stanowisko administracji USA jest jasne. Zarówno Biały Dom, jak i Departament Stanu USA w sposób otwarty opowiadają się za zniesieniem obowiązku wizowego dla obywateli RP. Kluczem do rozwiązania problemu pozostają zmiany w amerykańskim ustawodawstwie, które pozwoliłyby na korektę zasad funkcjonowania programu. W następstwie decyzji politycznej administracji USA (obietnica złożona przez Prezydenta Baracka Obamę w rozmowie z Prezydentem Bronisławem Komorowskim w grudniu 2010 r.) począwszy od 2011 r. strona amerykańska zintensyfikowała prace zmierzające do wypracowania

prawnych podstaw pozwalających na włączenie Polski do VWP. Od 2011 r. w Senacie oraz Izbie Reprezentantów Kongresu USA zgłoszonych zostało kilka projektów ustaw zakładających modyfikację zasad VWP.

W czerwcu 2013 r. Senat USA przyjął kompleksową ustawę imigracyjną (Border Security, Economic Opportunity, and Immigration Modernization Act, S. 744). Projekt zawiera istotne z punktu widzenia Polski propozycje dotyczące możliwości podniesienia wskaźnika odmów wizowych do poziomu 10% przy jednoczesnym wskaźniku nielegalnego przedłużenia pobytu (overstay rate) na poziomie do 3%. Zmiany te budzą bardzo duże kontrowersje w Kongresie USA i są przedmiotem intensywnej, politycznej debaty w Waszyngtonie. Jej aktywnym uczestnikiem jest także sam Prezydent Obama (w orędziu o stanie państwa wygłoszonym 28 stycznia br. zaapelował do Partii Republikańskiej o przyjęcie reformy imigracyjnej). Z uwagi na kontrowersje związane z ustawą imigracyjną oraz perspektywę tegorocznych wyborów kongresowych, trudno przypuszczać, aby ww. ustawa została przyjęta przez Izbę Reprezentantów jeszcze w tym roku. Nie przekreśla to jednak szans na uchwalenie ustawy imigracyjnej w dalszej perspektywie, we wspomnianym wyżej kształcie.

Strona polska aktywnie wspiera prace prowadzone obecnie w Kongresie USA. Nasze działania polegają przede wszystkim na aktywnym i skoordynowanym lobbingu politycznym wśród członków Kongresu, a także na aktywizacji kręgów Polonii amerykańskiej, która w wielu okręgach wyborczych USA stanowi istotną część elektoratu członków Senatu i Izby Reprezentantów.

Problem asymetrii wizowej stanowi (z polskim poparciem) stały element agendy dialogu UE – USA. Kwestia była także elementem oświadczenia końcowego szczytu UE – USA (26 marca br., Bruksela). W kontekście realizowanych obecnie prac nad umową handlową UE – USA (Transatlantyckie Partnerstwo Handlowo-Inwestycyjne-TTIP), stoimy na stanowisku, że dalsze utrzymywanie ograniczeń swobody przemieszczania się negatywnie wpłynie na pełną realizację swobody handlu. Na podstawie rozporządzenia wizowego UE 539/2001 obywatele USA mogą przebywać na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej bez wizy w przypadku pobytów nie dłuższych niż 90 dni. W wyniku prac realizowanych w trakcie Prezydencji litewskiej, w styczniu br. doszło do nowelizacji rozporządzenia wizowego UE 539/01. W związku z wymogami znowelizowanego rozporządzenia, Polska została zobligowana do powiadomienia PE, Rady i KE o istnieniu obowiązku wizowego dla obywateli RP podróżujących do USA. Polska notyfikacja w tej mierze została złożona w Brukseli w dniu 4 lutego br. Wskazaliśmy, że oczekujemy planowanych zmian w amerykańskich przepisach imigracyjnych, które mają na celu ostatecznie potwierdzenie gotowości strony USA do włączenia Polski do programu ruchu bezwizowego. Kolejne kroki przewidziane w znowelizowanym rozporządzeniu wizowym pozwalają m.in. na wystąpienie do Komisji Europejskiej z wnioskiem o zawieszenie zwolnienia z obowiązku wizowego niektórych kategorii obywateli USA (np. dyplomatów), a także na wniosek o przyjęcie aktu prawnego tymczasowo zawieszającego ruch bezwizowy na okres do 6 miesięcy dla niektórych kategorii obywateli USA. Na obecnym etapie nie możemy wykluczyć ewentualnego wykorzystania któregoś z ww. instrumentów zagwarantowanych Polsce przez postanowienia znowelizowanego rozporządzenia wizowego UE. Decyzja w tym zakresie zostanie podjęta po szczegółowej analizie wszelkich konsekwencji politycznych (w wymiarze bilateralnym i wielostronnym) związanych z modyfikacją obowiązku wizowego dla obywateli USA podróżujących do państw UE.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Podsekretarz Stanu  
Henryka Mościcka-Dendys



**Oświadczenie senatora Andrzeja Persona**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

*Szanowny Panie Prokuratorze!*

*W dniu 5 marca 2014 r. ukazał się w „Gazecie Wyborczej” artykuł, w którym został przedstawiony raport wyniku śledztwa dziennikarskiego w sprawie uboju rytualnego na terytorium Polski. Od stycznia 2013 r. ubój rytualny, to jest ubój bez wcześniejszego ogłuszenia, jest na terytorium Polski zakazany i podlega karze.*

*W wyżej wymienionym artykule przytoczono szereg dowodów, między innymi informacje znajdujące się na mięsie kupionym w sklepie z koszeroną żywnością w Warszawie i w Jerozolimie, według których pochodzi ono z Polski i zostało pozyskane ze zwierząt zabitych w 2013 r. Jednym z miejsc przeprowadzania nielegalnych procedur jest rzeźnia zwierząt w Golinie w województwie wielkopolskim. Ponadto dowodami na potwierdzenie tezy są zeznania świadków potwierdzające wizyty odpowiednich osób zatwierdzających koszerność mięsa.*

*Należy również zwrócić uwagę na postawę przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej przedstawioną w wyżej wymienionym artykule. Rabin Beith twierdzi, że osobiście uzyskał od przedstawicieli Inspekcji Weterynaryjnej informację, zgodnie z którą ubój rytualny w Polsce jest legalny.*

*W odpowiedzi na wyżej wymieniony artykuł organizacje walczące o prawa zwierząt złożyły zawiadomienie do prokuratury z prośbą o wszczęcie postępowania w tej sprawie.*

*Proszę o udzielenie informacji, na jakim etapie jest postępowanie.*

*Z poważaniem  
Andrzej Person*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 kwietnia 2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 26 marca 2014 roku (sygn. BPS/043-51-2230/14), przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez senatora Andrzeja Persona podczas 51. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 marca 2014 roku w sprawie nielegalnego uboju rytualnego, prowadzonego w jednej z rzeźni na terenie Wielkopolski, uprzejmie przedstawiam odpowiedź na oświadczenie.

Z informacji uzyskanej z Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi wynika, że w podległej jej jednostce organizacyjnej prowadzone jest postępowanie przygotowawcze dotyczące bezpośrednio zagadnień będących przedmiotem publikacji artykułu, który ukazał się w dniu 5 marca 2014 roku w „Gazecie Wyborczej”.

Śledztwo w tej sprawie jest prowadzone przez Wydział V Śledczy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim za sygnaturą V Ds. 15/14, a jego przedmiotem jest dokonywanie w okresie od 1 stycznia 2013 roku do 4 marca 2014 roku uboju rytual-

nego w Zakładach Przemysłu Mięsnego Biernacki w Golinie woj. wielkopolskie, to jest o czyn z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 856).

Postępowanie w tej sprawie zostało zainicjowane zawiadomieniem Rady Krajowej Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt Animals z Gdyni. W toku dotychczasowego postępowania zabezpieczono zapis programu telewizyjnego „Po prostu” Tomasa Sekielskiego, nadanego w pierwszym programie Telewizji Polskiej w dniu 4 marca 2014 roku, a także wykonano szereg innych czynności procesowych, mających na celu zgromadzenie niezbędnego materiału dowodowego oraz ujawnienie wszystkich istotnych okoliczności tej sprawy.

Mając na uwadze, że przedmiotowe śledztwo znajduje się na wstępnym etapie, nie jest możliwym określenie terminu jego zakończenia.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatora Leszka Piechoty**

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z docierającymi do mnie niepokojącymi sygnałami dotyczącymi braku jednolitej wykładni przepisów ustawy o świadczeniach rodzinnych z dnia 28 listopada 2003 r. (DzU 2013, poz. 1456 – tekst jednolity) w zakresie zasad przyznawania dodatku z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego w przypadku, gdy opieka sprawowana jest nad więcej niż jednym dzieckiem urodzonym podczas jednego porodu, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie informacji, czy powyższy problem jest Panu Ministrowi znany, a jeśli tak, to czy w ministerstwie prowadzone są jakiegokolwiek prace mające na celu zmianę obowiązujących w przedmiotowym zakresie przepisów prawa.

Zgodnie z ustawą o świadczeniach rodzinnych (art. 10 ust. 1 i 2) dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przysługuje matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, jeżeli dziecko pozostaje pod jego faktyczną opieką, uprawnionemu do urlopu wychowawczego, nie dłużej jednak niż przez okres: 24 miesięcy kalendarzowych; 36 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad więcej niż jednym dzieckiem urodzonym podczas jednego porodu; 72 miesięcy kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności albo o znacznym stopniu niepełnosprawności. Dodatek przysługuje w wysokości 400 zł miesięcznie.

Niestety cytowana ustawa w żaden sposób nie odnosi się do tego, czy dodatek powinien być ustalany odrębnie na każde dziecko, czy też jego wysokość jest niezależna od liczby urodzonych podczas jednego porodu dzieci.

Powyższe jest źródłem wielu wątpliwości i powoduje istotne rozbieżności w orzecznictwie sądowym. Dla przykładu jedynie wskazuję, że w wyroku z dnia 18 lipca 2013 r. (sygn. akt IV SA/Wr 827/12) Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu zajął stanowisko, iż z interpretacji art. 10 u.ś.r. wprost wynika, że niezależnie od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu, stanu ich zdrowia, okresu pobierania zasiłku, wysokość dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowywania dziecka została ukształtowana na jednolitym poziomie wynoszącym 400 zł. Ustalając ten dodatek w jednej sztywnej kwocie, uniezależniono jego wysokość od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu (analogiczne wyroki: wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 22 maja 2013 r. – sygn. akt II SA/Go 346/13, wyrok WSA w Kielcach z dnia 14 lutego 2013 r. – sygn. akt II SA/Ke 38/13).

Z kolei zupełnie odmienne stanowisko w sprawie zajął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt VIII SA/Wa/137/13, stwierdzając, że dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego tylko wtedy spełniać będzie funkcję zaopatrzeniową, umożliwiając choćby częściowe zaspokojenie potrzeb każdego z wychowywanych przez osobę uprawnioną dzieci, gdy ustalony zostanie na każde dziecko, nad którym sprawowana jest opieka i na które udzielony został urlop wychowawczy (podobnie: wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 30 stycznia 2013 r. – sygn. akt II SA/Rz 917/12, wyrok WSA w Warszawie z dnia 14 grudnia 2012 r. – sygn. akt I SA/Wa 1898/12).

Z przekazywanych mi przez zaniepokojonych rodziców informacji wynika nadto, że sytuacja, w której brakuje jednoznacznego brzmienia przepisów powołanej na wstępie ustawy skutkuje również niejednolitą praktyką stosowaną przez ośrodki pomocy społecznej – w jednych miastach wypłacana jest kwota 400 zł na każde urodzone dziecko, w innych zaś kwota 400 zł niezależnie od liczby urodzonych dzieci – co niewątpliwie dyskryminuje zarówno rodziców bliźniąt, trójczeków, jak i wspomnianych dzieci urodzonych podczas jednego porodu. Rozwiązania takiego bez wątpienia nie da się pogodzić z prorodzinną polityką państwa.

*Szanowny Panie Ministrze, mając na względzie wskazane okoliczności, zwracam się o zajęcie stanowiska, a także o podjęcie pilnej interwencji w sprawie zmiany obowiązujących w przedmiotowym zakresie regulacji prawnych.*

*Z wyrazami szacunku  
Leszek Piechota*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 11 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie z dnia 26 marca 2014 r. (znak: BPS/043-51-2231/14), dotyczące tekstu oświadczenia złożonego przez senatora Leszka Piechotę podczas 51. posiedzenia Senatu RP, w sprawie braku jednolitej wykładni przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, uprzejmie informuję.

Na podstawie art. 10 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1456), matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka (opiekun faktyczny to osoba faktycznie opiekująca się dzieckiem, jeżeli wystąpiła z wnioskiem do sądu rodzinnego o przysposobienie dziecka) albo opiekunowi prawnemu dziecka (jeżeli dziecko pozostaje pod jego faktyczną opieką), w okresie korzystania z urlopu wychowawczego przysługuje dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego. Świadczenie to, w kwocie 400 zł miesięcznie, przysługuje nie dłużej jednak niż przez okres:

- 24 miesiący kalendarzowych;
- 36 miesiący kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad więcej niż jednym dzieckiem urodzonym podczas jednego porodu;
- 72 miesiący kalendarzowych, jeżeli sprawuje opiekę nad dzieckiem legitymującym się orzeczeniem o niepełnosprawności albo o znacznym stopniu niepełnosprawności.

W przypadku równoczesnego korzystania z urlopu wychowawczego przez oboje rodziców lub opiekunów prawnych dziecka, przysługuje jeden dodatek. Jeden dodatek przysługuje niezależnie od liczby wychowywanych dzieci i liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu.

Istotą ww. dodatku jest częściowe zrekompensowanie rodzicowi dziecka utraty wynagrodzenia związanej z korzystaniem z bezpłatnego urlopu wychowawczego. Zgodnie z art. 186 Kodeksu pracy, niezależnie od liczby dzieci urodzonych podczas jednego porodu, pracownikowi przysługuje jeden urlop wychowawczy i z tytułu przebywania na tym urlopie wychowawczym wypłacany jest przedmiotowy dodatek, a nie z tytułu urodzenia dziecka czy też wychowywania więcej niż jednego dziecka urodzonych podczas jednego porodu. Urodzenie więcej niż jednego dziecka podczas jednego porodu, nie uprawnia do dwóch urlopów wychowawczych, do dwóch wynagrodzeń z pracy, do dwóch urlopów macierzyńskich, do dwóch zasiłków macierzyńskich, ani do dwóch dodatków z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego.

Preferencją w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka podczas jednego porodu, jest możliwość pobierania ww. dodatku przez okres 36 miesięcy, a więc 12 miesięcy dłużej niż w przypadku urodzenia jednego dziecka podczas porodu. Poza tym, na każde z urodzonych dzieci przysługuje zasiłek rodzinny, dodatek z tytułu urodzenia dziecka oraz jednorazowa zapomoga z tytułu urodzenia się dziecka.

Powyższe zasady przyznawania dodatku z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego funkcjonują od 1 maja 2004 r. tj. od dnia wejścia w życie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Opierają się one na analogicznych, obowiązujących przez wiele lat, zasadach przyznawania zasiłku wychowawczego na podstawie obowiązującej do 30 kwietnia 2004 r. ustawy z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (Dz. U. z 1998 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.).

W związku z powyższym, nie są prowadzone prace nad zmianami ustawy o świadczeniach rodzinnych, w wyniku których, osoba przebywająca na urlopie wychowawczym, w ramach tego jednego urlopu, miałyby prawo do więcej niż jednego dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że Minister Pracy i Polityki Społecznej nie jest organem ustalającym w indywidualnych sprawach prawo do zasiłku rodzinnego i dodatków, ani instancją odwoławczą w sprawach dotyczących świadczeń rodzinnych, nie ma też wpływu na indywidualne rozstrzygnięcia indywidualnych spraw dokonywane przez samorządowe kolegia odwoławcze i sądy administracyjne.

Ostateczne rozstrzygnięcie indywidualnej sprawy dotyczącej zasiłku rodzinnego i dodatków (czy też innych świadczeń rodzinnych), należy do kompetencji organu właściwego, tj. wójta, burmistrza lub prezydenta miasta właściwego dla miejsca zamieszkania osoby ubiegającej się (lub reprezentującego go kierownika/pracownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy), który dokonuje rozstrzygnięcia w formie decyzji administracyjnej, od której stronie przysługuje odwołanie w terminie i trybie wskazanym w pouczeniu decyzji.

Ponadto uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 15a ustawy o świadczeniach rodzinnych, wsparcie rodzin może być także realizowane przez samorząd lokalny poprzez podwyższenie z własnych środków kwoty dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego, jak i każdego innego dodatku do zasiłku rodzinnego. Wiele gmin w Polsce wsparcie dla rodzin wielodzietnych realizuje także w drodze samorządowych kart dużych rodzin.

Ponadto, Minister Pracy i Polityki Społecznej prowadzi zaawansowane prace nad wprowadzeniem Ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny, która umożliwi korzystanie – na terenie całego kraju – przez rodziny posiadające troje i więcej dzieci pozostających na utrzymaniu rodziców, ze zniżek proponowanych przez podmioty publiczne i niepubliczne przystępujące do programu rządowego związanego z tą kartą.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Elżbieta Seredyn  
Podsekretarz Stanu

### Oświadczenie senatora Mariana Poślednika

skierowane do wiceprezes Rady Ministrów,  
minister infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W dniu 19 stycznia 2013 r. zaczęła obowiązywać ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (DzU nr 30, poz. 151 ze zm.), dalej: ustawa, której przedmiot reguluje między innymi zasady prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie prowadzenia ośrodka doskonalenia techniki jazdy. Okres wejścia ustawy w życie od dnia jej ogłoszenia był dwukrotnie przesuwany, w konsekwencji obowiązujący zapis wprowadził część jej zapisów w życie z dniem 19 stycznia 2013 r., z pewnymi wyjątkami dotyczącymi określonych przepisów, które z kolei weszły w życie z dniem 19 stycznia 2014 r. lub dopiero wejdą w życie z dniem 4 stycznia 2016 r. (szczegółowy zakres oraz daty wejścia ustawy w życie określa jej art. 139). W grupie przepisów, które zaczną obowiązywać z dniem 4 stycznia 2016 r., są między innymi przepisy regulujące tak zwany okres próbny, który trwa dwa lata i którego celem jest między innymi doksztalcenie osób, które po raz pierwszy uzyskały prawo jazdy kategorii B. Zgodnie z zapisami art. 91 ust. 2 pkt 1 ustawy młody kierowca zobowiązany jest odbyć między czwartym a ósmym miesiącem, licząc od dnia otrzymania prawa jazdy:

- kurs doksztalcający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego,
- praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym.

W świetle obowiązujących przepisów art. 93 i 94 ustawy kurs doksztalcający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, o którym mowa w art. 91 ust. 2 pkt 1 lit. a, prowadzi wojewódzki ośrodek ruchu drogowego, zaś praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym, o którym mowa w art. 91 ust. 2 pkt 1 lit. b, prowadzi odpłatnie ośrodek doskonalenia techniki jazdy.

Nadto należy wskazać, iż zgodnie z treścią art. 93 ust. 4 i 5 ustawy kurs doksztalcający prowadzony jest za opłatą, która stanowi przychód wojewódzkiego ośrodka ruchu drogowego.

Zgodnie z treścią przywołanych przepisów uprawnienie do organizacji kursu doksztalcającego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego posiada wyłącznie wojewódzki ośrodek ruchu drogowego (art. 93 ust. 1 ustawy). Praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym prowadzić może zaś ośrodek doskonalenia techniki jazdy. Takie rozróżnienie uprawnień jest nieuzasadnione zarówno w kontekście równości podmiotów wobec prawa, jak i generowanych kosztów, które mają ponieść adresaci przedmiotowych szkoleń. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż większość wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego nie posiada infrastruktury technicznej wymaganej do prowadzenia ośrodka doskonalenia techniki jazdy. W związku z tym osoba pozostająca w okresie próbnym, zobowiązana do odbycia przedmiotowych szkoleń, zmuszona zostanie w kontekście obecnych regulacji prawnych do odbycia części teoretycznej szkolenia (kurs doksztalcający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego) w wojewódzkim ośrodku ruchu drogowego, a części praktycznej (praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym) – w ośrodku doskonalenia techniki jazdy. Powoduje to nieuzasadnione zwiększenie kosztów obowiązkowego szkolenia po stronie osoby w okresie próbnym i jednocześnie zmniejszenie przychodów budżetu państwa (część środków pozostanie w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego).

Uzasadnione więc byłoby podjęcie inicjatywy mającej na celu uregulowanie stanu prawnego w ten sposób, aby osoba pozostająca w okresie próbnym, zobowiązana do odbycia między czwartym a ósmym miesiącem przedmiotowych szkoleń, mogła całość szkolenia odbyć w jednym miejscu, co zmniejszy wysokość kosztów oraz ułatwi wypełnienie rzeczzonego obowiązku.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż pozostawienie regulacji w obecnym kształcie sankcjonuje nieuzasadnioną sytuację prawną, w której jeden podmiot (wojewódzki ośrodek ruchu drogowego) jest stawiany w korzystniej-

szej sytuacji niż drugi podmiot (to jest przedsiębiorca prowadzący ośrodek doskonalenia techniki jazdy), co w kontekście obowiązujących reguł demokratycznego państwa prawa wprost narusza zasadę równości podmiotów gospodarczych wobec prawa. Przy tej okazji należy wskazać na dodatkową nierówność, a mianowicie na fakt, iż wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, mogące prowadzić działalność gospodarczą, będą mogły utworzyć ośrodek doskonalenia techniki jazdy, a przedsiębiorca prowadzący ośrodek doskonalenia techniki jazdy nie ma możliwości prawnej, aby utworzyć wojewódzki ośrodek ruchu drogowego.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o szczegółowe przeanalizowanie pod kątem powyższych uwag przepisów rzeczonyj ustawy i ustosunkowanie się do podnoszonych w niniejszym piśmie wątpliwości w zakresie omawianych regulacji.

Marian Poślednik

## Odpowiedź

Warszawa, 5 maja 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na przesłane przez Panią Marię Pańczyk-Pozdziej, Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przy piśmie z dnia 26 marca 2014 r. (znak BPS/043-51-2232/14), oświadczenie pana senatora Mariana Poślednika w sprawie kursów doształcających w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego w sprawie egzaminu państwowego na prawo jazdy przedstawiam następującą informację.

Przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami określają, że od dnia 4 stycznia 2016 r. wszystkie osoby uzyskujące po raz pierwszy uprawnienia do kierowania pojazdami w zakresie prawa jazdy kategorii B będą podlegały szczególnemu nadzorowi w ramach dwuletniego okresu próbnego. W ramach tego okresu osoby te będą obowiązane do odbycia między 4 a 8 miesiącem od uzyskania prawa jazdy dwóch szkoleń – kursu doształcającego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz praktycznego szkolenia w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym.

Przepisy ustawy wskazują, że kurs doształcający w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego będzie realizowany wyłącznie przez Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. Praktyczne szkolenie w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym będzie realizowane w ośrodkach doskonalenia techniki jazdy.

Celem zastosowanego podziału było zapewnienie właściwej realizacji zajęć w zakresie obydwu szkoleń. Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, jako podmiot odpowiedzialny za przeprowadzanie egzaminów państwowych na prawo jazdy, a także za działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego na terenie województwa jest podmiotem bezpośrednio związanym z zagadnieniami realizowanymi w ramach kursu doształcającego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Gromadzi i posiada on wiedzę na temat zagrożeń dla bezpieczeństwa ruchu drogowego na terenie danego województwa oraz głównych błędów popełnianych przez kierowców. Dysponuje także wysoko wykwalifikowaną kadrą pozwalającą na właściwe przekazanie i ugruntowanie wiedzy w przedmiotowym zakresie oraz rozbudowaną infrastrukturą w postaci

sal dydaktycznych. Warto także wskazać, że podmiot ten jest jednostką samorządową realizującą zadania z zakresu administracji rządowej (egzamin państwowy na prawo jazdy) i podlegającą intensywnemu nadzorowi Marszałka Województwa. Dlatego też powierzenie tych tak ważnych dla poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego szkoleń teoretycznych temu podmiotowi jest w pełni uzasadnione. Warto także wskazać, że statutowym zadaniem Wojewódzkich Ośrodków Ruchu Drogowego jest działalność związana z bezpieczeństwem ruchu, dlatego też są one w stanie zaoferować przedmiotowe szkolenia w cenach dużo niższych niż ceny wolnorynkowe.

Przed ośrodkami doskonalenia techniki jazdy jako podmiotami odpowiedzialnymi za realizację szkoleń praktycznych dla kierowców posiadających uprawnienia do kierowania pojazdami, postawiono zadanie realizacji szkolenia praktycznego w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym. Podmioty te dysponują bardzo dobrą kadrami szkoleniową w postaci instruktorów techniki jazdy oraz odpowiednim wyposażeniem. Dlatego też to właśnie one powinny być odpowiedzialne za przeprowadzenie praktycznego szkolenia w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym. Ze względu na praktyczny charakter szkoleń oferowanych w ośrodkach doskonalenia techniki jazdy nałożenie na te podmioty obowiązku realizowania szkoleń czysto teoretycznych mogłoby się wiązać z koniecznością doposażenia tych podmiotów w infrastrukturę szkoleniową a także z koniecznością zatrudnienia dodatkowej kadry szkoleniowej. Należy także wskazać, że ze względu na słabszy nadzór nad prowadzoną działalnością i połączenie obydwu szkoleń w jeden ciąg mogłoby dochodzić do sytuacji, w których chęć ograniczania kosztów prowadziłyby do znacznego osłabienia części merytorycznej szkolenia teoretycznego na rzecz obniżenia ceny szkolenia praktycznego. W przypadku prowadzenia tych szkoleń przez odrębne podmioty sytuacja ta nie będzie miała miejsca.

Podsumowując należy wskazać, że przedstawione przez Pana senatora rozwiązanie polegające na umożliwieniu przeprowadzania kursu dokształcającego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego przez ośrodki doskonalenia techniki jazdy było w ostatnim czasie przedmiotem dyskusji podczas prac nad komisyjnym projektem ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druk sejmowy 1957) i nie uzyskało poparcia posłów.

z upoważnienia  
MINISTRA  
INFRASTRUKTURY I ROZWOJU  
Zbigniew Rynasiewicz  
Sekretarz Stanu



**Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej**

skierowane do ministra administracji i cyfryzacji Rafała Trzaskowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych reprezentujące sto pięćdziesiąt podkarpackich gmin i powiatów na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2014 r. zajęło stanowisko, które wyraża głęboką dezaprobatę i zaniepokojenie z powodu dużego niedofinansowania zadań zleconych przez administrację rządową, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego.*

*Podkarpaccy samorządowcy powołują się na art. 8 ustawy samorządowej i zaznaczają, że zadania zlecone mają charakter obowiązkowy i samorząd nie może odmówić ich realizacji. Wykonywanie tych zadań powinno się jednak odbywać z wykorzystaniem adekwatnych środków finansowych przekazanych na ten cel z budżetu centralnego. Zgodnie z art. 166 ust. 2 Konstytucji RP, jeżeli wynika to z uzasadnionych potrzeb państwa, ustawa może zlecić jednostkom samorządu terytorialnego wykonywanie innych niż własne zadań publicznych. Zadania te mają charakter ogólnopaństwowy i wykonywane są przez jednostki samorządu terytorialnego w imieniu administracji rządowej. Wraz z powierzeniem tych zadań administracja rządowa winna zagwarantować na ten cel środki finansowe w wysokości zapewniającej realizację zadań. Niestety, jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, jednostki samorządu terytorialnego otrzymują na realizację wspomnianych zadań kwoty, których wysokość w coraz większym stopniu nie zapewnia całkowitego pokrycia kosztów wykonywania nałożonych zadań. Powoduje to konieczność rosnącego corocznie współfinansowania ich przez jednostki samorządu terytorialnego.*

*Zgromadzeni na konferencji w dniu 13 lutego samorządowcy podkreślają, że nie kwestionują nałożenia na nich obowiązków związanych z realizacją zadań zleconych. Ich zdaniem problem dotyczy nie faktu powierzenia obowiązków, lecz zabezpieczenia na ten cel środków finansowych. Przekazanie zadań zleconych bez należytego finansowania kosztów ich realizacji narusza ukształtowane w obowiązujących przepisach prawa zasady w zakresie realizacji przez jednostki samorządu terytorialnego tychże zadań.*

*Problem niedofinansowania zadań zleconych widoczny jest szczególnie w mniejszych ośrodkach gminnych. Zadania zlecone związane z oświatą pokrywają tam lwią część i tak skromnego budżetu. A to właśnie oświata jest przykładem zadania zleconego przez władze rządowe bez odpowiedniego pokrycia finansowego. Inny przykład to tzw. ustawa śmieciowa, która w 2013 r. spadła na barki samorządów. Gminy nie otrzymały żadnych środków finansowych na wdrożenie nowego systemu, a nie wszystkie wydatki związane z tym zagadnieniem mogą być finansowane z opłaty śmieciowej pobieranej od mieszkańców.*

*Mając na uwadze powyższe stanowisko, zwracam się do Pana Ministra o podjęcie działań zmierzających do uregulowania kwestii powierzenia i finansowania zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego, tak aby każde zadanie miało pokrycie w środkach finansowych z budżetu państwa.*

Janina Sagatowska

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE  
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI**

Warszawa, 17 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pani Senator Janiny Sagatowskiej, wygłoszonego podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r., na temat *niedofinansowania zadań zleconych jednostkom samorządu terytorialnego*, uprzejmie informuję, co następuje.

Kwestia funkcjonowania samorządu terytorialnego ma dla Rządu istotne znaczenie. Samorząd terytorialny to jeden z podstawowych segmentów władzy publicznej w Polsce, który realizuje wiele różnych zadań publicznych i stanowi najbliższą obywatelom strukturę administracyjną. Zgodnie z art. 16 Konstytucji RP samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej. Wyraża się to w wykonywaniu nie tylko zadań własnych, tj. przypisanych jednostkom samorządu terytorialnego, lecz także realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Przyjęte założenie samodzielności samorządu terytorialnego wiąże się z udziałem w dysponowaniu środkami publicznymi. Zgodnie z art. 167 ust. 1 Konstytucji RP jednostkom samorządu terytorialnego zapewnia się udział w dochodach publicznych odpowiednio do przypadających im zadań. Uregulowaną ww. przepisem zasadę konstytucyjną należy odnieść zarówno do obowiązku zapewnienia odpowiednich środków publicznych na realizację przez jednostki samorządu terytorialnego zadań własnych, jak też mechanizmów gwarantujących adekwatność kosztów realizacji zadań rządowych. Zasadę tę potwierdzają samorządowe przepisy ustrojowe. W odniesieniu do zadań realizowanych przez samorząd gminny warto jest wskazać na art. 7 ust. 3 oraz art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o *samorządzie gminnym* (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 594, z późn. zm.). Należy jednak pamiętać, że wskazane rozwiązania ustrojowe są normami generalnymi; określenie charakteru konkretnego zadania publicznego dokonywane jest przepisami ustaw materialnego prawa administracyjnego. Jednostki samorządu terytorialnego wykonują zadania z zakresu różnych dziedzin administracji publicznej, które regulowane są przepisami aktów prawnych mieszczących się w działach administracji rządowej podlegających różnym ministrom. Wynikająca zatem z art. 6 ustawy z dnia 4 września 1997 roku o *działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 743, z późn. zm.) właściwość Ministra Administracji i Cyfryzacji nie skutkuje jego kompetencją w odniesieniu do każdej z dziedzin zadań publicznych. Przekłada się to także na zakres informacji o skutkach finansowych poszczególnych zadań – takie dane mógłby przedstawić minister właściwy dla działu, z którym są związane dane zadania. Poza tym generalną właściwość w zakresie finansów publicznych, w tym dochodów jednostek samorządu terytorialnego, obowiązujące przepisy przypisują Ministrowi Finansów.

Z udziałem samorządu terytorialnego w realizacji zadań publicznych i dysponowaniu środkami publicznymi związany jest tryb uzgadniania projektów aktów normatywnych i dokumentów rządowych na forum Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Dobrą praktyką wypracowaną przez KWRiST jest przekazywanie do dalszych prac parlamentarnych projektów uzgodnionych. Poza tym należy pamiętać, że Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego stanowi odpowiednie forum współpracy zapewniające dialog pomiędzy administracją rządową i samorządową. Jej zadaniem jest rozpatrywanie problemów związanych z funkcjonowaniem samorządu terytorialnego i z polityką państwa wobec samorządu, a także spraw dotyczących sa-

morządu terytorialnego znajdujących się w zakresie działania Unii Europejskiej i organizacji międzynarodowych, do których należy Rzeczpospolita Polska. Dotyczy to także poruszanej w interpelacji problematyki – kwestia finansowania zadań zleconych stanowić ma przedmiot dyskusji na jednym z kolejnych posiedzeń KWRiST.

Z poważaniem

Podsekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE  
ADMINISTRACJI I CYFRYZACJI  
Magdalena Młochowska

**Oświadczenie senator Janiny Sagatowskiej**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych reprezentujące sto pięćdziesiąt podkarpackich gmin i powiatów bardzo stanowczo sprzeciwia się przyjętemu do realizacji Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Według opinii stowarzyszenia program pomija wiele elementów mających istotne znaczenie dla rozwoju obszarów wiejskich. Samorządowcy podkreślają, że jedną z istotnych wad przyjętego programu jest pominięcie w nim wsparcia w działaniach poprawiających warunki życia i zwiększających atrakcyjność inwestycyjną obszarów wiejskich w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Działania te są niezbędne do prawidłowego rozwoju infrastruktury technicznej, która w obecnych czasach stanowi barierę rozwoju obszarów wiejskich.

Podkarpaccy samorządowcy w swej ocenie powołują się na dane zawarte w tabeli finansowej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020, w której wskazane zostały preferencje obszarów wspieranych w ramach realizacji programu. Z tabeli wynika, że obecnie nieduże gminy wiejskie zostały pozabawione jakiegokolwiek wsparcia w tym zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Wszystko wskazuje na to, że dostępne środki finansowe zostaną skoncentrowane w kilku województwach i kilku branżach rolnictwa. Taka sytuacja jest bardzo niekorzystna i doprowadzi do powstania jeszcze większych różnic i pogłębiania się dysproporcji pomiędzy regionami zamiast wspierania zrównoważonego rozwoju.

Kierując się troską o mniejsze miejscowości oraz o rozwój ich społeczeństw, apeluję do Pana Ministra o podjęcie działań umożliwiających ubieganie się o wsparcie finansowe z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014–2020 na budowę instalacji wodno-ściekowych przez mniejsze ośrodki gminne z terenu województwa podkarpackiego. W gminach terenu bieszczadzkiego około 45% mieszkańców korzysta z wodociągów, natomiast tylko 37% z kanalizacji. Są też niestety gminy, w których w ogóle kanalizacja nie jest doprowadzona. Te dane wskazują, że nie wszystkie gminy będą mogły sięgnąć po środki z Programu Spójności lub regionalnego programu operacyjnego.

Konieczne jest więc zadbanie o zmiany w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich i umożliwienie najmniejszym ośrodkom starania się o środki na realizację zadań z zakresu gospodarki wodno-ściekowej.

Janina Sagatowska

**Odpowiedź**

Warszawa, 11 kwietnia 2014 r.

Pani Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-51-2234/14, przekazujące oświadczenie złożone przez senator Janinę Sagatowską, podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014, pragnę odnieść się do postulatu

zawartego w oświadczeniu, dotyczącego wprowadzenia możliwości wsparcia infrastruktury wodno-ściekowej w projekcie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Wychodząc naprzeciw postulatowi przedstawicieli samorządów wszystkich szczebli, zgłoszonym podczas konsultacji projektu PROW 2014–2020, zakres działania „Podstawowe usługi i odnowa miejscowości na obszarach wiejskich” został rozszerzony o poddziałanie: *Inwestycje związane z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycje w energię odnawialną i w oszczędzanie energii*, tzw. „małą infrastrukturę”. W ramach ww. poddziałania pomoc będzie przyznawana na realizację operacji dotyczących zaopatrzenia w wodę lub odprowadzania i oczyszczania ścieków.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Zofia Szalczyk

**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,  
Henryka Górskiego, Beaty Gosiewskiej,  
Bohdana Paszkowskiego, Przemysława Błaszczyka  
oraz Zdzisława Pupy**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z licznie zgłaszanymi uwagami rolników co do funkcjonowania programu rolnośrodowiskowego, a w szczególności co do braku należytej informacji o przyjętych rozwiązaniach w 2013 r. nawet w momencie podpisywania zobowiązań rolnośrodowiskowych, zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o podanie przepisów i przedstawienie ich interpretacji oraz kryteriów, jakie stosowane są podczas wydawania decyzji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w zakresie zwrotu płatności rolnośrodowiskowych otrzymanych przez beneficjentów. Nasze pytanie jest związane z funkcjonowaniem rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 13 marca 2013 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Program rolnośrodowiskowy” objętego PROW 2007–2013, dostosowującego przepisy do Rozporządzenia KE nr 65/2011.*

*Wraz z wejściem w życie wyżej wymienionego rozporządzenia MRiRW, jak wynika z informacji uzyskanych bezpośrednio od rolników, dochodzi do odbioru na jego podstawie przyznanych płatności rolnośrodowiskowych za okres od 2011 r. od beneficjentów, którzy dopiero wtedy rozpoczęli realizację programu. Panie Ministrze, nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż przepisy unijne w tym zakresie nie uległy zmianie od 2011 r., a postępowanie agencji w stosunku do rolników uległo zasadniczej zmianie. Nasuwa się więc zasadne pytanie odnośnie do przyczyny takiego postępowania agencji.*

*Nadmieniamy, że chcielibyśmy uzyskać informacje na temat procedur i przesłanek odbierania płatności w odniesieniu do całego okresu funkcjonowania płatności rolnośrodowiskowych. Chodzi o następujące dane: wobec ilu rolników agencja wystąpiła o zwrot płatności rolnośrodowiskowych od 2004 r. i z jakich przyczyn; jaki to jest procent wszystkich beneficjentów (w skali poszczególnych województw); wobec ilu rolników doszło finalnie do egzekucji należności.*

*Na koniec jeszcze raz prosimy Pana Ministra o szczegółowe informacje odnośnie do planowanych działań rolnośrodowiskowych w nowym PROW 2014–2020 oraz o udzielenie wyjaśnień co do zobowiązań beneficjentów korzystających z tego programu wsparcia, zakresu przenoszenia zobowiązań z poprzedniego okresu 2007–2013 na nowy okres i przewidywanych przez resort potencjalnych skutków dla rolników.*

*Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz  
Henryk Górski  
Beata Gosiewska  
Bohdan Paszkowski  
Przemysław Błaszczyk  
Zdzisław Pupa*

**Odpowiedź**

Warszawa, 29 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Senatorów: Pana Wojciecha Skurkiewicza, Pana Henryka Górskiego, Pani Beaty Gosiewskiej, Pana Bohdana Paszkowskiego, Pana Przemysława Błaszczyka oraz Pana Zdzisława Pupy, w sprawie funkcjonowania programu rolnośrodowiskowego, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii zwrotów płatności rolnośrodowiskowych, złożone podczas 51. posiedzenia Senatu RP i przekazane Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi pismem z dnia 26 marca br. nr BPS/043-51-2235/14, uprzejmie informuję, co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że zasady regulujące przyznawanie oraz zwrot pomocy finansowej w ramach działania „Program rolnośrodowiskowy” na lata 2007–2013 zostały określone w przepisach prawa wspólnotowego i krajowego, tj. w:

- rozporządzeniu Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)* (Dz. Urz. UE L 277 z 21.10.2005, str. 1, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem nr 1698/2005”,
- rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. *ustanawiającym szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) Nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)* (Dz. Urz. UE L 368 z 23.12.2006, str. 15, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem nr 1974/2006”,
- obowiązującym do dnia 1 stycznia 2011 r. rozporządzeniu Komisji (WE) nr 1975/2006 z dnia 7 grudnia 2006 r. *ustanawiającym szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) Nr 1698/2005 w zakresie wprowadzenia procedur kontroli, jak również wzajemnej zgodności w odniesieniu do środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich* (Dz. Urz. UE L 368 z 23.12.2006, str. 74, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem nr 1975/2006”,
- obowiązującym od dnia 1 stycznia 2011 r. rozporządzeniu Komisji (UE) nr 65/2011 z dnia 27 stycznia 2011 r. *ustanawiającym szczegółowe zasady wykonania rozporządzenia Rady (WE) Nr 1698/2005 w odniesieniu do wprowadzenia procedur kontroli oraz do zasady wzajemnej zgodności w zakresie środków wsparcia rozwoju obszarów wiejskich* (Dz. Urz. UE L 25 z 28.1.2011, str. 8, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem nr 65/2011”,
- ustawie z dnia 7 marca 2007 r. *o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich* (Dz. U. z 2013 r., poz. 173), zwaną dalej „ustawą PROW”,
- obowiązującym do dnia 15 marca 2013 r. rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 26 lutego 2009 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Program rolnośrodowiskowy” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. Nr 33, poz. 262, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem PRŚ2009”,
- obowiązującym od dnia 15 marca 2013 r. rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 marca 2013 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Program rolnośrodowiskowy” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* (Dz. U. z 2013 r. poz. 361, z późn. zm.), zwanym dalej „rozporządzeniem PRŚ 2013”.

Z treści art. 39 ust. 2 i 3 ww. rozporządzenia nr 1698/2005 wynika, że płatności rolnośrodowiskowe mogą być udzielane rolnikom, którzy dobrowolnie podejmą zobowiązania rolnośrodowiskowe na okres od pięciu do siedmiu lat, obejmujące zobowiązania wykraczające poza odpowiednie normy obowiązkowe ustanowione zgodnie z art. 4 i 5 oraz załącznikami III i IV rozporządzenia Rady (WE) nr 1782/2003, jak również minimalne wymogi dotyczące stosowania nawozów i środków ochrony roślin oraz inne odpowiednie wymogi obowiązkowe ustanowione ustawodawstwem krajowym i określone w programie. Należy podkreślić, że rolnik składając wniosek o przyznanie płatności rolnośrodowiskowej oświadcza, że znane mu są zasady przyznawania pomocy finansowej objętej wnioskiem o przyznanie płatności oraz tego, że jest świadomy konsekwencji nieprzestrzegania zasad wynikających z realizacji programu rolnośrodowiskowego.

Wyjaśnić należy, że na gruncie prawa krajowego inne wymogi obowiązkowe zostały określone w §4 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia PRŚ 2009 oraz w §4 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia PRŚ 2013. Z treści ww. przepisów wynika, że rolnik realizujący zobowiązanie rolnośrodowiskowe jest zobowiązany do przestrzegania wymogów dla danego pakietu lub wariantu, które zostały określone w załączniku nr 3 do ww. rozporządzeń. Z kolei wysokość zmniejszeń i wykluczeń stosowanych w sytuacji stwierdzenia braku przestrzegania wymogów, o których mowa w załączniku nr 3 do tych rozporządzeń, została określona w załącznikach nr 7.

Wskazania wymaga, że stosowanie zmniejszeń i wykluczeń, o których mowa w ww. przepisach prawa krajowego, wynika z przepisów prawa wspólnotowego, tj. z art. 18 ust. 1 obowiązującego do dnia 1 stycznia 2011 rozporządzenia nr 1975/2006 oraz z art. 18 ust. 1 obowiązującego od dnia 1 stycznia 2011 r. rozporządzenia nr 65/2011.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 rozporządzenia nr 1975/2006 w przypadku naruszania jakichkolwiek zobowiązań związanych z przyznawaniem pomocy, innych niż zobowiązania dotyczące wielkości obszaru lub liczby zadeklarowanych zwierząt, wnioskowana pomoc nie jest udzielana bądź jej wysokość ulega zmniejszeniu.

Z kolei z treści art. 18 ust. 1 rozporządzenia nr 65/2011 wynika, iż **pomoc objęta wnioskiem ulega zmniejszeniu lub nie jest przyznawana**, jeżeli nie spełniono następujących obowiązków i kryteriów:

- a) w przypadku środków, o których mowa m.in. w art. 36 lit. a) ppkt (iv), tj. płatności rolnośrodowiskowych – odpowiednich norm obowiązkowych, a także minimalnych wymogów dotyczących stosowania nawozów i środków ochrony roślin, innych odpowiednich wymogów obowiązkowych, o których mowa w art. 39 ust. 3, art. 40 ust. 2 oraz art. 47 ust. 1 rozporządzenia (WE) nr 1698/2005, oraz zobowiązań wykraczających poza takie normy i wymogi; lub
- b) kryteriów kwalifikowalności innych niż kryteria związane z wielkością obszaru lub liczbą zwierząt zadeklarowanych.

W przypadku zobowiązań wieloletnich, którymi są zobowiązania rolnośrodowiskowe, zmniejszenia pomocy, wykluczenia i odzyskiwanie **mają zastosowanie również do kwot wypłaconych już z tytułu tego zobowiązania w latach wcześniejszych.**

**W tym miejscu należy wyjaśnić, że ww. przepis jest stosowany bezpośrednio we wszystkich państwach członkowskich od dnia 1 stycznia 2011 r. i nie wymaga implementacji do przepisów prawa krajowego.**

Należy zatem zauważyć, że w sytuacji stwierdzenia nieprzestrzegania przez rolników wymogów określonych w przepisach krajowych, tj. w załączniku nr 3 do rozporządzeń PRŚ 2009 i PRŚ 2013, państwa członkowskie zobowiązane są na podstawie art. 18 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia nr 65/2011 do odzyskiwania kwot wynikających w stosunku do kwot wypłaconych z tytułu realizowanego zobowiązania rolnośrodowiskowego w latach wcześniejszych. Powyższe oznacza, że jeśli w kolejnym roku realizacji podjętego zobowiązania rolnośrodowiskowego następującym po roku wejścia w życie ww. rozporządzenia nr 65/2011 zostanie stwierdzony brak przestrzegania odpowiednich norm obowiązkowych, a także minimalnych wymogów dotyczących stosowania nawozów i środków ochrony roślin, innych odpowiednich wymogów obowiązkowych określonych w przepisach prawa krajowego, płatności wypłacone z tytułu tego zobowiązania od roku 2011 podlegają odzyskaniu.



Z uwagi na powyższe należy wskazać, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (tj. agencja płatnicza) jest zobowiązana do odzyskania kwot wypłaconych od 2011 r. w związku z realizowanymi w ramach PROW 2007–2013 zobowiązaniami rolnośrodowiskowymi, co w praktyce oznacza, że w sytuacji stwierdzenia w roku 2012 i latach następnych nieprawidłowości związanych z brakiem przestrzegania wymogów w ramach poszczególnych pakietów i ich wariantów, o których mowa w przepisach krajowych, rolnik jest zobowiązany do zwrotu płatności przyznanych od roku 2011 **w wysokości odpowiadającej wysokości zmniejszeń zastosowanych w roku stwierdzenia nieprawidłowości.**

Ww. przepis jest w praktyce stosowany przez ARiMR od roku 2013, bowiem regulacje zawarte w obowiązującym do 15 marca 2013 r. rozporządzeniu PRŚ 2009 (§27 tego rozporządzenia) określały zasady postępowania w sprawach dotyczących przyznawania płatności rolnośrodowiskowej w sytuacji stwierdzenia nieprawidłowości związanych z przestrzeganiem wymogów w ramach poszczególnych pakietów i ich wariantów. I tak zgodnie z §27 ust. 3 rozporządzenia PRŚ 2009 w sytuacji ponownego stwierdzenia uchybienia w przestrzeganiu przez rolnika wymogów w ramach tego samego wariantu płatność rolnośrodowiskowa nie przysługiwała w danym roku i w roku następnym. W przypadku jednoczesnego zastosowania dyspozycji, o której mowa w art. 18 ust. 1 akapit drugi rozporządzenia nr 65/2011 oraz ww. §27 ust. 3 rozporządzenia PRŚ 2009 powodowałyby zarówno zwrot dotychczas przyznanych płatności rolnośrodowiskowych, jak i odmowę ich przyznania w kolejnym roku. Zastosowanie tych przepisów równocześnie spowodowałoby naruszenie obowiązującej w europejskich systemach prawnych ogólnej zasady zakazującej dwukrotnego karania tej samej osoby za ten sam czyn (*ne bis in idem*), co znajduje również potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE (np. wyrok w sprawie T-322/01 Roquette Freres, wyrok w pol. sprawach T-217/03 i T-245/03 FNCBV i in. vs Komisja Europejska). Kwestia zasady *ne bis in idem* była przedmiotem wykładni Trybunału Sprawiedliwości (TSUE) w sprawie prejudycjalnej zawisłej przed Trybunałem na gruncie postępowania karnego przeciwko Ł. B. (C-489/10). W wyroku tym, Trybunał stwierdził, że „kary administracyjne ustanowione zgodnie z celami wspólnej polityki rolnej stanowią integralną część systemów pomocy, mają własny cel i mogą być stosowane niezależnie od ewentualnych sankcji karnych, **jeżeli i w zakresie, w jakim nie są równoważne z tymi karami**”. Oznacza to, że spełnienie kryterium równoważności kary stanowi przypadek, w którym powinna znaleźć zastosowanie zasada *ne bis in idem*.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że na gruncie obowiązujących przepisów prawa krajowego regulujących zasady przyznawania i zwrotu płatności rolnośrodowiskowych w ramach PROW 2007–2013, tj. rozporządzenia PRŚ 2013, przyznane płatności podlegają również zwrotowi m.in. w sytuacji jeżeli rolnik:

- 1) nie realizuje zobowiązania rolnośrodowiskowego, w szczególności w związku z niesporządzeniem planu działalności rolnośrodowiskowej albo sporządzeniem go niezgodnie z wymogami określonymi w rozporządzeniu, lub nie spełnia innych warunków przyznania płatności rolnośrodowiskowej określonych w rozporządzeniu;
- 2) nie przestrzega żadnych wymogów w ramach wariantu określonego pakietu, w szczególności w związku z dokonaniem wymiany działek, o której mowa w art. 10 ust. 4 rozporządzenia nr 65/2011, przy czym zwrotowi podlega ta część płatności, która została przyznana do działek rolnych, zwierząt lub miedz śródpolnych objętych danym wariantem w ramach danego wariantu;
- 3) zmniejszył obszar, na którym powinien realizować zobowiązanie rolnośrodowiskowe, przy czym zwrotowi podlega ta część płatności, która została przyznana do działki rolnej lub jej części objętych zmniejszeniem;
- 4) nie wykonał działań naprawczych, zaleconych do wykonania temu rolnikowi w związku z zastosowanym odstępianiem od potrącenia kwoty zmniejszenia płatności nieprzekraczającej 100 Euro z tytułu stwierdzonych nieprawidłowości w obszarze wzajemnej zgodności.

Tryb i zasady ustalania płatności pobranych nienależnie zostały określone w przepisach ustawy z dnia 9 maja 2008 r. o Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rol-

nictwa (Dz. U. Nr 98, poz. 634, z późn. zm.). Zgodnie z art. 29 ust. 1 i 2 ww. ustawy ustalenie kwoty nienależnie lub nadmiernie pobranych środków publicznych pochodzących z funduszy Unii Europejskiej oraz krajowych przeznaczonych na współfinansowanie wydatków realizowanych z funduszy Unii Europejskiej, finansowanie przez ARiMR pomocy przyznawanej w drodze decyzji administracyjnej następuje w drodze decyzji administracyjnej, wydawanej przez kierownika biura powiatowego Agencji właściwego do rozstrzygnięcia w sprawie przyznania płatności.

Reasumując należy stwierdzić, że działania ARiMR, o których mowa w Oświadczeniu senatorów Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 marca 2014 r., wynikają z obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa wspólnotowego i krajowego. Natomiast ARiMR pełniąc funkcję agencji płatniczej jest zobowiązana je stosować.

Jednocześnie w załączeniu przekazuję informację o liczbie rolników, wobec których ustalono kwoty nienależnie pobranych płatności oraz o procentowym udziale tych rolników w łącznej liczbie rolników ubiegających się o płatności rolnośrodowiskowe w podziale na poszczególne województwa.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Tadeusz Nalewajk

Załącznik nr 1

**Liczba rolników, od których zostały odzyskane środki – działanie Programy Rolnośrodowiskowe PROW  
2007–2013 wg stanu na dzień 31.03.2014**

<b>Województwo</b>	<b>Liczba beneficjentów</b>	<b>Liczba beneficjentów, od których odzyskano kwoty nienależnie/nadmiernie wypłacone</b>	<b>Procentowy udział beneficjentów, wobec których odzyskano kwoty nienależnie/nadmiernie wypłacone do łącznej liczby beneficjentów</b>
Dolnośląskie	5 126	184	3,59%
Kujawsko-Pomorskie	10 810	192	1,78%
Lubelskie	16 749	689	4,11%
Lubuskie	4 141	83	2,00%
Łódzkie	5 598	103	1,84%
Małopolskie	6 403	94	1,47%
Mazowieckie	13 570	329	2,42%
Opolskie	2 839	90	3,17%
Podkarpackie	9 920	85	0,86%
Podlaskie	11 763	378	3,21%
Pomorskie	8 032	143	1,78%
Śląskie	1 928	30	1,56%
Świętokrzyskie	8 745	326	3,73%
Warmińsko-Mazurskie	10 050	307	3,05%
Wielkopolskie	12 707	94	0,74%
Zachodniopomorskie	7 495	166	2,21%
<b>Razem</b>	<b>135 876</b>	<b>3 292</b>	<b>2,42%</b>

Załącznik nr 2

**Liczba rolników, od których zostały odzyskane środki – działanie Wspieranie przedsięwzięć rolnostrodowiskowych i poprawa dobrostanu zwierząt PROW 2004–2006 wg stanu na dzień 31.03.2014**

<b>Województwo</b>	<b>Liczba beneficjentów</b>	<b>Liczba beneficjentów, od których odzyskano kwoty nienależnie/nadmiernie wypłacone</b>	<b>Procentowy udział beneficjentów, wobec których odzyskano kwoty nienależnie/nadmiernie wypłacone do łącznej liczby beneficjentów</b>
Dolnośląskie	2 969	235	7,92%
Kujawsko-Pomorskie	4 577	279	6,10%
Lubelskie	12 181	797	6,54%
Lubuskie	2 518	86	3,42%
Łódzkie	5 615	234	4,17%
Małopolskie	4 056	298	7,35%
Mazowieckie	7 864	495	6,29%
Opolskie	2 380	193	8,11%
Podkarpackie	4 765	462	9,70%
Podlaskie	4 651	273	5,87%
Pomorskie	4 896	224	4,58%
Śląskie	1 448	88	6,08%
Świętokrzyskie	6 895	461	6,69%
Warmińsko-Mazurskie	2 922	192	6,57%
Wielkopolskie	7 965	313	3,93%
Zachodniopomorskie	4 253	211	4,96%
<b>Razem</b>	<b>79 955</b>	<b>4 841</b>	<b>6,05%</b>

Załącznik nr 3

**Liczba rolników, dla których ustalono kwoty nienależnie pobrane  
wg stanu na dzień 31.03.2014,  
natomiast kwoty te nie zostały dotychczas odzyskane**

<b>Województwo</b>	<b>Liczba beneficjentów</b>
Dolnośląskie	72
Kujawsko-Pomorskie	61
Lubelskie	128
Lubuskie	32
Łódzkie	44
Małopolskie	38
Mazowieckie	104
Opolskie	34
Podkarpackie	52
Podlaskie	49
Pomorskie	68
Śląskie	16
Świętokrzyskie	102
Warmińsko-Mazurskie	74
Wielkopolskie	52
Zachodniopomorskie	99
<b>Razem</b>	<b>1025</b>

**Oświadczenie senatorów Wojciecha Skurkiewicza,  
Beaty Gosiewskiej, Andrzeja Pająka,  
Bohdana Paszkowskiego, Roberta Mamątow,  
Jana Marii Jackowskiego, Krzysztofa Słonia,  
Zdzisława Pupy oraz Henryka Górskiego**

*skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta*

*Panie Prokuratorze Generalny!*

*W zdumienie wprawiła nas następująca informacja (podajemy za portalem wpolityce.pl, publikacja z dnia 18 marca br.): „Do ośmiu lat więzienia grozi Pawłowi M. – autorowi prowokacji wobec b. prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku, która miała związek ze sprawą Amber Gold – poinformował rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze Grzegorz Szklarz. Zielonogórska prokuratura zamierza postawić mu kilka zarzutów. Mężczyznę zatrzymano we Wrocławiu, trafił do aresztu śledczego. Niebawem ma zostać przywieziony do Zielonej Góry. Od stycznia Paweł M. był ścigany listem gończym. Jak wyjaśnił Szklarz, wydano go, gdyż mężczyzna nie stawiał się na przesłuchania; ostatni raz był przesłuchiwany w Zielonej Górze w lipcu 2013 r.”.*

*Panie Prokuratorze Generalny, zapytamy wprost: czy prokuratura realizuje zamówienie na zemstę na autorze prowokacji obnażającej patologię w wymiarze sprawiedliwości?*

*Co złego zrobił Paweł M., że prokuratura tak zaciekle go ściga? Czy to źle, że przy pomocy prowokacji ujawnił służalczą dyspozycyjność sędziego, jego gotowość do załatwiania spraw związanych z dyspozycjami składanymi przez telefon?*

*Czy prokuratura nie zna przepisów o stanie wyższej konieczności? Czy to nie był stan wyższej konieczności? Czy w celu ujawnienia prawdy o dyspozycyjności czy wręcz sprzedajności sędziego nie warto było poświęcić mniejszego dobra w postaci złamania zakazu powoływania się na wpływ?*

*Czy w ocenie Pana Prokuratora Generalnego prowokacja Pawła M. nosiła jakiegokolwiek znamiona społecznej szkodliwości? Czy nie uważa Pan, że było to działanie społecznie wartościowe i pozytywne?*

*Mamy wrażenie, że ściganie Pawła M., to przykład ścigania w imię korporacyjnej zemsty, a nie w imię sprawiedliwości. Uważamy, że to sędzia na telefon powinien być ścigany (a on dalej jest sędzią), a nie ten, który w imię dobra publicznego ujawnił nikczemną służalczość sędziego wobec władzy rządowej.*

*Uważamy, że ścigając Pawła M., prokuratura postępuje poniżej standardów Łukaszenki czy Putina.*

*Wzywamy Pana do tego, by spowodował Pan natychmiastowe zaprzestanie stosowania represji wobec Pawła M. i rozważył wystąpienie do Prezydenta RP z wnioskiem o nagrodzenie go odznaczeniem państwowym za jego czyn dobrze służący sprawiedliwości, która jest ostoją mocy i trwałości Rzeczypospolitej. A w każdym razie powinna nią być...*

*Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz  
Beata Gosiewska  
Andrzej Pająk  
Bohdan Paszkowski  
Robert Mamątow  
Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń  
Zdzisław Pupa  
Henryk Górski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 16.04.2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie z 26 marca 2014 r. numer BPS/043-51-2236/14 oświadczenie Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza, złożone wspólnie z innymi senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu w dniu 20 marca 2014 r., w którym formułując, na podstawie publikacji jednego z portali internetowych, krytyczną ocenę decyzji procesowych prokuratora o przedstawieniu Pawłowi M. zarzutów oraz postanowienia sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania przypisano prokuratorowi i sądowi, kierowaną względami pozamerytorycznymi, intencjonalność działań przeciwko podejrzanemu oraz wezwano Prokuratora Generalnego, by „spowodował (...) natychmiastowe zaprzestanie stosowania represji...” uprzejmie informuję co następuje.

W prowadzonym w Prokuraturze Okręgowej w Zielonej Górze śledztwie o sygn. V Ds 14/14, do którego nawiązuje powyższe oświadczenie Paweł M. podejrzany jest obecnie, po połączeniu postanowieniem z 22 października 2013 r. do wspólnego prowadzenia, toczących się do tego czasu odrębnie postępowań, o popełnienie dwóch przestępstw.

Będący przedmiotem zastrzeżeń podniesionych przez Państwa Senatorów zarzut popełnienia czynu z art. 235 k.k., art. 227 k.k. i art. 270 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. polegającego na kierowaniu ścigania przeciwko określonym osobom poprzez tworzenie fałszywych dowodów i inne podstępne zabiegi, w tym między innymi podawanie się za funkcjonariusza publicznego, został przedstawiony Pawłowi M. w dniu 17 lipca 2013 r., w toku prowadzonego w tym czasie odrębnie śledztwa o sygn. V Ds 25/13 i nie stosowano wtedy wobec podejrzanego żadnych środków zapobiegawczych.

Natomiast kwestionowane w treści oświadczenia postanowienie Sądu Rejonowego w Zielonej Górze z 31 stycznia 2014 r. o tymczasowym aresztowaniu na okres 14 dni od chwili zatrzymania zostało wydane na wniosek prokuratora w sytuacji, gdy Paweł M. kilkakrotnie nie stawiał się bez usprawiedliwienia na wezwania do udziału w czynnościach związanych z ogłoszeniem wydanego w dniu 13 września 2013 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu popełnienia innego przestępstwa – z art. 286 §1 k.k., art. 13 §1 k.k. w zw. z art. 286 §1 k.k., art. 230 §1 k.k. i art. 270 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – polegającego na wyłudzeniu i usiłowaniu wyłudzenia określonej sumy pieniędzy oraz posługiwania się sfałszowanym dokumentem i powoływaniu na wpływy w różnych instytucjach państwowych, gdy bezskuteczne okazały się też próby doręczenia wezwania przez Policję i nie zostało wykonane zarządzenie o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanego, który według ustaleń Policji jedynie sporadycznie przebywał w miejscu zamieszkania.

Po zatrzymaniu Pawła M. w dniu 15 marca 2014 r. we Wrocławiu oraz przetransportowaniu do Zielonej Góry prokurator ogłosił mu w dniu 21 marca 2014 r. postanowienie z 13 września 2013 r. o przedstawieniu zarzutu oszustwa i po przeprowadzeniu niezbędnych czynności z udziałem podejrzanego, tego samego dnia, uchylił tymczasowe aresztowanie i zastosował dozór Policji oraz zakaz opuszczania kraju.

Zgodnie z art. 313 §1 k.p.k. jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają dostatecznie podejrzenie, że czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go.

Tak więc jeśli w ocenie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze zebrane dowody dostatecznie uzasadniają, że zostało popełnione określone przestępstwo i jednocześnie uprawdopodobniają popełnienie tego przestępstwa przez określo-

ną osobę sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutu jest nie tylko uprawnieniem, ale także przewidzianym ustawowo obowiązkiem prowadzącego postępowanie. Niezwłoczne wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutu ma bowiem istotne znaczenie gwarancyjne, gdyż pozwala na właściwe określenie roli procesowej osoby, przeciwko której kieruje się ściganie i umożliwia korzystanie przez tę osobę z uprawnień przysługujących podejrzanemu, jako jednej ze stron postępowania przygotowawczego.

Przepisy postępowania karnego nie przewidują możliwości zaskarżenia postanowienia o przedstawieniu zarzutu i kontroli zasadności tej decyzji przez jakikolwiek organ odwoławczy. Jeżeli dochodzenie lub śledztwo zostanie zakończone skierowaniem aktu oskarżenia, zasadność przedstawionych danej osobie zarzutów jest przedmiotem oceny sądu rozpoznającego sprawę. Natomiast w przypadku, gdy dowody przeprowadzone w toku postępowania przygotowawczego, po przedstawieniu określonej osobie zarzutu popełnienia czynu zabronionego, nie potwierdzą wcześniejszego podejrzenia o popełnieniu przez tę osobę przestępstwa albo gdy po ponownym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, ulegnie zmianie ocena prawnokarna zachowania objętego zarzutem, postępowanie przygotowawcze podlega umorzeniu.

Śledztwo V Ds 14/14 przeciwko Pawłowi M. nie zostało jeszcze zakończone i jest kontynuowane.

W tej fazie postępowania co najmniej przedwczesnym byłoby publiczne prezentowanie, w ramach odpowiedzi na oświadczenie senatorskie, dowodów przyjętych przez prokuratora za podstawę ustaleń faktycznych przy wydawaniu postanowień o przedstawieniu Pawłowi M. poszczególnych zarzutów i rozważań dotyczących zarówno przyjętej kwalifikacji prawnej, jak i podniesionych przez Państwa Senatorów okoliczności mających wskazywać na występowanie negatywnych przesłanek procesowych w postaci znikomego stopnia społecznej szkodliwości oraz działania w warunkach stanu wyższej konieczności.

Odnosząc się w tej sytuacji do zawartego w powołanym na wstępie oświadczeniu wezwania do Prokuratora Generalnego o podjęcie działań określonych przez Państwa Senatorów jako „*natychmiastowe zaprzestanie stosowania represji...*”, należy wskazać, że zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599 ze zm.) zarządzenia, wytyczne i polecenia wydawane przez Prokuratora Generalnego nie mogą dotyczyć treści czynności procesowych. Treści czynności procesowej nie mogą też dotyczyć polecenia, wytyczne i zarządzenia innych przełożonych prokuratora (art. 8 ust. 2 powołanej wcześniej ustawy o prokuraturze).

Tak więc niezależnie od innych okoliczności wydanie polecenia dotyczącego zakończenia w określony sposób toczącego się przeciwko danej osobie postępowania karnego – poprzez umorzenie, do czego w realiach sprawy V Ds 14/14 Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze musiałoby prowadzić spełnienie wezwania Państwa Senatorów, którzy stwierdzili, że jeden z zarzucanych podejrzanemu czynów nie był przestępstwem z uwagi na znikomy stopień społecznej szkodliwości oraz działanie w warunkach stanu wyższej konieczności, stanowiłoby naruszenie ustawy, gdyż jest prawnie niedopuszczalne.

Śledztwo V Ds 14/14 Prokuratora Okręgowego w Zielonej Górze objęte jest zwierzchnim nadzorem służbowym Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu i w ramach obowiązujących przepisów sprawujący ten nadzór prokurator nadrzędny podejmował przewidziane prawem działania w celu prawidłowego i sprawnego przebiegu postępowania przygotowawczego, między innymi sygnalizując Prokuratorowi Okręgowemu w Zielonej Górze konieczność ponownego rozważenia niektórych zagadnień związanych z zarzucanymi podejrzanemu czynami. Określone wnioski w tym względzie formułowane również były w Prokuraturze Generalnej i przekazywane Prokuratorowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

Należy przy tym podkreślić, że uwagi prokuratorów nadrzędnych z Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu i Prokuratury Generalnej nie dotyczyły podniesionych przez Państwa Senatorów okoliczności w postaci stopnia społecznej szkodliwości i stanu wyższej konieczności, gdyż brak było ku temu podstaw faktycznych i prawnych.



Jak już wcześniej wskazano śledztwo pozostaje w toku i dopiero po zebraniu kompletnego materiału dowodowego prokurator dokona ostatecznej oceny poszczególnych dowodów i wynikających z nich ustaleń faktycznych oraz analizy prawnokarnej poczynionych ustaleń, zajmując stanowisko co do przekazanych już wcześniej uwag prokuratorów nadrzędnych.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

**Oświadczenie senatora Krzysztofa Słonia**

skierowane do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka

Zwracam się do Pana Rzecznika Praw Dziecka z prośbą o udzielenie informacji na temat działań podjętych przez Pana urząd w sprawie, która trafiła do Pana w styczniu br., a dotyczy uporczywego nękania i szykanowania Dominika D. przez dyrektora Zespołu Szkoły Podstawowej, Przedszkola i Gimnazjum w T.

Zdaniem zdesperowanych rodziców chłopca zachowanie i działania pani dyrektor uniemożliwiają jego funkcjonowanie w grupie rówieśniczej, nawiązywanie właściwych relacji, uniemożliwiają mu dostęp do publicznych obiektów sportowych i rekreacyjnych przez co skazują rodzinę chłopca na wykluczenie z miejscowej społeczności. Nie jest trudno dostrzec, jaki wpływ może to mieć nie tylko na pokrzywdzone dziecko, ale także na pozostałych uczniów.

Zainteresowani zwracają również uwagę na stronnicze i nieobiektywne działania nadzorcze i zmierzające do wyjaśnienia tej sprawy podejmowane przez władze gminy oraz urząd kuratora oświaty.

Jeśli przedstawiane przez państwa D. sytuacje rzeczywiście mają miejsce, to powinny one budzić głębokie zaniepokojenie Pana Rzecznika i spowodować rzetelne i niezwłoczne wyjaśnienie sprawy.

Krzysztof Słoń

**Odpowiedź**

Warszawa, 7 kwietnia 2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/043-51-2237/14, datowane 26 marca 2014 r. (data wpływu 2 kwietnia 2014 roku), uprzejmie informuję, że Pani Iwona D. zwróciła się pismem datowanym 13 stycznia 2014 roku (data wpływu 14 stycznia 2014 roku) m.in. o wyjaśnienie i obranie stanowiska w sprawie zachowania Pani Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w T. wobec jej syna Dominika D. odnośnie do wyganiania go z boiska Orlik przy szkole, obrażając go i poniżając.

W związku z faktem, iż Pani Iwona D. poruszyła wiele wątków sugerujących, że dyrektor szkoły niewłaściwie organizuje proces edukacyjny, wychowawczy i opiekuńczy, postępowanie wyjaśniające w tej sprawie zostało skoncentrowane na pełnym obrazie działalności szkoły oraz wprowadzanych w niej zmianach. Podjąłem badanie, czy w tej placówce zostały stworzone przyjazne i bezpieczne warunki realizacji procesu edukacyjnego, wychowawczego i opiekuńczego, zapewniającego każdemu dziecku harmonijny rozwój intelektualny, emocjonalny, fizyczny i społeczny. O efektach podjętych czynności poinformuję Panią Marszałek odrębnym pismem po ich zakończeniu.

Bardzo dziękuję Pani Marszałek oraz Panu Senatorowi Krzysztofowi Słoniowi za zainteresowanie problemami najmłodszych obywateli RP.

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

**Oświadczenie senatorów Krzysztofa Słonia,  
Henryka Górskiego oraz Andrzeja Pająka**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Zwracamy się do prezesa Rady Ministrów z prośbą o udzielenie informacji na temat refundacji przez NFZ leków inkretynowych dla osób chorych na cukrzycę typu 2.*

*W dniu 5 marca 2014 r. zwrócił się z prośbą o pomoc mężczyzna chory na cukrzycę typu 2. Poruszył on problem tysięcy diabetyków żyjących w naszym kraju, którzy bardzo dotkliwie odczuwają brak nowoczesnych leków przeciwcukrzycowych na liście leków refundowanych. Te leki nowej generacji niezwykle skutecznie pomagają w zwalczaniu powikłań późnej cukrzycy, obniżają poziom cukru we krwi, zapobiegają hipoglikemii, oraz obniżają masę ciała chorego. W naszym kraju zarejestrowano już kilka leków (Onyglyza, Galvus, Januvia, Komboglyza), a każdy z nich produkowany jest przez inny koncern farmaceutyczny. Diabetycy muszą przyjmować te leki dożywotnio, a cena miesięcznej kuracji to około 250 zł. Zdecydowanej większości z nich nie stać na tak drogie leki i zaniedbują leczenie (lub leczą się mało skutecznymi lekami starszej generacji), co w konsekwencji wpływa negatywnie na ich funkcjonowanie oraz podnosi koszty leczenia powikłań i następstw nieleczzonej cukrzycy.*

*Prosimy o zajęcie stanowiska w tej istotnej z punktu widzenia stanu zdrowia społeczeństwa sprawie i rozważenie możliwości refundacji przez NFZ nowoczesnych i skutecznych leków dla bardzo dużej grupy chorych na cukrzycę typu 2.*

*Krzysztof Słoń  
Henryk Górski  
Andrzej Pająk*

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2014.04.30

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Senatora Krzysztofa Słonia, wspólnie z Senatorami Henrykiem Górskim oraz Andrzejem Pająkiem, podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie refundacji przez NFZ leków inkretynowych dla osób chorych na cukrzycę typu 2, przesłane przy piśmie z dnia 26 marca 2014 r., znak: BPS/043-051-2238/14, uprzejmie informuję co następuje.

Zgodnie z art. 24 ust. 1 pkt 1 ustawy o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. Nr 122, poz. 696 z późn. zm.), obowiązującej od 1 stycznia 2012 r., wnioskodawca może złożyć do ministra właściwego do spraw zdrowia wnioski o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu leku, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego, wyrobu medycznego.

Według art. 2 pkt 27 przedmiotowej ustawy wnioskodawcą w tej sprawie może być podmiot odpowiedzialny, przedstawiciel podmiotu odpowiedzialnego lub podmiot uprawniony do importu równoległego w rozumieniu ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne.

Oznacza to, że warunkiem podjęcia działań zmierzających do finansowania ze środków publicznych przedmiotowych produktów leczniczych jest złożenie wniosku przez właściwe podmioty odpowiedzialne.

Uprzejmie informuję, że do Ministra Zdrowia zostały złożone wnioski o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej leków inkretynowych (inhibitory dipeptydylo-peptydazy 4 oraz analogów glukagonopodobnego peptydu-1) zawierających substancje czynne: *eksenatyd*, *wildagliptyna* oraz *wildagliptyna + metformina* oraz *liraglutyd*.

W rekomendacji nr 129/2013 z dnia 23 września 2013 r. Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych zarekomendował objęcie refundacją leku Victoza (*liraglutid*). Dodatkowo, w rekomendacji nr 157/2013 z dnia 4 listopada 2013 r. Prezes Agencji Oceny Technologii Medycznych zarekomendował objęcie refundacją leku Galvus (*wildagliptyna*) pod warunkiem znacznego obniżenia ceny leku. W rekomendacji nr 162/2013 r. z dnia 18 listopada 2013 r. Prezes Agencji zarekomendował objęcie refundacją leku Eucreas (*wildagliptyna + metformina*). Jednocześnie, Prezes Agencji zgodnie ze stanowiskiem Rady uznał, że w związku z szacowanym znacznym wzrostem wydatków płatnika publicznego, związanym z refundacją produktu leczniczego Eucreas, proponowany instrument podziału ryzyka za niewystarczający. Uprzejmie informuję, że powyższe wnioski stanowiły przedmiot obrad Komisji Ekonomicznej, która po przeprowadzonych negocjacjach z Wnioskodawcami przedstawiła swoje stanowisko Ministrowi Zdrowia. W chwili obecnej, Minister Zdrowia prowadzi rozmowy z Wnioskodawcami dotyczące warunków cenowych refundacji przedmiotowych produktów leczniczych. Po osiągnięciu porozumienia w zakresie warunków cenowych, Minister Zdrowia wyda decyzję w przedmiocie zasadności objęcia refundacją ww. leków, biorąc pod uwagę kryteria art. 12 ustawy o refundacji leków.

Dodatkowo, Minister Zdrowia, w dniu 30 stycznia 2014 r. na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o refundacji leków, przekazał Prezesowi Agencji Oceny Technologii Medycznych wniosek o objęcie refundacją i ustalenie ceny urzędowej leku zawierającego substancję czynną *eksenatyd*, w celu przygotowania:

- 1) analizy weryfikacyjnej Agencji Oceny Technologii Medycznych,
- 2) stanowiska Rady Przejrzystości,
- 3) rekomendacji Prezesa Agencji.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziejewicz-Winnicki

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego,  
Krzysztofa Słonia, Marka Martynowskiego,  
Bohdana Paszkowskiego oraz Beaty Gosiewskiej**

*skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska*

*Szanowny Panie Premierze!*

*Zwracamy się o podanie informacji, ile kontraktów, na jakie kwoty i w zakresie jakich usług zawarły instytucje rządowe (ministerstwa, centralne urzędy, agencje rządowe) oraz spółki Skarbu Państwa ze spółką CAM Media SA w Warszawie.*

*Nadmieniamy, że zgodnie z art. 139 ust. 3 prawa zamówień publicznych umowy o zamówienia publiczne są jawne i podlegają udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy informacje dotyczące majątku publicznego stanowią informację publiczną.*

*Nadmieniamy ponadto, że podanie tych informacji nie może budzić sprzeciwu spółki CAM Media SA, która jako rzetelny wykonawca zamówień publicznych powinna chlubić się kontraktami realizowanymi na rzecz instytucji rządowych i Skarbu Państwa i być z nich dumna. Takie kontrakty są bowiem znakomitą rekomendacją i promocją każdej uczciwej firmy, a zakładamy, że taką firmą jest spółka CAM Media SA.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Wojciech Skurkiewicz  
Jan Maria Jackowski*

*Krzysztof Słoni  
Marek Martynowski  
Bohdan Paszkowski  
Beata Gosiewska*

**Odpowiedź  
RZECZNIKA PRASOWEGO RZĄDU**

Warszawa, 7 maja 2014 r.

Szanowny Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie *kontraktów ze spółką CAM Media SA w Warszawie*, przekazane przy piśmie z dnia 26 marca 2014 r., znak BPS/043-51-2239/14, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów nie dysponuje danymi dotyczącymi kontraktów zawartych przez spółkę CAM Media SA z ministerstwami, centralnymi urzędami, agencjami rządowymi oraz spółkami Skarbu Państwa. Na marginesie warto wskazać, że w 2013 r., Panowie posłowie Andrzej Adamczyk i Jerzy Polaczek interpelację dotyczącą kontraktów ze spółką CAM Media skierowali bezpośrednio do poszczególnych resortów.

Odpowiadając natomiast na pytanie Panów Senatorów w odniesieniu do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów informuję, że firma CAM Media wykonywała w latach 2010–2013 na rzecz KPRM różne standardowe usługi z zakresu m.in. zapewnienia oświetlenia, scenografii, oprawy technicznej, przygotowania materiałów promocyjnych, koordynacji i obsługi stoisk informacyjnych. Wartość tych usług wyniosła łącznie 206 305,83 zł brutto.

Wszystkie podane powyżej zamówienia były udzielone zgodnie z art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych.

Z poważaniem

Małgorzata Kidawa-Błońska

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Wojciecha Skurkiewicza, Roberta Mamąta,  
Przemysława Błaszczyka oraz Beaty Gosiewskiej**

*skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza,  
do rzecznika praw obywatelskich Ireny Lipowicz, do rzecznika praw dziecka Marka Michalaka  
oraz do prezes Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Skierniewicach Ewy Susik*

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Rzecznik! Szanowny Panie Rzeczniku! Szanowna Pani Prezes!*

*Zwracamy się z prośbą o zainteresowanie się sprawą rodziny państwa Wiesławy i Marka P. zamieszkałych w miejscowości L. i o zajęcie stanowiska w odniesieniu do uzasadnienia decyzji wydanych w dniu 3 marca 2014 r. przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Skierniewicach dotyczących odwołań od decyzji Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach w zakresie przyznania zasiłku celowego i okresowego.*

*Naszym zdaniem zasadne wątpliwości, a wręcz oburzenie, budzi stwierdzenie SKO, iż „zasiłek celowy jest świadczeniem nieobowiązkowym, fakultatywnym, co oznacza, że organ pomocy społecznej może, lecz nie musi, przyznać pomoc w tej formie, nawet jeżeli osoba lub rodzina kwalifikuje się do przyznania świadczenia. (...) Orzekanie więc w sprawach zasiłków celowych odbywa się w ramach tzw. uznania administracyjnego i organ ma pewną swobodę co do ich przyznawania”. Rozumiemy zatem, że kierownik GOPS jest w tym zakresie wszechwładny i udzieli albo nie udzieli pomocy potrzebującej rodzinie (?!), bo będzie miał „uznanie administracyjne” albo i nie. Jest to dla nas rzecz niebywała. Skoro ośrodek pomocy społecznej nie musi udzielać pomocy, to jaki jest sens jego istnienia? Nadmieniamy, iż sytuacja zdrowotna oraz socjalno-bytowa rodziny państwa P. jest bardzo trudna. U pani Wiesławy zdiagnozowano białaczkę, pan Marek jest przewlekle chory, a ich trzyletnia córka wymaga leczenia specjalistycznego, na które rodziny nie stać.*

*Zwracamy się do Pana Ministra o rozważenie możliwości udzielenia pomocy rodzinie państwa P. albo chociaż o wyjaśnienie ośrodkowi pomocy społecznej zasad i trybu udzielania pomocy społecznej.*

*Do Prezes SKO zwracamy się o ponowne rozpatrzenie wydanych decyzji i o odniesienie się do wyrażonych w uzasadnieniach stwierdzeń.*

*Natomiast do Pani Rzecznik i do Rzecznika Praw Dziecka zwracamy się z prośbą o zainteresowanie się bardzo trudnym losem rodziny, w tym małoletnich dzieci, bowiem brak możliwości leczenia i środków do życia zagraża egzystencji tej rodziny.*

*Z wyrazami szacunku  
Grzegorz Wojciechowski  
Wojciech Skurkiewicz  
Robert Mamąta  
Przemysław Błaszczyk  
Beata Gosiewska*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 25 kwietnia 2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu w sprawie zainteresowania się pomocą dla rodziny państwa Wiesławy i Marka P. zamieszkałych w miejscowości L., gmina Sadkowice, uprzejmie wyjaśniam, że podjęłam działania w celu wyjaśnienia powyższej kwestii.

Departament Pomocy i Integracji Społecznej zwrócił się z prośbą do Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach o informację na temat sytuacji życiowej rodziny państwa P. i pomocy udzielanej przez GOPS.

Z informacji uzyskanej z GOPS w Sadkowicach wynika, że rodzina Państwa P. jest objęta systematyczną pomocą Ośrodka od maja 1991 roku do chwili obecnej. Rodzina ta składa się z 6 osób, zamieszkuje w czteroizbowym mieszkaniu komunalnym wyposażonym w bieżącą wodę, łazienkę, c.o. W 2011 r. mieszkanie zostało wyremontowane i doposażone przez Fundację „Obudźmy nadzieję” w Rawie Mazowieckiej. Na koszt gminy w 2012 r. został wymieniony dach, a w 2013 r. wyremontowana kotłownia (za instalowanie nowego pieca c.o.).

Jak podaje GOPS, udokumentowanym źródłem utrzymania rodziny jest renta inwalidzka Pana Marka P., świadczenia z pomocy społecznej oraz świadczenia rodzinne i alimentacyjne.

Natomiast z ustnego oświadczenia Państwa P. wynika, iż podejmują prace dorywcze u okolicznych rolników, ale nie wykazują tych prac w oświadczeniach majątkowych, ponieważ dochody te mają wpływ na wielkość przyznanej pomocy.

Pan Marek P. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy (zgodnie z orzeczeniem ZUS z dnia 06.12.1999 r. wydanym na stałe). Pani Wiesława P. posiadała orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym wydane przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Stopniu Niepełnosprawności w Rawie Mazowieckiej na okres od 23.06.2010 r. do 31.08.2012 r.

Obecnie jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym na podstawie orzeczenia ww. organu z dnia 16.09.2013 r., wydanego na czas określony do 30.09.2015 r.

Syn Państwa P. – Daniel (ur. 16.04.1996 r.) jest uczniem szkoły ponadgimnazjalnej i mieszka w internacie, gdzie ma opłacane przez GOPS całodzienne wyżywienie.

Córka Państwa P. – Magdalena (ur. 23.09.1991 r.) samotnie wychowuje sześciolatniego syna, na którego pobiera świadczenia z funduszu alimentacyjnego (ojciec dziecka nie łoży na jego utrzymanie). Pani Magdalena jest zarejestrowana w PUP jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. W 2012 r. brała udział w projekcie systemowym realizowanym przez GOPS i ukończyła kurs obsługi komputera oraz kasy fiskalnej. Do chwili obecnej nie podjęła skutecznych działań w celu znalezienia stałej pracy, nie podejmuje również prac dorywczych.

Martyna P. (ur. 27.10.2010 r.) bezpośrednio po urodzeniu została skierowana do zawodowej rodziny zastępczej z uwagi na sytuację zdrowotną rodziców. W pieczy zastępczej przebywała do lipca 2011 r. Obecnie jest z rodzicami. Warunkiem powrotu dziewczynki do domu rodzinnego była przede wszystkim poprawa stanu zdrowia matki, ale powrót ten, jak podkreśla GOPS, był możliwy także dzięki zaangażowaniu wielu osób, m.in. pracowników GOPS i Fundacji „Obudźmy nadzieję”.

Jednak pomimo że rodzina znajduje się w kręgu zainteresowania Ośrodka od prawie 23 lat, pracownicy GOPS oceniają współpracę z Państwem P. jako bardzo trudną,



czasami wręcz niemożliwą. Należy wziąć pod uwagę, iż zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej osoby i rodziny korzystające z pomocy społecznej obowiązane są do współdziałania w rozwiązywaniu ich trudnych problemów życiowych.

Z pisma GOPS wynika, że wymieniona rodzina nie uznaje i nie akceptuje innych form pomocy poza świadczeniami finansowymi, bierna postawa rodziców wobec rozwiązywania swojej trudnej sytuacji ma zły wpływ na rozwój dzieci, które nie mają prawidłowych wzorców.

W marcu 2014 r. do tej rodziny został skierowany asystent rodziny, którego praca z rodziną (podobnie jak pracowników socjalnych) jest utrudniona. Państwo P. nie przyjmują bowiem zaleceń, wskazówek i sugestii asystenta. Pani Magdalena P. i Pan Marek P. podpisali zgodę na współpracę z asystentem, natomiast Pani Wiesława P. nie wyraziła zgody na tę współpracę gdy została poinformowana, że asystent nie będzie udzielał pomocy finansowej.

Ponadto Pan Marek P. nie leczy się systematycznie, podawał różne terminy wizyt u lekarza specjalisty, ale leczenia nie podejmował. Pani Wiesława P. od września 2013 r. posiadała skierowanie do lekarza pierwszego kontaktu dla córki Martyny do różnych specjalistów i dopiero w lutym br. poczyniła starania o wyznaczenie wizyt lekarskich dla dziecka.

Poza tym GOPS podaje, że Państwo P. nigdy nie zgłaszali się do Ośrodka o pomoc na leczenie lub zakup leków. W miesiącu lutym br. zostali poproszeni o dostarczenie do Ośrodka aktualnego zaświadczenia o leczeniu i do tej chwili go nie dostarczyli.

W odpowiedzi GOPS przedstawiono w formie tabelarycznej wykaz świadczeń z pomocy społecznej przyznanych ww. rodzinie od 2010 roku do marca 2014 r. Wymienione są w niej formy wsparcia (przeważnie zasiłki okresowe i celowe) oraz kwoty świadczeń.

Biorąc pod uwagę przedstawione przez GOPS w Sadkowicach dane dotyczące zakresu i form pomocy udzielanej rodzinie Państwa P., nie można stwierdzić, że pozostaje ona bez żadnego wsparcia. Przeciwnie, wydaje się, że znając od wielu lat potrzeby tej rodziny Ośrodek stara się je zaspokoić w miarę swoich możliwości. Należy podkreślić, że pomoc społeczna nie może stanowić źródła stałego utrzymania i spełniać wszystkich oczekiwań rodziny. Poza tym trzeba wziąć pod uwagę, że osoby i rodziny korzystające z pomocy powinny się motywować do podejmowania przez nie wszelkich działań (również przy współpracy z pracownikiem socjalnym) umożliwiających rozwiązanie trudnych problemów.

Odnośnie do decyzji Kierownika GOPS w zakresie zasiłku celowego wyjaśniam, że zasiłek celowy jest świadczeniem fakultatywnym i jak z samej nazwy wynika ma być przeznaczony na określony cel, którym powinno być zaspokojenie niezbędnej potrzeby bytowej.

Kierownik ośrodka pomocy społecznej, rozpatrując sprawę o przyznanie zasiłku celowego, kieruje się uznaniem administracyjnym. Nie oznacza to jednak, że może on podejmować decyzje w sposób całkowicie dowolny, jest bowiem związany innymi przepisami ustawy o pomocy społecznej, w tym przepisami ogólnymi dotyczącymi zasad pomocy społecznej, a także przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w tym art. 7 i 77 §1, które wprowadzają zasadę prawdy obiektywnej i zasadę uwzględniania w toku załatwiania spraw interesu społecznego i słusznego interesu obywateli. Działanie organu w ramach uznania administracyjnego oznacza, jak wynika z art. 7 k.p.a., załatwienie sprawy zgodnie ze słusznym interesem obywatela, o ile nie stoi temu na przeszkodzie interes społeczny i możliwości organu w zakresie posiadanych uprawnień i środków. Uznanie administracyjne nie pozwala zatem organowi na dowolność w załatwianiu sprawy, ale nie nakazuje mu spełnienia każdego żądania obywatela.

Środki finansowe na realizację zasiłków celowych pochodzą wyłącznie z budżetów gmin. Organ bezpośrednio zajmujący się rozdziałem środków z tytułu pomocy społecznej jest najlepiej zorientowany w zakresie pomocy niezbędnej dla każdego uprawnionego z jednej strony, a z drugiej w możliwościach finansowych, pozwalających na zaspokojenie tych potrzeb.

Kiedy środki finansowe są ograniczone i nie wystarczają dla wszystkich potrzebujących, rzeczą właściwych organów jest wyważenie przyznawanej pomocy, a więc uwzględnianie sytuacji subiektywnej uprawnionych i sytuacji obiektywnej.

Reasumując powyższe wyjaśniam, że Ministerstwo nie posiada upoważnienia do rozpatrywania spraw obywateli w zakresie przyznawania świadczeń z pomocy społecznej i nie jest organem odwoławczym w tych sprawach. Minister Pracy i Polityki Społecznej ze względu na brak instrumentów prawnych nie jest organem właściwym do oceniania zasadności przyznania świadczeń z systemu pomocy społecznej oraz nie sprawuje nadzoru nad samorządowym kolegium odwoławczym.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Elżbieta Seredyn

**Odpowiedź  
RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 30.04.2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w związku z przedłożeniem przez Panią Marszałek oświadczenia złożonego przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi Senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie rodziny Państwa Wiesławy i Marka P. zam. w miejscowości L., uprzejmie informuję, iż Rzecznik Praw Obywatelskich stosownie do przepisu art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) zażądał przedstawienia akt postępowania o ustalenie prawa do zasiłku okresowego na rzecz Pani Wiesławy P. zakończonego decyzją wydaną przez działającego z upoważnienia Wójta Gminy Sadkowice Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadowicach z dnia 17.01.2014 r. Nr GOPS/8211/OK-01/2014-01, a następnie utrzymaną w mocy przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Skierniewicach decyzją z dnia 3 marca 2014 r. sygn. SKO.4011-30/14 – kopia pisma w załączeniu.

Po nadesłaniu akt administracyjnych Rzecznik zbada sprawę pod kątem istnienia podstaw do skorzystania przez RPO z przysługujących mu środków procesowych, w tym przypadku skargi do sądu administracyjnego. O ostatecznych decyzjach Rzecznika powiadomię Panią Marszałek odrębnym pismem.

Z poważaniem

z upoważnienia  
RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika  
Praw Obywatelskich

Załącznik  
Pismo RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 2014.05.15

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej  
w Sadkowicach  
Sadkowice 53  
96-206 Sadkowice

Szanowni Państwo!

Z upoważnienia Rzecznika Praw Obywatelskich, na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o R.P.O. (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.) uprzejmie proszę o nadesłanie akt postępowania o ustalenie prawa do zasiłku okresowego na rzecz Pani Wiesławy P. zakończonego decyzją wydaną przez działającego z upoważnienia Wójta Gminy Sadkowice Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach z dnia 17.01.2014 r. Nr GOPS/8211/OK-01/2014-01, a następnie utrzymaną w mocy przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Skierniewicach decyzją z dnia 3 marca 2014 r. sygn. SKO.4011-30/14.

Z wyrazami poważania

DYREKTOR ZESPOŁU  
mgr Lesław Nowacki

**Odpowiedź  
RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 24.06.2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dnia 30 kwietnia 2014 r. skierowanego do Pani Marszałek w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi Senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w sprawie rodziny Państwa Wiesławy i Marka P. zam. w miejscowości L., dodatkowo uprzejmie informuję, co następuje.

Działając na podstawie art. 50 §1 oraz 52 §1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 poz. 270 ze zm.) w zw. art. 14 pkt 6 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147 ze zm.) Rzecznik skierował w dniu 16 czerwca br. skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Skierniewicach z dnia 3 marca

2014 r. sygn. SKO.4011-30/14 o utrzymaniu w mocy decyzji Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach wydanej z upoważnienia Wójta Gminy Sadkowice z dnia 17 stycznia 2014 r. Nr GOPS/8211/OK-01/2014-01 o przyznaniu zasiłku okresowego Pani Wiesławie P. kierując skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi.

W ocenie Rzecznika w szczególności możliwości finansowe ośrodka pomocy społecznej w zakresie przyznawania i wypłaty zasiłków okresowych nie stanowią wystarczającej i samoistnej przesłanki uzasadniającej przyznanie takiego zasiłku w najniższej wysokości.

Z poważaniem

z upoważnienia  
RZECZNIKA  
PRAW OBYWATELSKICH  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika  
Praw Obywatelskich

**Odpowiedź**  
**RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 20.10.2014 r.

Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,

w nawiązaniu do pisma z dnia 24 czerwca 2014 r. skierowanego do Pani Marszałek w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi Senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w sprawie świadczenia z pomocy społecznej na rzecz rodziny Państwa Wiesławy i Marka P. zam. w miejscowości L. uprzejmie informuję, iż Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2014 r. (sygn. akt II SA/Łd 742/14) sprawy ze skargi Rzecznika Praw Obywatelskich na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Skierniewicach z dnia 3 marca 2014 r. (sygn. akt SKO.4011-30/14) w przedmiocie zasiłku okresowego, oddalił skargę.

Po analizie powołanego wyżej wyroku oraz jego uzasadnienia Rzecznik Praw Obywatelskich nie stwierdził możliwości podjęcia kolejnych działań w tej sprawie na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147 ze zm.). W ocenie Rzecznika brak jest bowiem dostatecznych argumentów umożliwiających skuteczne zakwestionowanie wydanego rozstrzygnięcia poprzez wniesienie skargi kasacyjnej do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH  
Stanisław Trociuk  
Zastępca Rzecznika  
Praw Obywatelskich

**Odpowiedź  
RZECZNIKA PRAW DZIECKA**

Warszawa, 4 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
w związku ze złożonym w dniu 20 marca 2014 roku na 51. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczeniem grupy Senatorów, dotyczącym sytuacji materialno-bytowej rodziny Państwa Wiesławy i Marka P. zamieszkałych w miejscowości L. gmina Sadkowice uprzejmie informuję Pana Marszałka, że podjąłem czynności wyjaśniające przedmiotową sprawę w granicach swoich kompetencji określonych przepisami ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2000 r. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.).

Z wyrazami szacunku

Marek Michalak

**Odpowiedź  
PREZESA SAMORZĄDOWEGO  
KOLEGIUM ODWOŁAWCZEGO  
w SKIERNIEWICACH**

Skierniewice, 15.04.2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Nawiązując do przesłanego przy piśmie z dnia 26 marca 2014 roku znak: BPS/043-51-2240-SKO/14, oświadczenia Senatorów: Pana Grzegorza Wojciechowskiego, Pana Wojciecha Skurkiewicza, Pana Roberta Mamąta, Pana Przemysława Błaszczyka i Pani Beaty Gosiewskiej złożone na 51. posiedzeniu Senatu RP w dniu 20 marca 2014 roku, uprzejmie przedstawiam swoje stanowisko.

Decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Skierniewicach z dnia 3 marca 2014 r. nr SKO.4011-29/14 i nr SKO.4011-30/14 wydane zostały zgodnie z właściwością w ramach postępowania odwoławczego w wyniku rozpatrzenia złożonego przez stronę, panią Wiesławę P., odwołania od decyzji wydanych przez organ pierwszej instancji, tj. działającego z upoważnienia Wójta Gminy Sadkowice Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach. Decyzja nr SKO.4011-29/14 dotyczy przyznania stronie zasiłku celowego, zaś decyzja nr SKO.4011-30/14 – przyznania stronie zasiłku okresowego na okres od 1 stycznia 2014 r. do 31 maja 2014 r. W uzasadnieniu każdej z decyzji Kolegium, zgodnie z wymogami procedury administracyjnej przedstawiło ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy oraz wyjaśniło podstawy prawne rozstrzygnięcia powołując stosowne przepisy prawa materialnego, tj. przepisy ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. z 2013 r. poz. 182 z późn. zm.).

Zakwestionowane w oświadczeniu senatorów RP stwierdzenia dotyczą decyzji znak: SKO.4011-29/14 utrzymującej w mocy decyzję przyznającą stronie zasiłek celowy, którego materialnoprawną podstawę stanowi art. 39 ustawy o pomocy społecznej. Nieobowiązkowy, fakultatywny charakter zasiłku celowego i uznaniowy charakter decyzji w przedmiocie zasiłku celowego wynika z treści tego przepisu, który stanowi, że „w celu zaspokojenia niezbędnej potrzeby bytowej może zostać przyznany zasiłek celowy z pomocy społecznej. Zasiłek celowy może być przyznany w szczególności na pokrycie części lub całości kosztów zakupu żywności, leków i leczenia, opału, odzieży, niezbędnych przedmiotów użytku domowego, drobnych remontów i napraw w mieszkaniu, a także kosztów pogrzebu”. Rozstrzygając o prawie do zasiłku celowego nie sposób w uzasadnieniu decyzji pominąć tej kwestii, gdyż jest to wyjaśnienie stronie podstawy prawnej wydanej decyzji. Nadmienić w tym miejscu należy, że w oświadczeniu grupy senatorów zacytowano jedynie fragment zdania odnoszącego się do uznania administracyjnego, co nie pozostaje bez wpływu na oddanie sensu tej zasady (dalej bowiem Kolegium wyjaśnia, że uznanie administracyjne nie jest równoznaczne z dowolnością orzekania), a ponadto sprawa charakteru zasiłku celowego i decyzji uznaniowej stanowiła tylko jeden z aspektów uzasadnienia decyzji. Podkreślić należy, że uznanie administracyjne oznacza, iż organ pierwszej instancji przy podejmowaniu decyzji jest zobowiązany brać pod uwagę sytuację osób ubiegających się o przyznanie pomocy, potrzeby innych osób ubiegających się o pomoc i ilość złożonych wniosków, jak również własne możliwości finansowe. Wysokość świadczenia fakultatywnego zależy od wyważenia interesu strony i interesu publicznego. Natomiast ocena w postępowaniu odwoławczym decyzji opartej na uznaniu administracyjnym polega przede wszystkim na kontroli, czy rozpatrzenie sprawy przez organ pierwszej instancji nastąpiło bez przekroczenia granic uznania administracyjnego. Takiej kontroli poddana została zaskarżona przez stronę decyzja przyznająca jej zasiłek celowy.

Dodatkowo wyjaśniam, na co również wskazał skład orzekający Kolegium w uzasadnieniu decyzji nr SKO.4011-29/14, że z poczynionych w związku z prowadzonym postępowaniem odwoławczym ustaleń wynika, iż rodzina zainteresowanej od kilku lat objęta jest pomocą społeczną i korzysta ze wsparcia gminy Sadkowice w formie zasiłków celowych, okresowych i stałych, pomocy na dożywianie. Jak wynika ze znajdującego się w aktach sprawy pisma organu I instancji w budżecie gminy na cały 2014 rok wydatki na zasiłki celowe z pomocy społecznej zostały zaplanowane w wysokości 25 163 zł. Zrealizowane w miesiącu styczniu wydatki wyniosły 5034,83, w tym 2600 zł przeznaczono na sfinansowanie pogrzebu. W miesiącu styczniu 2014 roku (data podejmowania decyzji przez organ pierwszej instancji) do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sadkowicach wpłynęło 12 wniosków, głównie od matek samotnie wychowujących kilkoro dzieci, rodzin wielodzietnych, osób starszych i samotnych.

Wskazać należy, że zasiłek celowy jest tylko jedną z form pomocy realizowanej przez ośrodki pomocy społecznej, obejmującej szereg świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, których znaczna część obejmuje świadczenia obowiązkowe, m.in. zasiłki okresowe. Decyzja nr SKO.4011-30/14 dotyczy przyznanego pani P. zasiłku okresowego. Zasady ustalania wysokości zasiłku okresowego ustalone są ustawowo (art. 38 ww. ustawy o pomocy społecznej). Wysokość zasiłku okresowego stanowi różnicę pomiędzy ustawowym kryterium dochodowym rodziny, a faktycznym dochodem tej rodziny. Wysokość przyznanego Pani P. zasiłku okresowego została ustalona zgodnie z ustawą.

Odnosząc się do zawartego w oświadczeniu wniosku „o ponowne rozpatrzenie wydanych decyzji” wyjaśniam, że przy orzekaniu członkowie składów orzekających kolegium są związani wyłącznie przepisami powszechnie obowiązującego prawa. Wydane przez skład orzekający kolegium w postępowaniu odwoławczym decyzje są ostateczne w administracyjnym toku instancji. Kontrolę orzecznictwa kolegiów sprawuje sąd administracyjny, co wynika z art. 21 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o samorządowych kolegiach odwoławczych (Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 856 z późn. zm.) w związku z art. 3 §1 i §2 pkt 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2012 r. poz. 270 z późn. zm.). Strona niezadowolona z decyzji organu odwoławczego ma prawo złożenia skargi na decyzję do właściwego wojewódzkiego sądu administracyjnego, w trybie i na zasadach określonych w powołanej wyżej ustawie z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, o czym pani Wiesława P. została w ww. decyzjach pouczona. Z prawa złożenia skargi nie skorzystała. Poza postępowaniem sądowo-administracyjnym wzruszenie ostatecznej decyzji może nastąpić w trybach nadzwyczajnych przewidzianych przez przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego w związku z wystąpieniem wskazanych w tych przepisach przesłanek. W niniejszych sprawach brak jest podstaw prawnych do podjęcia postępowań w tym zakresie.

Z pewnością przyznawane rodzinie w ramach pomocy społecznej świadczenia nie są w stanie rozwiązać wszystkich problemów finansowych i zaspokoić wszystkich potrzeb rodziny. Przyznając świadczenia z pomocy społecznej należy jednak brać pod uwagę również podstawowe cele pomocy społecznej określone w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, w tym ustanowioną w art. 2 ust. 1 przedmiotowej ustawy zasadę pomocniczości (subsydiarności), jak i możliwości finansowe organów realizujących świadczenia z pomocy społecznej. Podkreślić należy, że wydane decyzje nie zamykają stronie możliwości ubiegania się o przyznanie dalszej pomocy.

Z poważaniem

Ewa Susik  
PREZES SAMORZĄDOWEGO  
KOLEGIUM ODWOŁAWCZEGO  
w Skierniewicach

**Oświadczenie senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Wojciecha Skurkiewicza, Jana Marii Jackowskiego  
oraz Krzysztofa Słonia**

*skierowane do prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Andrzeja Zwary*

*Szanowny Panie Mecenasie, Panie Prezesie!*

*Chyba, a nawet na pewno, źle pan zrozumiał sens mojego oświadczenia z 19 grudnia 2013 r., które dotyczyło sprawy oskarżonego o zabójstwo adwokata Macieja T. W moim oświadczeniu nie było żadnych insynuacji, żadnych podtekstów, żadnych zarzutów korupcyjnych ani innych. Wyraziłem w nim tylko moje zaniepokojenie faktem dość zaskakującej gorliwości białostockiej palestry w udzielaniu poręczenia za oskarżonego (dziś już nieprawomocnie skazanego) kolegę adwokata, który – i ten szczegół ma tu główne znaczenie – jest bliskim krewnym białostockich sędziów pełniących ważne funkcje w wymiarze sprawiedliwości. To jest, Panie Prezesie, sytuacja jak w anegdocie chińskiej – naprzeciwko klasztoru męskiego stoi klasztor żeński. Nie ma w tym nic złego, ale może być.*

*Otóż nie ma nic złego w tym, że koledzy adwokaci czy radcowie prawni udzielają poręczenia osobistego koledze, który znalazł się w tarapatkach, nawet jeśli chodzi o zabójstwo. Prawo tego nie zabrania. Ale może być coś złego w tym, że wspomniany kolega w tarapatkach ma akurat rodzinne powiązania z wpływowymi sędziami. I mamy prawo – tego nam Pan Prezes nie zabroni – obawiać się, że to nie tylko dobra wola i solidarność z oskarżonym o zabójstwo kolegą legła u podstaw tego poręczenia, lecz także, być może, presja wynikająca z „rodzinyjskich koneksji sądowych” wspomnianego adwokata.*

*Poza tym, Panie Prezesie, to, że Pan w tej sytuacji nie widzi niczego złego, nie oznacza, że podobnie to odczuwają ludzie, społeczeństwo. Niestety, mamy podstawy sądzić, że ludziom się to bardzo nie podoba i widzą oni w tym przejaw patologicznego przenikania się korupcji sędziowskiej i adwokackiej, widzą w tym zagrożenie dla sprawiedliwości.*

*Moje oświadczenie traktowałem jako ważny sygnał. Nie oczekiwałem od Pana Prezesa jakiegokolwiek szczególnej reakcji – chciałem, żeby pan po prostu o tym wiedział. Uczyniłem to w trosce o sprawiedliwość, o którą wielokrotnie walczę w swojej dość rozległej działalności interwencyjnej, w której bardzo często jestem w polską palestrą po tej samej stronie. Zdarza się, wcale nie rzadko, że z prośbami o interwencje senatorskie przychodzą do mnie adwokaci niemogący przebić się przez mur bezduszności czy niekompetencji, która w wymiarze sprawiedliwości spotykana jest niestety coraz częściej.*

*Niepotrzebnie przywołał Pan też w kontekście poprzedniego oświadczenia fakt udzielenia przeze mnie poręczenia osobistego (osobistego, nie majątkowego, liczonego w milionach złotych, jak to miało miejsce w Białymstoku), gdyż chodziło wówczas o zupełnie inną sytuację, a kiedy udzielałem wspomnianego poręczenia, nie znajdowałem się w sytuacji jakiegokolwiek konfliktu interesów.*

*Mamy nadzieję, że przyjmie Pan niniejsze oświadczenie z większym zrozumieniem niż poprzednie. W walce o praworządność i sprawiedliwość jesteśmy, jak sądzimy, po tej samej stronie.*

*Prosimy przyjąć wyrazy szacunku.*

*Grzegorz Wojciechowski  
Wojciech Skurkiewicz  
Jan Maria Jackowski  
Krzysztof Słoń*



**Odpowiedź  
SEKRETARZA  
NACZELNEJ RADY ADWOKACKIEJ**

Warszawa, 8 sierpnia 2014 r.

Szanowna Pani  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,  
w odpowiedzi na pismo Pani Marszałek z dnia 26 marca 2014 roku w sprawie oświadczenia złożonego przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego wspólnie z innymi senatorami podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca br. uprzejmie informuję, że Naczelna Rada Adwokacka podtrzymuje stanowisko zawarte w piśmie z dnia 17 stycznia 2014 roku.

Z wyrazami szacunku

Rafał Dębowski

**Oświadczenie senatora Romana Zaborowskiego  
oraz senatora Leszka Czarnobaja**

*skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W ostatnich latach pojawia się wiele skarg od obywateli, którym w czasach PRL sądy prawomocnym wyrokiem przyznały tak zwane renty wyrównawcze. Świadczenia te miały być wypłacane przez zakłady pracy, z winy których nastąpiły wypadki przy pracy. W bardzo wielu przypadkach renty te nie są wypłacane z powodu zlikwidowania podmiotu zobowiązanego do ich wypłacania. Sytuacja taka spowodowała niepokojący brak środków do życia ludzi poszkodowanych w wypadkach w nieistniejących dziś zakładach pracy.*

*Sprawa ta jest znana rzecznikowi praw obywatelskich, który od 1998 r. wielokrotnie zgłaszał rządowi potrzebę wprowadzenia odpowiednich rozwiązań prawnych. Ostatnie takie wystąpienie legislacyjne rzecznika praw obywatelskich skierowano w dniu 3 sierpnia 2007 r. do ówczesnego prezesa Rady Ministrów pana Jarosława Kaczyńskiego.*

*W opinii wielu prawników, a także rzecznika praw obywatelskich, roszczenia z tytułu należnych rent wyrównawczych w związku z wypadkiem przy pracy lub choroby zawodowej nie powinny pozostawać niezaspokojone z tej przyczyny, że ustał byt prawny podmiotu zobowiązanego do wypłaty świadczenia z powodu jego likwidacji lub upadłości. Najważniejszą sprawą jest potrzeba uregulowania przedstawionego problemu poprzez określenie źródeł finansowania rent wyrównawczych jako roszczeń wynikających ze stosunku pracy.*

*Uprzejmie prosimy Pana Ministra o odpowiedź na pytanie, czy i kiedy Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej przygotuje ustawowe rozwiązania określające podmiot zobowiązany do wypłaty renty wyrównawczej w takiej sytuacji.*

*Z wyrazami szacunku  
Roman Zaborowski  
Leszek Czarnobaj*

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatorów Romana Zaborowskiego i Leszka Czarnobaja na 51. posiedzeniu Senatu w dniu 20 marca 2014 r. w sprawie przygotowania ustawowych rozwiązań określających podmiot zobowiązany do wypłaty renty wyrównawczej uprzejmie informuję.

Renty wyrównawcze są świadczeniami o charakterze cywilnoprawnym, przyznawanymi i wypłacanymi na zasadach przewidzianych w przepisach prawa cywilnego, a obowiązek ich wypłacania spoczywa wyłącznie na podmiocie zobowiązanym do tego ugodą lub wyrokiem sądowym.

Brak instytucji odpowiedzialnej za zobowiązania cywilnoprawne w przypadku braku następcy prawnego likwidowanego lub upadłego podmiotu, który pierwotnie świadczył rentę wyrównawczą w istocie powoduje, że osoby poszkodowane pozbawione są możliwości skutecznego dochodzenia swoich roszczeń.

Kwestie rent wyrównawczych nie należą jednak do kompetencji Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Fundusze, które nadzoruje Minister Pracy i Polityki Społecznej ze swej natury nie są i nie mogą być źródłem finansowania rent wyrównawczych, nie mogą pełnić funkcji następcy prawnego kończących swój byt zakładów pracy i przejmować stałego, wieloletniego obowiązku wypłacania tego typu świadczeń.

Rozstrzygnięcie w kwestii generalnej, tj. ustanowienia następstwa prawnego zakładów pracy, na których ciążyły zobowiązania cywilnoprawne, czy też obciążenia Skarbu Państwa odpowiedzialnością za te zobowiązania, pozostaje poza wyłączną kompetencją jednego ministra.

Rozwiązanie tego problemu, będącego sprawą na styku różnych dziedzin systemu prawnego, nie jest zadaniem łatwym i dotychczas, z tego co mi wiadomo, mimo prowadzonych w minionych latach analiz na temat możliwości stworzenia systemu gwarantującego osobom niemogącym wyegzekwować rent wyrównawczych z powodu upadłości lub likwidacji zakładu pracy takie świadczenia, nie wyłoniła się koncepcja, której można by nadać kształt inicjatywy ustawodawczej.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Marek Bucior

**Oświadczenie senator Alicji Zajac**

skierowane do ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W związku z publikacją w mediach projektu Konfederacji „Lewiatan” z 14 lutego 2014 r. dotyczącego noweli art. 22 ustawy rehabilitacyjnej i informacjami, że projekt ten został przekazany do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, do Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych celem dalszego procedowania, zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Jakie jest stanowisko ministerstwa odnośnie do ograniczenia możliwości obniżenia obowiązkowej wpłaty na PFRON do 30% kwoty netto określonej na fakturze zakupu produkcji lub usługi u uprawnionych sprzedawców?*

*2. Czy intencją obecnego zapisu art. 22 ustawy jest zachęcanie pracodawców do zatrudniania osób niepełnosprawnych z najcięższymi schorzeniami i do ich godnego wynagradzania?*

*3. Czy rozważane jest objęcie obowiązkowymi wpłatami na PFRON firm i instytucji zatrudniających od jednego do dwudziestu czterech pracowników?*

*Alicja Zajac*

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 24.04.2014 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez senator Alicję Zajac na 51. posiedzeniu Senatu w dniu 20 marca 2014 r., które zostało przekazane przy piśmie z dnia 26 marca 2014 r. (BPS/043-51-2243/14) pragnę poinformować, że proponowane przez Konfederację Lewiatan zmiany w zakresie obniżania wpłat na PFRON, o których mowa w art. 22 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721, z późn. zm.), należy ocenić negatywnie.

Obecnie zgodnie z art. 22 ust. 1 wspomnianej ustawy pracodawcą uprawnionym do wystawiania informacji o wysokości ulg we wpłatach na PFRON jest pracodawca o co najmniej 25-etatowym zatrudnieniu ogółem, który osiąga co najmniej 30-procentowy wskaźnik zatrudnienia osób o znacznym stopniu niepełnosprawności (bez względu na jej rodzaj) lub o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i schorzeniach wymienionych w art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy. Warunek ten jest spełniony,

jeżeli<sup>1</sup>:  $(Z + Uupenc) / ZOG \geq 0,3$  przy  $ZOG \geq 25$ . Projektodawcy proponują zaś podział uprawnionych sprzedających na zapewniających kwalifikowany wskaźnik w wysokości 30% (tak jak obecnie) oraz dodatkowo na zapewniających kwalifikowany wskaźnik 60% (zmiana do art. 22 ust. 1 ustawy). Według danych na październik 2013 r. uprawnionych do wystawiania ulg było 474 podmiotów (w tym 66 spółdzielni) o co najmniej 30-procentowym wskaźniku. Przed wprowadzeniem zmian z 2011 r. podmiotów tych było ponad 1500 (wszystkie ZPCH spełniały bowiem warunek dotyczący struktury zatrudnienia określony w art. 22 ust. 1 ustawy w ówczesnym obowiązującym brzmieniu). Z analizy danych za okres X 2011-X 2013 przedstawionych przez PFRON jednoznacznie wynika, że nie ma zależności pomiędzy rozszerzaniem lub zacieśnianiem kręgu uprawnionych sprzedających a kwotą wykorzystywanych lub przysługujących ulg.

Natomiast w zakresie zmniejszenia limitu faktury należy wskazać, że w świetle art. 22 ust. 3-6 i 8 pkt 2 ustawy w brzmieniu obowiązującym od 2004 r. kwotę ulgi oblicza się obecnie według wzoru<sup>1</sup>:  $Pk/Po \times (Wzu)/ZON \times (ZON - 0,06 \times ZOG) \leq Pz$ . Natomiast projektodawcy proponują zmniejszenie limitu faktury ze 100% do: 30% (u pracodawców o co najmniej 30-procentowym wskaźniku) lub do 50% (u pracodawców o co najmniej 60-procentowym wskaźniku). Obecnie brak danych pozwalających na ustalenie, ile procent kwoty zapłaconej za zakup stanowi kwota ulgi. Uniemożliwia to rzetelną ocenę wpływu zmiany wartości **Pz** na kwotę udzielanych ulg. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że wzór na obliczenie ulgi jest skonstruowany tak, że kwota ulgi jest tylko w jednostkowych przypadkach wyższa niż 0,3 kwoty wykazanej na fakturze. Dlatego zmiana systemowa w tym zakresie budzi wątpliwości przede wszystkim co do jej skuteczności w ogólnej skali, a nie tylko w zakresie rozmiaru ewentualnych oszczędności. Tym bardziej dwustopniowe stosowanie kryterium zmniejszonego **Pz** jest systemowo nieużyteczne.

Jednocześnie projektodawcy spodziewają się, że wdrożenie tych zmian powinno skutkować oszczędnościami rzędu 300 mln zł. Mając na uwadze to, że nie wskazali na inne argumenty mające uzasadniać wprowadzenie wspomnianych zmian, należy uznać, że celem projektowanych zmian jest uzyskanie wspomnianych oszczędności. Oczekiwania te są jednoznacznie bezpodstawne. Po pierwsze, brak jest danych pozwalających na ustalenie, jaki odsetek ulg zostałby poddany projektowanym ograniczeniom **Pz**. Nie wiadomo zatem tym bardziej, w jaki sposób obliczono oszczędności na poziomie 300 mln zł. Po drugie, ulgi są instrumentem, który pozwala odnotować niepewne oszczędności z dużym opóźnieniem. Projektodawcy nie określili jednak, w jakim okresie miałyby być zanotowane planowane oszczędności. Ograniczenie kwoty wystawianych ulg nie zawsze przekłada się bezpośrednio na obniżenie wykorzystania ulg. Pracodawcy dysponują bowiem ulgami nabytymi wcześniej (ulgami o rocznym okresie wykorzystania oraz ulgami nieprzedawnialnymi) i muszą mieć możliwość wykorzystania ich na zasadach, na jakich je nabyli (konstytucyjna zasada praw nabytych) a gdy zapłacili za zakupy lecz nie otrzymali jeszcze informacji muszą otrzymać ją na takich zasadach, jakie obowiązywały w dniu zakupu (zasada ochrony interesów w toku). Oszczędność dla PFRON w związku z ulgami pojawia się dopiero w chwili, w której zobowiązany do wpłat korzysta z ulgi. Oznacza to konieczność uwzględnienia wspomnianego okresu oddalenia w czasie skutków zmian. Należy przy tym zauwa-

<sup>1</sup> Oznaczenia zastosowane w powołanych wzorach oznaczają: **Z** – przeciętny miesięczny stan zatrudnienia pracowników o znacznym stopniu niepełnosprawności (w etatach), **Uupenc** – przeciętny miesięczny stan zatrudnienia pracowników o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, u których stwierdzono upośledzenie umysłowe, chorobę psychiczną, epilepsję, ślepotę lub całościowe zaburzenia rozwojowe (w etatach), **ZON** – stan zatrudnienia niepełnosprawnych pracowników uprawnionego sprzedającego, **ZOG** – przeciętny miesięczny stan zatrudnienia pracowników ogółem (w etatach), **Pk** – przychód ze sprzedaży własnych usług, z wyłączeniem handlu, lub produkcji sprzedającego, zrealizowanych w danym miesiącu na rzecz pracodawcy zobowiązanego do wpłat, **Po** – przychód ogółem ze sprzedaży własnych usług, z wyłączeniem handlu, lub produkcji sprzedającego, zrealizowanych w danym miesiącu, **Wzu** – kwota wynagrodzeń pracowników niepełnosprawnych uprawnionego sprzedającego zaliczonych do znacznego lub umiarkowanego stopnia niepełnosprawności pomniejszonych o należne od nich składki na ubezpieczenia społeczne, **Pz** – kwota brutto uiszczona za przedmiot zakupu.

żyć, że pracodawcy, których miałyby dotyczyć zmiana, nadal mogą zwiększać zakupy u uprawnionych sprzedających, co może paradoksalnie doprowadzić nawet do wzrostu wykorzystania ulg.

Opowiadając na pytanie drugie, należy wskazać, że podstawowym celem istnienia instrumentu obniżania wpłat na PFRON jest zachęcanie pracodawców do dokonywania zakupów u pracodawców o wysokim poziomie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Jednak także wysokość wynagrodzeń osób niepełnosprawnych o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ma wpływ na wysokości udzielanej ulgi. Dlatego jeżeli uprawniony sprzedający chce udzielać ulg w maksymalnej wysokości podnosząc tym samym swoją atrakcyjność u potencjalnych nabywców, to powinien dążyć do wypłacania osobom niepełnosprawnym wynagrodzeń w odpowiedniej wysokości. W tym sensie instrument obniżania wpłat pośrednio sprzyja ustaleniu poziomu wynagrodzeń dla tych osób na odpowiednio wysokim poziomie. Należy ponadto wskazać, że struktura zatrudnienia, której osiągnięcie jest warunkiem koniecznym do udzielania ulg we wpłatach na PFRON, zapewnia jednocześnie spełnienie warunku dotyczącego struktury zatrudnienia wymaganej do korzystania z dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych, o którym mowa w art. 26a ustawy. Instrument ten wprost sprzyja zwiększaniu wynagrodzeń osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz osób o szczególnych schorzeniach. W interesie pracodawcy wystawiającego ulgi we wpłatach na PFRON, który korzysta z dofinansowania do wynagrodzeń osób niepełnosprawnych jest więc tym bardziej kształtowanie poziomu wynagrodzeń tych osób na odpowiednio wysokim poziomie.

Natomiast odnosząc się do pytania trzeciego, należy wskazać, że zmniejszenie minimalnego stanu zatrudnienia ogółem warunkującego objęcie pracodawcy obowiązkiem wpłat na PFRON z obecnie obowiązującego poziomu 25 etatów wymaga przeprowadzenia szczegółowych analiz w zakresie wpływu tej zmiany na sytuację ekonomiczną w sektorze małych i średnich przedsiębiorców, w tym firm rodzinnych.

Z szacunkiem

Jarosław Duda

### **Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych Bartłomieja Sienkiewicza  
oraz do szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafała Rogali

Niniejszym oświadczeniem chciałbym zwrócić uwagę na problem, jaki występuje na gruncie stosowania ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji (DzU 2004/53/532), dotyczący uzyskania statusu repatrianta przez osoby, które powróciły do Polski przed datą wejścia w życie przedmiotowej ustawy.

Problem został zgłoszony do mojego biura senatorskiego przez Stowarzyszenie Pomocy Polakom ze Wschodu Zarząd Główny w Koszalinie i dotyczy pani Tatiany G., która nie otrzymała statusu repatrianta z uwagi na uchybienie terminowi określonym w art. 41 ust. 1 pkt 1 wspomnianej ustawy, co stanowiło podstawę wydania negatywnej decyzji przez wojewodę zachodniopomorskiego.

Historia pani Tatiany była szeroko opisywana w prasie lokalnej oraz ogólnopolskiej i wzbudzała powszechne współczucie, albowiem mimo przeżytej gehenny wysiedlenia jej rodziny, wielu lat życia na terenie dzisiejszego Tadżykistanu, a następnie możliwości powrotu do Polski, przyczyną odebrania jej prawa do uzyskania statusu repatrianta było jedynie uchybienie stosunkowo krótkiemu – dwunastomiesięcznemu – terminowi do złożenia wniosku do wojewody.

Na tle sprawy nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż osoby powracające do Polski lub ich potomkowie większą część swojego życia spędzili w krajach o innej kulturze, gdzie poszanowanie dla prawa, a także zaufanie do instytucji państwowych było nieznaczne. Tym samym nie byli oni nauczeni szacunku dla prawa czy też konieczności przestrzegania procedur.

Nie można wymagać, aby osoby te pilnowały terminów narzuconych ustawą, tym bardziej iż są one stosunkowo krótkie, zaś sami zainteresowani nie mają wystarczającej wiedzy prawnej i trudno jest im odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Uzasadnione również jest ich rozżalenie wywołane faktem, iż pomoc państwa polskiego, na którą oczekiwali nieraz przez kilkadziesiąt lat, nie będzie im przysługiwać tylko dlatego, że podanie do wojewody zostało złożone po terminie określonym w treści aktu prawnego, którego znajomość wśród beneficjentów uprawnień jest zapewne niewielka.

Brak możliwości uzyskania uprawnień z uwagi na przekroczenie terminu jest wątpliwy także w świetle preambuły ustawy, zgodnie z którą „uznając, że powinnością Państwa Polskiego jest umożliwienie repatriacji Polakom, którzy pozostali na Wschodzie, a zwłaszcza w azjatyckiej części byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, i na skutek deportacji, zesań i innych prześladowań narodowościowych lub politycznych nie mogli w Polsce nigdy się osiedlić, uchwała, co następuje”.

Zapis art. 41 ustawy daje podstawę do twierdzenia, że oczywiście jako państwo jesteśmy gotowi przyznać uprawnienia repatriacyjne, ale osoby, które przed wejściem w życie ustawy nabyły obywatelstwo polskie, muszą wykonać techniczną czynność administracyjną (złożenie podania) w terminie dwunastu miesięcy, w przeciwnym razie odpowiedzialność moralna i historyczna państwa polskiego za te osoby wygasa.

Problem nie ma oczywiście charakteru powszechnego, a niewykluczone, że nawet w skali całego kraju tego typu przypadki mogą być jednostkowe, niemniej odpowiedzialność historyczna nakazuje poświęcenie mu należytej uwagi.

Jako senator RP zwracam się o rozważenie zasadności wprowadzenia zmian legislacyjnych w ustawie w celu przywrócenia możliwości uzyskania statusu repatrianta przez osoby, o których mowa w art. 41 ustawy.

Piotr Zientarski

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 23 kwietnia 2014 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 26 marca 2014 roku (sygn. BPS/043-51-2244-MSW/14), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Piotra Zientarskiego podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 roku w sprawie *uzyskania statusu repatrianta*, uprzejmie informuję, że ustawa z dnia 9 listopada 2000 roku o *repatriacji* (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 53, poz. 532 z późn. zm.), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2001 roku, określa zasady nabycia obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji. Mając na uwadze fakt, iż przed dniem wejścia w życie ww. ustawy nie było podstaw prawnych do nadania statusu repatrianta osobom posiadającym polskie pochodzenie, które powróciły do Rzeczypospolitej Polskiej z terenów azjatyckiej części byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ustawodawca, w przepisach przejściowych (w art. 41 ww. ustawy) wprowadził instytucję „uznania za repatrianta”, która umożliwiła ww. osobom uzyskanie statusu repatrianta i nabycie uprawnień przysługujących tej grupie obywateli polskich.

Przesłanką konieczną do uzyskania statusu repatrianta było m.in. posiadanie polskiego pochodzenia oraz obywatelstwa polskiego nabytego przed dniem wejścia w życie przedmiotowej ustawy lub posiadanie polskiego pochodzenia z jednoczesnym posiadaniem zezwolenia na osiedlenie się na terytorium RP przed dniem wejścia w życie ww. ustawy.

Wnioski o uznanie za repatrianta można było składać w terminie od dnia 1 stycznia 2001 roku do dnia 31 grudnia 2001 roku. Wskazany termin ustawowy jest terminem nieprzywracalnym, powodującym wygaśnięcie uprawnień i obowiązków, w znaczeniu materialnoprawnym.

Przedstawiając powyższe uprzejmie informuję, że z uwagi na fakt, iż osoba wskazana w oświadczeniu wystąpiła do Wojewody Zachodniopomorskiego z prośbą o uznanie za repatrianta w dniu 5 marca 2012 roku, wniosek ten nie mógł zostać rozpatrzony pozytywnie. Wojewoda Zachodniopomorski, po analizie akt sprawy, decyzją z dnia 26 kwietnia 2012 roku odmówił wyżej wymienionej uznania za repatrianta. W uzasadnieniu ww. decyzji zaznaczono, że Wnioskodawczyni nie spełnia przesłanek przewidzianych w nieobowiązującym już art. 41 ust. 1 ustawy o *repatriacji*.

Należy podkreślić, że zarówno organ pierwszej jak i drugiej instancji rozpatrujący niniejszą sprawę dążąc do ustalenia prawdy obiektywnej kierował się podstawowymi konstytucyjnymi zasadami praworządności i równości wobec prawa, o których mowa w *Kodeksie postępowania administracyjnego*, dokładnie wyjaśniając stan faktyczny sprawy i – po analizie całości dokumentacji zgromadzonej w sprawie – wydając rozstrzygnięcie zgodnie z obowiązującym stanem prawnym.

W tym miejscu należy wskazać, że nieznaną osobie przepisów prawa regulujących problematykę repatriacji oraz podnoszony przez osobę wskazaną w wystąpieniu brak informacji o terminie składania wniosków w przedmiocie uznania za repatrianta, nie upoważnia organu administracji do wydania decyzji w przedmiocie uznania za repatrianta, bowiem decyzja taka w obecnym stanie prawnym byłaby niezgodna z obowiązującymi przepisami prawa. Warto przy tym dodać, że jak wynika z akt sprawy, osoba wskazana w wystąpieniu od 1998 roku na stałe przebywała w Polsce. Z kolei wejście w życie art. 41 ustawy o *repatriacji* było szeroko rozpowszechniane w prasie, telewizji i radiu.



Mając na uwadze dziesięcioletnie doświadczenie w kwestii realizacji przepisów ustawy o repatriacji należy zauważyć, że identyfikowane przypadki osób, które z różnych przyczyn nie skorzystały z przepisu przejściowego – art. 41 ww. ustawy mają charakter jednostkowy. Brak jest zatem przesłanek do wprowadzenia zmian w obowiązującym ustawodawstwie w zakresie osób uprawnionych do uzyskania statusu repatrianta.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
z up. Piotr Stachańczyk  
Sekretarz Stanu

**Stanowisko  
SZEFA URZĘDU  
DO SPRAW CUDZOZIEMCÓW**

Warszawa, 3 kwietnia 2014 r.

Pan Mateusz Sora  
Dyrektor  
Departamentu Obywatelstwa  
i Repatriacji  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Szanowny Panie Dyrektorze,

w załączeniu przesyłam, zgodnie z właściwością, pismo Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Nr BPS/043-51-2244-UDC/14 dot. oświadczenia złożonego przez senatora Piotra Zientarskiego w dniu 20 marca br.

Z poważaniem

RADCA GENERALNY  
BIURA SZEFA URZĘDU  
Urzędu do Spraw Cudzoziemców  
w z. Radosław Wróbel

**Oświadczenie senatora Piotra Zientarskiego**

skierowane do ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Z końcem grudnia ubiegłego roku minęły dwa lata funkcjonowania ustawy refundacyjnej. Taki czas pozwala ocenić skutki wdrożonych regulacji zarówno dla całego systemu opieki zdrowotnej, budżetu Narodowego Funduszu Zdrowia, jak i dla pacjentów. Eksperci i obserwatorzy rynku leków refundowanych w Polsce prześcigają się w przygotowywaniu raportów i analiz na ten temat.*

*Tymczasem środowisko lekarzy skupione wokół Porozumienia Zielonogórskiego przygotowało w ostatnich miesiącach własny, obywatelski projekt nowelizacji ustawy. Podczas ostatniego posiedzenia Sejmu uzyskał on aprobatę wszystkich klubów i został skierowany do dalszych prac parlamentarnych. Niektóre z proponowanych w tym projekcie zmian, na przykład uzależnienie refundacji leku wyłącznie od decyzji lekarza, wydają się rewolucyjne względem obecnie obowiązującego systemu. Aby móc w pełni ocenić zasadność regulacji projektowanych przez stronę społeczną, przydatne byłoby zapoznanie się z kompleksowym stanowiskiem rządu na temat skutków wdrożonych ponad dwa lata temu przepisów dotyczących refundacji leków w Polsce.*

*Zgodnie z art. 84 ustawy refundacyjnej Rada Ministrów jest zobowiązana po upływie dwóch lat od dnia wejścia w życie ustawy przedłożyć Sejmowi RP sprawozdanie z jej wykonania wraz z oceną skutków jej stosowania. W związku z tym uprzejmie proszę Pana Ministra o udzielenie informacji, czy wspomniane sprawozdanie jest przedmiotem prac resortu zdrowia, a jeśli tak, to kiedy zostanie ono przekazane do Sejmu.*

*Z poważaniem  
Piotr Zientarski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 2014.05.05

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Senatora Pana Piotra Zientarskiego złożone podczas 51. posiedzenia Senatu RP w dniu 20 marca 2014 r., przekazane w dniu 26 marca 2014 r. pismem znak: BPS/043-51-2245/14, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Aktualnie w Ministerstwie Zdrowia trwają prace nad realizacją wykonania przepisów art. 84 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych (Dz. U. Nr 122, poz. 696, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o refundacji”, w odniesieniu do konieczności przedłożenia Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej sprawozdania z wykonania ustawy o refundacji wraz z oceną skutków jej stosowania po upływie dwóch lat od dnia wejścia w życie przedmiotowej ustawy.

Przedmiotowe prace prowadzone są nad oszacowaniem skutków regulacji od momentu wejścia w życie ustawy o refundacji oraz treścią wniosków wynikających z jej realizacji.

Jednocześnie informuję, iż na obecnym etapie prac trudno jednoznacznie wskazać ostateczny termin przekazania przedmiotowego dokumentu do Sejmu RP.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Igor Radziewicz-Winnicki